



25649



212

LIBRARY OF THE
MUSEUM OF COMPARATIVE ZOOLOGY
HARVARD UNIVERSITY
CAMBRIDGE, MASS.

25649
Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
KANOWIECKIEGO

P R O C E S
ZYCIA CZŁOWIEKA GRZESZNEGO,

y
Temuż Remonstrácyá nieskończonego Miłosier-
dzia Boskiego Zaslugámi Męki JEZUSOWEY
pożyłkánego,

Sześciá Kazániámi Pássonálnemi

O G Ł O S Z O N Y,

á przy Protekcyi

WIELMOZNEGO JMCI PANA JOZEFA
z Wiátrowic

W I K T O R A,

Ziemi Dobrzyńskiey, y Chorągwi Hussarskiey,
J. W. JMci Páná Márszałká W. K.

C H O R A Ż E G O,

Przez W. O. Benigná od S. M. Teressy Kármelitę Bossgey,
Prowincyi Polskiey Deffinitorá,

Z pod Drukárskiey Prásy Extráktém

W Y D A N Y.

Roku Pánskiego 1759, dnia 9. Lipcá.

W Krák: w Drukárni Seminarium Biskupiego Akadémickiego.

25649



Ná Poehwatę Herbownych Zászczytow.

Ex Bibliotheca S. Marci Can Reg. B. B. M. M. de Ponia

I.

Zé Tryumf czy codzienne Domu poświęcenie
U Rybińskich; Chorągiew dáie obwieszczenie:
Bogu, Prawom, Oyczyźnie, co raz poświęcili,
Dotrzymać bez odmiány to im iest naymili.

II.

Nie rozumiey, by złotey wolności Synámi
Nie byli *Orzechowscy*, gdy *Toporczykámi*;
Kopią żelázne wieki dla wolności groby,
Jeżli męstwá swojego *Topor* nie dá próby.

III.

Co *Stádnickich* *Srzeniáwá*? powiem: Krew nie wodá,
Gdzie tyle zpokrewnionych Domow piękna zgodá
W tym to czerwonym morzu nieoschłe nádziecie,
Pogrąży nieprzyaciół, gdy burza záwiecie.

IV.

Upał *Márśa* *Polskiego* dogrzewa *Jeleniá*
Wiktorow, choć ma w Domu *Stádnickich* *Imienia*
Srzeniáwę. Prágnie nowych dla *Polski* strumieni,
Zkądby wyczerpnął szczęścia południe bez cieni.

I.

Jeżeli chcesz zobaczyć Dobre podziemie
Ujść z tego świata chwytając
Dobre światło, Oczyszczając się
Dobrym bez grzechu, to jest naszym

II.

Nie rozumiesz, dlaczego walczyliśmy
Nie byliśmy z tobą, tylko z grzechami
Kopie wolność dla wolności
Jakiś sposób jest, aby nie dać

III.

Co strachem strasznieliśmy, powiem: Krew nie woda
Gdyż nie było krwi, tylko Dobre światło
W tym to światłym mroku niech się odświeży
Ktoś nie przyjdzie, tylko Dobre światło

IV.

Upatrzcie, jak Polkię dostrzeżę, jeśli
W historii, choć nie w Dobre światło, to światło
Straszliwe, Pragnie nowych dla Polki światła
Ktoś w oczyma świeci, polubisz bez cienia

WIELMOZNY MCI DOBRODZIEIU.

Nie zawiódłem się y owszem z dobrym opinii moiey fundamentem, gdy Pobożne Kwadrágezymálne Mowy pod Herbownym Brochwiczem ná publiczny widok wydałem Wielmożny MCI Dobrodzieiu. Gdy bowiem z tym się oświadczyć mogę, że terażniejszey Pracy moiey wydania, opisanie Processu życia człowieka grzesznego przy remonstrácii nieskończonego Miłosierdzia Boskiego, nie insze pragnienia, tylko czytających lub słyszających wzbudzić y náskłonić sercá ich do miłości y chwały Bogá, te pod Herbownym WIKTOROW Jeleniem publicznemu prezentuję oku, áby lichosc pracy moiey pewniejszy skutek wziętá w pozyskaniu Bogu Dusz ludzkich, gdy tey Herbowny Zaszczyt y Imię WIKTOROW, ubiegających się do chwały Boskiej, rownie z Jeleniem pragnących Źródłá życia wiecznego, skuteczności przyda, czego dowód dáie Herbowny Brochwicz WIKTOROW, (iáko świadczy Okolski) że Dom ten y Fámilia Pobożności, Boiáźni, y Miłości Bogá mocnym fundamentem, z ktorey zá choynym Błogostáwienstwem Boskim, iáko niegdy Synowie Jákobá Pátryárchy WIKTOROWIE w chwalebnych Dziełách stawni w Oyczyźnie y w Duchownych

chownych Stanách, iáko notuią Aktá Ziemskie y Grodzkie
Woiewodztwá Krákowskiego, ktore podpisał W. JMĆ
Pan Jákob Chwalibog Pifarz Ziemski Krákowski,
máiący w dożywotniey przyiaźni Wielmożną Zofią
Wiktorownę, iáko teź y Aktá Grodzkie Powiátow San-
deckiego y Nowomieyskiego w Roku 1570. z ktorých
rozkrzewiona w Godnościách y Honorách WIKTO-
ROW Fámilia, tym więcey dodáie ozdoby y zaszczytu,
im bárdziej Tych Heroiczne słyną Dziełá, ktorých iá-
ko iednego Herbu Brochwiczá, ták rowne pochwały
zkolligáconych Wiktorow z WW. Trembeckiemi, ob-
szernie notuią Aktá Grodu Sandeckiego w Roku 1550, y
Grodu Krákowskiego w Roku 1436. Niektorych tylko
Przodkow Twoich W. MĆi Pánie Chorąży w Godno-
ści Ich wspomnieć umysliłem, áby przez tych tym wię-
kszy Domu Twego Zaszczyt, y w Tobie żywy Ich Obraz
tym piékniey mógł się wydać. Jáko to W. JMĆ Pan Adam
WIKTOR, Ten znaczne Potomkom swoim zostáwił
práwo do Godności y zaszczytu, osobliwie w cátey Zie-
mi Sánockiey, y áby w Ich Domu przywłászczone dzie-
dziczyły pomyslné szczęściá y Honory, poślubiwszy so-
bie w dożywotnią przyiaźń W. JeyMĆ Pánnę Prze-
rembską, Herbownego Nowiny Miecz Tym zostáwił,
áby ten wszelkie odciąwszy przeciwności, tych cátoś u-
trzymywał, ktora nie tylko do tych czas w zupełności,
lecz tym więkzych nábywa zaszczytow, im więcey liczy
Suk-

Sukcessorow iáko W. JMci Páná Janá Wiktorá, á od Tego W. JMci Páná Adámá Podwoiewodzego Powiá-
tu Bieckiego, y W. JMci Páná Theodorá Cześniká Trebowolskiego Synow, iáko teź WW. JeyMc Pánią He-
lenę Zukowską, Kátárynę Skotnicką, Bárbárę Trzebińską Corek, ktorzy zacnych Dzieł, śládámi Prząd-
kow swoich do wysókich postępując Honorow, tych Her-
bowny Brochwicz, á z náтуры powolny Wielmożney Kurdwánowskiej Matżonki W. JMci Páná Janá Wi-
ktorá Herbowny Junoszá bezpiecznie przy obronnym Mieczu Przerembkich wyskákivác mogá ná dowod pewnego szczęścia, pewnego Tryumfu Oyczyzny przy Wiktorách, ktorzy rostopnością w Oyczyźnie, powa-
żnemi rádámi w Ziemstwach, powagą y miłością w Wo-
iewodztwie Krákowskim, á osobliwie w Powiátách Sánockim, Bieckim, y Sandeckim Imię Wiktorow nieśmier-
telną záfzczycáią stawá. A zátym ták wielkich zástug, iáko teź Godnych Fámilii zwiázek, do ktorego przytá-
czona ná wybor W. JeyMci Páni z Wybránowskich Wiktorowey, Podwoiewodziney Bieckiey Herbowna Ro-
ża, nieomylna dla Wiktorow nádzieia, bo dowodem upe-
wniona wielkich y ná oko káżdemu iáwnych záfzczytow, ktore iáko w stárożytności w Fámilii Wiktorow sporząd-
zita Fortuná, ták te w nástępuiących czasach Potemko-
wie w gorę wynoszą, y wielkimi zástugámi tym bár-
dziej wstáwiaią, iákoż gdy uważam W. JMci Páná

Theodorá Wiktorá Cześniká Trebowolskiego Oycá Twego W. M Ci Pánie Chorąży, Temu káždy zemną przyznáć może, iż nie tylko Antenatow swoich utrzymywát Honor y stawę, ále teź y Potomkom zařług swoich osobliwsze zostáwił zadátki, kiedy poślubioney sobie w dożywotnią przyiaźá W. Jey M ci Pánni Heleny Rybińskiey Chorążanki Łomżyńskiey Herbownym Rádwanem pod znak Krzyżá Niebieskiego Wiktorá Zbáwiciela Jezusa cáłá Wiktorow záciagnął Fámilią, czyli teź z Herbownym Rybińskich Rádwanem Wiktorowie przy Poboźnych uczynkách, choynych Funduszách z Kościółá woiuiącego ascens máją do Kościółá Tryumfuiącego, á ztąd od Krzyżá Herbownego Rádwaná obfite ná cáłá Fámilią swoię ściągáią Błogosławieństwo Boskie, ktorego iáko Syn pierwszym jest uczestnikiem, iáko drugi Stározakonny Jozef W. JMé Pan Jozef Wiktor Ziemi Dobrzyńskiej y Chorągwi Hussarskiey Chorąży o Tobie bowiem prawdzą się owe słowá Genesis 59. Błogořáwieństwa Oycá twoiego utwierdzone są nád Tobą, przy ktorym Błogosławieństwie iáwne są wszystkim w Tobie osobliwsze doskonáłości, przymioty, tu wysoka rostropność, poważne rády, Páńskie lecz chwalebne obyczáie, ná ubogich Oycowska łaskáwość, dla wszystkich przychylnóść, w Powiátách Sáneckim, Bieckim, y Sandeckim osobliwsza miłóść y zaszczyt, ná ktore zápátrzywszy się J. W. JMé Pan Márszałek W. K. Tobie z wiel-

ką ochotą oddał Chorągiew Husarską z ukontentowa-
niem całej Kompanii, z wspólnym pragnieniem, aby pier-
wsze od Ciebie iako od Jozefa dependowały rzędy y or-
dynanse. Abyś zaś tego Błogosławieństwa nie sam był
Dziedzicem, ktore abyś tym bardziej w Domu Wikto-
row rozszerzył na ozdobę Ojczyzny y pociechę Fámilii,
przybrałeś sobie w dożywotnią przyiaźń równych Tále-
tow Dámę J. W. JeyMc Pánnę Máryánnę z Mátki
Stádnickich Orzechowską Kásztelanę Przemyską,
z którą wspólnie równemi chwalebnyimi przymiotami Imię
Wiktorow y Orzechowskich zdobiesz, gdy Herbowną
Orzechowskich Okszą nieśmiertelną przed Niebem y
światem zaśczepites sławę, ktora przy Błogosławieństwie
W. JMci P. Czesniká Trebowolskiego Oycá Twego tak
jest rozszerzona, że y pod Zakonnemi umbrami ukryć się nie
może, y owszem tym bardziej iásnieie przez Przewiele-
bną JeyMc P. Teklę Wiktorownę Czesnikownę Tre-
bowolską Siostrę twoię, ktora z powziętym Błogosławień-
stwem od Krzyża Herbownego Rádwaná Rybińskich, pod
Krzyż Zakonny S. Klary uszedłszy, Herbownego Brochw-
czá pragnieniem źrodła żywey wody życia wiecznego szu-
kając, tym bardziej przykładnym życiem, świętymi cno-
tami, z ozdobą S. Zakonu, z chwałą Naywyższego Boga,
z zaśczytem Fámilii Wiktorow wstawia Imię. Ro-
wnych Tálentow iako druga Siostrá W. JMci Páni Bár-
bára Rámultowa Czesnikowa Drohicka Herbowne-

mi Rámultow Rożámi, tym większe Fámiliá Wiktorow
ominuie fortunne sukcessa w dálsze Godności, o których po-
wąt piewac nie można, gdyż iáko dla Jozefa Pátryárchy
BOG całemu Egiptowi błogostáwił, ták dla Ciebie Jo-
zefa W. Mci Pánie Chorąży powzięte Błogostáwień-
stwo od Herbownego Rádwaná Rybińskich Krzyżá ná
cáta Fámiliá Wiktorow obficie spływa, iáko ná WW.
Janá wielkíy nádziei Syná, Helenę Jordánową Pod-
woiewodziná Biecká, Annę y Mágdalenę Corki, kto-
re swego dorastáiąc wieku, rázem dorastáią upewnienia
nádziei wielkíy pociechy y ozdoby, ktorego Błogostá-
wienstwá utwierdzenia ten wielkíy uwagi dowod, gdy
Ci W. MCI Pánie Chorąży BOG sporządził pomie-
nionego Błogostáwienstwá Sukcessorá z wielką sercá Two-
iego pociechą, rownego Tobie z Imienia bo Jozefa, ro-
wnego w Godności bo wielkíy Fámiliá, rownego w Esty-
mácii bo wielkich Tálentow W. JMci Páná Jozefa Jor-
dáná Sędzicá Sandeckiego, Podwoiewodzego Powiá-
tu Bieckiego, ktoremu oddałeś w dożywotnią przyiaźń
Corkę Twoię W. JeyMć Pánnę Chorążankę, ktorých
pomyślne sukcessa przy Błogostáwienstwie Boskim y Two-
im Páńskie y przykłádne życie miło widzieć, miło sły-
szec, z iedyńá sercá Twego pociechą, ktorých w dálsze
czásy większe czekáią Honory, gdyż iáko cáta Fámilia
Jordánow w wielkich słynie Godnościách, ktore ledwie
nie całemu światu Herbowne ogłaszáią Trąby, ták dla
tego

tego Państwa nieomylna nadzieia wielkiego zaszczytu
w Oyczyźnie, dla całej Fámilii ozdoby y pociechy, kto-
rych pierwszym będzie gresssem iáko kwiát wielkiego
fruktu W. JeyMc Pánná Juliánná Podwoiewodzán-
ka Biecka. Lecz iáko nie koniec związku Fámilii
Twoiey, ták nie koniec zaszczytu, gdyż rozszerzone
Błogostáwieniestwo Boskie, iuż ná trzecim Jozefie Fá-
milii Wiktorow utwierdzone, to iest ná Osobie W. JMci
Pána Jozefa Wiktorá, Pułkowniká Regimentu Kon-
nego Woysk Koronnych, Syná W. JMci Pána Adáma
Wiktorá Podwoiewodzego Powiatu Bieckiego tyle
tey przydáie pochwały, ile przez tegoż W. JMci Pá-
ná Pułkowniká, nie tylko Autorámentá Koronne, ále
też y zágranicznego Krolestwa Rycerskiey odwagi zo-
stáwionych máią dowodow, ktorego w męstwie y z odwa-
żnym sercem, prawdziwie do woju wypielegnowátá Bel-
loná, Ten máiąc sobie sprzyiające Ołtarzowskich
Herbowne Krzyże, W. JeyMci Pánný Ewy Ołtarzo-
wskiej Stárościanki Niechorowskiej Matzonki
swoiey, przy tych Wiktorowie záwsze szczęśliwi, á
przy Wiktorách wszyscy woieni Wiktorámi ná nie-
przytacielem, wiktoryi tey czyli zwyciestwá oświadcze-
niem będą dowodnym zwycieskie Herbowne Kopie Bia-
leckich, z ktorych Krystyná Bialecka dożywotni Przy-
taciel W. JMci Pána Janá Wiktorá Podstolego Sło-
nińskiego drugiego Syná W. JMci Pána Podwoie-
wodze-

wodzego Bieckiego. Lecz y w Corkách Jęgo rozsze-
rzone Błogostáwienie Boskie nie mniey uszczęśliwia-
jące skolligácone Fámilie z Wiktorámi, to iest w W W.
Máryánnie, Sálomei, Urszuli, Antoninie, ktore iáko
wielkiey Estymácyi Dámy, ták wielkiey Fámilii, wiel-
kich Urzędów skolligácone z Domámi, to iest Koła-
czkowskich, Jordánów, Koseckich, Leśniowskich,
Kozłowskich, Dydyńskich, tych y innych wielkiemi
zászczynonych Urzędámi skolligáconych z Fámilią y Do-
mem Wiktorów, równowspolnie wielkiemi Dzieťámi
świátu Polskiemu stáwnemi, Tych Imię y wszystkich na-
leżących Fámilie w wiekopomne czasy zászczynili, ták
dálece, iż cokolwiek w innych Parentelách, w zacnych y
Godnych Fámiliách ozdoby y zászczytu Fortuná podzie-
litá, te w iedney Wiktorów y w skolligáconey Fámilii
Błogostáwiająca ręká Boska zgromádziłá, ktore iáwne
ná oko świátu Polskiemu wydáią się w W W. Szembe-
kách, Siemieńskich, Zborowskich, Grochowskich,
Łętowskich, Kotkowskich, Bzowskich, Grzęb-
skich, Miłkowskich, Kuropátnickich, Bożęckich,
Strowskich, Drochoiowskich, Rzeczyckich, Sie-
dleckich, Broniewskich, Tászyckich, Bobrowni-
ckich, Łowieckich, y innych ktorych wiele Godnych
y zacnych do opisania, lichóść dowcipu moiego nie wystar-
cza, ktorych lubo w szczupłósci opisawszy nie chciałbym
umnieyszyć dálszej ozdoby Wiktorów skolligáconey

Orze-



*Salvatoris Mundi ac Reliquiæ S. Gregorij Gadulski. hinc. P. 111.
Regula de Penitentia ad Galat. 1. Thoma. 1. 1771.*

KAZANIE I.

Misericordia superexaltat Judicium. Epist: Jac: C. 2.

Miłosierdzie przewyższa Sąd.

POdaię to do uwagi pobożnego słuchacza, dla czego by to Kościół S. corocznie obchodził czas świętey Kwadragezyny, pod czas ktorey tak przez święte Ceremonie, iako też przez codziennie wołających Káznodzieiów, ogłaszają nam się święte tajemnice Męki Jezusowey, Jabym rozumiał nie inszą przyczynę, tylko gdy za dobrodzieystwo odkupienia naszego winni iesteśmy wielką wdzięczność Bogu Naywyższemu, áże wdzięczność nie może bydź tylko według uznania dobrodzieystwá, dla tego Kościół S. całego czasu czterdziestodniowego ogłasza nam tajemnicę Męki Jezusowey dla odkupienia naszego, ábyśmy do-

A

skona-

Ńkonáley poiąwfzy wielkość Dobroci Boskiej w
 odkupieniu narodu ludzkiego, tym większą w ser-
 cäch naszym wzbudzáli wdzięczność Naywyższe-
 mu Bogu, tak y ná moich sześciotygodniowych
 Kazániäch nie inŃza będzie náuka, tylko remon-
 strácy a osobliwszego miłosierdzia Boskiego, że
 przez zaŃlugi Męki Jezusowey, miłosierdzie Boskie
 gorę bierze sŃprawiedliwoŃci. Y lubo BOG Wsze-
 chmogący iest równie nieskończony w sŃprawie-
 dliwoŃci y w miłosierdziu, iednak nierównym spo-
 sobem miłosierdzie Boskie y sŃprawiedliwoŃć pod-
 padáią zaŃlugom naszym, gdyż ná sŃprawiedliwoŃć
 Boską zaŃluguiemy sobie przez wszelki grzech,
 lecz ná miłosierdzie Boskie żaden człowiek zaŃlu-
 żyć sobie doskonałe nie może, przyczyná tego,
 poniewaź krzywdá Boska wynikáiąca z wszelkie-
 go grzechu, że się znáyduie w Bogu, *offensa in of-*
fensa, iest równie nieskończona iáko y sŃprawiedli-
 woŃć Boska, zaŃlugá zaś wynikáiąca z dobrych
 uczynkow, że się nie znáyduie w Bogu, ále tylko
 w człowieku, *honor in honorante*, y tylko się prezen-
 tuie oczom Boskim, nie może bydź nieskończona
 iáko miłosierdzie Boskie, á zátym ná miłosierdzie
 Boskie nie może człowiek sobie równie zaŃluzyc,
 iáko sobie zaŃluzyc ná sŃprawiedliwoŃć, dla kto-
 rego

rego potrzebá zaślugi rownie nieskończoney, iá-
 ko iest nieskończone miłosierdzie Boskie, y dla
 tego gdy człowiek przez przełamanie prawá Bo-
 skiego zaśluzyl sobie ná sprawiedliwość Boską,
 według ktorey w niebieskím Konsystorzu niby to
 zapisany miał bydź dekret wieczney kary dla czło-
 wieká, ále że w tym zaślzy męki Jezusowey zaśl-
 gi rownie nieskończone iáko y miłosierdzie Bo-
 skie, wypłacájące zá wszystkie winy narodu lu-
 dzkiego, dla tych BOG Wszechmogący dekret
 sprawiedliwości swoiey przeciwko człowiekowi
 kássuie, dla zaślug Jezusowych sprawiedliwość Bo-
 Boska ustępuje mieyscá miłosierdziu, *Misericordia
 superexaltat Judicium.* Co uważájąc Doktor naro-
 dow Páweł S. mowi: *Donans nobis omnia delicta, de-
 lens quod adversus nos erat, hyrographum decreti affi-
 gens illud cruci.* Epist: ad Coll: cap: 2. to iest: BOG
 Wszechmogący z nieskończonego miłosierdzia
 swego, dla zaślug Jezusowych dáruiąc nam wszy-
 stkie winy, kássuie dekret sprawiedliwości, y z tym
 się oświadcza ná Krzyżu Jezusowym. Przytym,
 że zaślugi Jezusowe są nieskończone, są przewyż-
 szájące całą liczbę wszystkich grzechow ludzkich,
 z tey przyczyny większe iest dla nas miłosierdzie
 Boskie korresponduiące zaślugom Jezusowym, ni-

żeli sprawiedliwość korrespondująca grzechom naszym, *Misericordia superexaltat Judicium*. A zátym lubo mamy otwarte miłosierdzie Boskie dla nas, ále to nie dla nászych zasług, lecz dla zasług Jezusowych. Y lubo BOG Wszchemogący był miłosiernym dla ludzi przed Wcieleniem Syná swoiego, iednákże nie był z tym oświádczeniem miłosierdzia swego, z którym iest po Wcieleniu, y ieszcze ná ten czas sprawiedliwość gorę bráła miłosierdziu, y dla tego przed Wcieleniem Syná swego karał niepráwości ludzkie, iáko się oświádczył dla ludu Izráelskiego przez Proroká swego, że ten miał bez miłosierdzia sádzić y karać: *Judicabo te juxta vias tuas, & non parcet oculus meus tibi, neq; miserebor. Ezechiel: 7.* co y wykonał, roskazáwszy Aniołom swoim lud Izraelski w niepráwościach będący wygubić: *Senem & adolescentulum parvulum & virginem interficite usq; ad internecionem. Ezech: 9.* Lecz przy podobnych niepráwościach po Wcieleniu Syná Boskiego, które się znáydowały przed Wcieleniem Jego, czemu BOG nie iest z tym rygorem sprawiedliwości, z którym był przedtym? czemu BOG z większym iest teraz miłosierdziem dla nas, iák przedtym? czemu teraz miłosierdzie Boskie gorę bierze sprawiedliwości? tębym ia te-

go uważał przyczynę, iż według Doktorá Aniel-
 skiego, do zupełności miłosierdzia należą dwie
 własności, to jest wola, przez którą kto chce bli-
 żniego ratować, y kompássa, przez którą kto ubo-
 lewa nád mizeryą bliźniego: *Ad perfectionem mi-
 sericordiae requiritur actu voluntas & compassio.* Y lu-
 bo BOG przed wieki y przed wcieleniem swo-
 im był miłosiernym względem woli, bo záfwsze
 chciał dobrze człowiekowi, ále nie był miłosier-
 nym względem kompássi, bo nie máiąc ciáta áni
 sercá ludzkiego, nie mógł mieć y zmysłu czucia
 żalu y ubolewánia nád nędznym człowiekiem, á
 zátym po wcieleniu swoim Syn Boski máiąc ciáło
 ludzkie, ma większą przyzwoitość do więkzszego
 miłosierdzia y kompássi dla narodu ludzkiego, co
 wyraża y Páweł S. gdy mowi: *Non enim habemus
 Pontificem, qui non possit compati infirmitatibus nostris.
 ad hebr: c. 4.* A zaliż nie mamy Naywyższego Ká-
 pláná, który się może ulitować nád krewkościami
 nászemi, á zátym iáko przed Wcieleniem Syná Bo-
 skiego sprawiedliwość gorę bráta miłosierdziu,
 ták po Wcieleniu stáwszy się BOG Człowiekiem,
 powziąwszy serce do kompássi, miłosierdzie gorę
 wzięło sprawiedliwości, *Misericordia superexaltat
 Judicium.* Lecz więkze ia tu miłosierdzie Boskie

w zaślugách męki Jezusowey dowodzić będę, gdy ná piąciu Kazániách moich Pássonálnych wywo-
dzić będę Process człowieka grzesznego, w którym
żarliwość honoru Boskiego będzie Aktorem prze-
ciwko człowiekowi rebellizuiącemu przeciwko
Bogu, Sprawiedliwość Pátronem Aktorá, Miłosier-
dzie Pátronem człowieka grzesznego, który to Pá-
tron w káżdym áktoracie bronić będzie człowie-
ká zaślugami męki Jezusowey. O tym *ad M. D. G.*

Ze wszystkich rzeczy naywyborniejszych, nay-
doskonálnszych, ktore BOG Wszechmogący stwo-
rzył w Niebie y pod Niebem, z tych naywiększe
ukontentowánie BOG sobie záłożył w człowieku,
ktorego ukontentowánia wielkość zważyć prószę,
kiedy BOG Wszechmogący stworzył piękne y o-
zdobne Niebo, SS. Aniołów chwałę Jego wyspie-
wuiących, gdy stworzył ziemię, y wszystkie pod
Niebem zostájące ozdoby, BOG Wszechmogący
te wszystkie rzeczy stworzywszy, niby nieuspoko-
iony w swoim ukontentowánium zostawał, poki nie
stworzył człowieka, iáko świadczy literá Páńska:
Spiritus Domini ferebatur super aquas. Gen: C. I. Duch
Páński unosił się nád wodami, który text zá zdá-
niem komentuiącego Rupertá Opátá, wyraża ni-
by nieuspokoionego Bogá: *Spiritus Domini ferebatur
super*

*super aquas, quia inquietus erat quousq; vidit hominem creatum super quem requiescere possit, to jest: nád ozdobne Niebo y Aniołow, nád wszystkie ozdoby ziemskie, ták wielkie sobie BOG záložyl ukontowanie w człowieku, iż poty niby nieuspokoiony zostával, poki człowiekâ nie stworzył, quousq; vidit hominem creatum super quem requiescere possit, y dopiero BOG uspokoiony został, gdy stworzył człowiekâ, *requievit ab opere suo.* Przyłącza tu y swoje zdanie złotousty Doktor Chryzostom S. mówiąc: *Apud Deum omnium visibilium nihil homini par, nam in eo magis quam in caelo delectabatur. Homil: 36. ad pop:* Nád wszystkie rzeczy stworzone przenosi BOG człowiekâ y nád samo Niebo, gdyż większe w człowieku niż w Niebie zakłada sobie ukontentowanie. Lecz Pobożni Kátolicy zważyć proszę, zkądby to BOG Wszchemogący ták mocno ukochał człowiekâ, ktorego nád Niebâ y Aniołow przenosi; nie z żadnych zasług człowiekâ, bo tych ieszcze nie było przed stworzeniem iego: odpowiedzie podobno, że pewnie dla zasług przeżyrańych, ktore BOG Wszchemogący przed wieki przeżyrał, lecz y te że mizerne lub też naywiększe, kompárować się nigdy nie mogą ták wielkiej miłości Pána Boga dla człowiekâ. Więc nie inszą ja wynáydnię przy-*

przyczynę, tylko dla nieskończonych zasług Syna Boskiego w ciele ludzkim, które BOG Wszechmogący przed wieki przejrzał y przeznaczył, ponieważ wszystkie rzeczy które się w czasie stają, te są przed wieki przejrane od Bogá. Co uważać proszę, gdy BOG Wszechmogący przed wieki przeznaczył, że w czasie ma stworzyć człowieka, zaraz to BOG w swoiey Wszechmocności przejrzał przed wieki, że człowiek będzie przestępcą Prawa Boskiego, że będzie winowaycą Boskim, że będzie nieprzyjacielem Boskim, że siebie nad Bogá wynosić będzie, że będzie z ciężką krzywdą Naywyższego Bogá, co widząc sprawiedliwość Boska, dopomina się rygoru y wieczney kary koresponduiącey winie, dla człowieka, lecz z drugiey strony miłosierdzie Boskie nie pozwala aby miał człowiek ginąć: *Misericordiae Domini quia non sumus consumpti*, mowi Jeremiasz Prorok Cap: 3. Więc Wszechmocność Boska chcąc zadosyć uczynić sprawiedliwości Boskiej y miłosierdziu, ten podáie sposob, aby Syn Boski przyjąwszy ciało nąturey ludzkiej, przez nieskończone zasługi swoje zadosyć uczynił sprawiedliwości Boskiej od całego narodu ludzkiego, á tym sposobem aby utraconą człowiekowi przywrocil przyiaźń z Bogiem, y zba-

y zbawienie wieczne, co że Syn Boski chętnie przyimuie, *oblatus est quia ipse voluit, Isaie 53.* Wszemchnocność Boska ten przed wieki stánowi wyrok nigdy w czasie nieodmienny, to iest: SYN BOSKI W CIELE LUDZKIM ODKUPIŁY NAROD LUDZKI: względem ktorego wyroku Boskiego przed wieki formowanego, przyszłe zaślugi Jezusowe mające być w czasie wykonane tak były obecne Bogu, iákby już były w samey rzeczy wykonane: *Omnia futura sunt in DEO presentia*, mowi Doktor Anielski. A zátym względem tychże zaślug Jezusowych, záczył BOG Wszemchnogący w czasie stworzył człowieka, już go ukochał, ktorego nád Aniołow y nád wszystkie Niebieskie ozdoby przenosi, y w nim swoje zákláda ukontentowanie: *apud Deum omnium visibilium nihil homini par, nam in eo magis quam in caelo delectabatur*, względem tychże zaślug Jezusowych przed wieki przeznaczonych, BOG Wszemchnogący naturę ludzką tak sobie szácuię, iż w tey człowieká stworzył ná podobieństwo swoje: *Creavit Deus hominem ad Imaginem suam*, tak to mogę exemplifikowác, iż gdyby iáki Monárchá syná swego chciał uczynić brátem Rzymiánow, rozumiałbym iż z tey przyczyny takby kochał Rzymiánow, iákby synow swoich,

swoich, podobnym sposobem BOG Wszechmogący gdy Jednorodzonego Syná swego przed wieki przeznaczył bydz Brátem naszym, z tey przyczyny ieszcze záczył stworzył człowieká iuz go ukochał, z czym się oświadcza u Járemiaszá Proroká: *In charitate perpetua dilexi te, Jerem: C. 31.* przed wieki względem przedwiecznego wyroku Boskiego że Syn Boski będzie Człowiekiem, BOG ukochał człowieká. Teraz uważyc proszę Pobożni Kátolicy: BOG Wszechmogący ukochał człowieká względem zasług Syná swego, lecz Syn Boski z iákiey przyczyny, z ktorých zasług podiał się bydz człowiekiem, y przez okrutną śmierć odkupić narod ludzki? przyznamy to iż nie z inszey przyczyny, tylko szczegulnie z niepoiętego miłosierdzia swego, dla ktorego niechcąc zguby narodu ludzkiego, sam się podáie w niewolą ziemską, áby człowieká odkupił, z niepoiętego miłosierdzia swego Syn Boski stáie się człowiekiem, áby człowieká uczynił Synem Boskim, y z Bogiem poiednał: *Filius Dei factus Filius hominis, ut nos filii Dei esse possimus,* mowi S. Leo *serm: 6. de nativitat D.* á zátym w tey S. Táiemnicy zważaymyż wielkość dobroci y miłości Naywyższego Bogá dla człowieká, którą uważáiąc Doktor Anielski, mowi: Wiel-

Wielkość miłości Boga dla człowiekã ięzyk ludzki wymowić nie potrafi, rozum poiać nie wystarcza, gdyż wcale niepoięta y nieofzacowana: *Ad magnitudinem Divinae dilectionis explicandam omnis lingua deficit, ad considerandum intellectus non sufficit, quia ineffabilis est & inestimabilis. S. Th: super C. I. Apoc: com: I.* á zátym zważaymyż iák wielce iesteśmy obligowani Bogu do wdzięczności za wielkość dobroci y miłosierdzia Jego, gdyż ieżeli náaturalnym právem wszelkie dobrodzieystwo wyciąga wdzięczności, do ktorey dzikie y nierozumne stworzenia są skłonne, dopieroż my za dobrodzieystwo, za miłość Boską, ktorey wielkości ięzyk wymowić nie potrafi, rozum poiać nie wystarcza, iáką winniśmy Bogu wdzięczność? Ja mówię, iż gdyby człowiek miał milionowe sercã, temi wszystkiemi powinienby zãwdzięczać Bogu, lecz przeciwnym sposobem człowiek z iednego sercã milionowe Bogu oddãie niewdzięczności, á zátym zdumiewãć się potrzeba, gdzie náaturalne práwo gwałt cierpi, nád ktorã niewdzięcznością ieżeli sam Zbãwiciel JEZUS, za świãdectwem SS. Oycow, mocno ubolewał czãsu męki swoiey, tę przez rozum swoy Boski poymuiãć w ludziãch, dopieroż my nád tã mocno ubolewãć powinniśmy, gdy poymuiemy, że nie tylko

nie ządzięczamy, ale bárdziej niewdzięcznością oddáiemy Bogu zá Jego niepoiętą dobroć y miłość dla nas wyświadczoną, którą niewdzięczność w tym wyrażamy, zá świádeństwem Doktorá Anielskiego, że nie uznawamy ták wielkiego dobrodzieystwá odkupienia nášzego, że o tym zápominamy, y táiemnice odkupienia nášzego przez ciężką mękę Jezusową zá nic sobie mamy: *Gravissimum est ingratitude genus beneficia non recognoscere, sive per oblivionem, sive quocunq; alio modo,* mowi S. Tomasz 2. 2. q. 107. a. 2. á zwłazczá kiedy się do tey przyłączáią niepráwości nášze z ciężką krzywdą Boską, przełamaniem praw Boskich, z wyraźnym pogárdzeniem Bogá, przez to zá niepoięte dobrodzieystwo Boskie, równie niepoiętą ludzkim ięzykiem niewypowiedziáną oddáiemy Bogu niewdzięczność, która to niewdzięczność, á przy tey miłosierdzie Boskie iáwniey się wydawać będzie w zasługách męki Jezusowej, gdy záczną wywodzić process człowieka grzesznego. Zárliwość Honoru Boskiego widząc ták wielką krzywdę Boską z przyczyn niewdzięczności człowieka przyimuie áktorat przeciwko człowiekowi, przeciwko ktoremu prósi spráwiedliwego Sędzię Bogá o wydanie terminu, który otrzymáwfzy, zdáie zupełną plenipotencyą

tencyą sprawy swoiey Pátronowi spráwiedliwości, ktoremu opowiada *mentium cause*, donosząc *in recenti crimine* kryminálisę człowieká, zádaiąc mu *crimen læsæ Majestatis Divinæ*, áktuálną krzywdę Máiestatu Boskiego, którą spráwę Pátron spráwiedliwość przyiáwwszy, y tę *in regestrum criminalium* zápisáwwszy, prósi o tey przywołánie, zá ktorey przywołániem Pátron spráwiedliwość zápisuie kompáracyą *comparens personaliter* stánáwwszy personálnie z imienia spráwiedliwość, imieniem Pryncypalá mego zárliwości Honoru Boskiego, Aktorá w terážnieyszey spráwie przeciwko człowiekowi grzesznemu, ktory ták wielkiey dobroci dowodámi miłosierdzia Boskiego sobie oświádczonego, iáko też przykazániámi Boskiemi będąc obligowány Bogá chwalić y kochác, ten przeciwnym sposobem od poięcia rozumu swoiego, swoiey tylko á nie Bogá szukáiąc chwały, siebie nád Bogá Stworcę swego wynosi, Práwá Boskie bez wszelkiego skruputu łamie, u ktorego zá nic BOG y Chwałá Jego, zá nic Práwá Boskie, iedná tylko włáсна wola w pierwszey áprehensyi, áby tey we wszystkim dogodzić z nieśkończoną krzywdą y pogárdzeniem Naywyższego Bogá, iáko się pokaże *ex seriis controversiis*, z dálszych dowodow, á zátym
ieze-

ieżeli za jeden grzech śmiertelny należy się człowiekowi wieczna śmierć y kara, dopieroż za nie policzoną liczbę kryminałów prosi stronę aby ten kryminalista *criminaliter* był sądzony y karany.

Ex parte citata, z strony grzesznego człowieka Pátron miłosierdzie zapisuie kompáracyą, *comprensens personaliter*, stánawszy personálne z imienia miłosierdzie, imieniem Pryncypałá mego człowieka grzesznego tu pozwánego, który znájąc się byđz winnym Naywyższemu Bogu, prosi *clementiam* Sądu Boskiego: *non intres in iudicium cum seruo tuo Domine*, nie záchodź w sądy z sługą twoim Pánie, który ieżeli z ułomności zgrzeszył, *humanum est labi*, lecz nákazaną uczyni popráwę życia, y wiernie Bogu służyć będzie.

Po zapisaney kompáracyi z obudwoch stron, indukuie spráwę Pátron Spráwiedliwość, spráwiedliwy Sędzio BOZE, przychodzi mi tu promowować spráwę wielkiego kryminalisty człowieka, który máiąc tyle dobroci y miłosierdzia twego dla siebie, ktorego pierwey ukochałeś záczymeś go stworzył, żeś go stworzył ná obraz y podobieństwo twoie, bárdziej go niż Aniołów y niebieskie ozdoby ulubíteś sobie, dla ktorego zbáwienia Syn Boski stáwwszy się człowiekiem, okrutną mękę y śmierć krzyżową

zową przyjął, ten kryminálistá nie tylko żadney wdzięczności nie czynił, ále wielkiey niewdzięczności excessa popełniał, kiedy oto zápomniáwszy o Bogu Stworcy swoim y o Práwách Jego, żyjąc bez Bogá, bez práwá, bez sumnienia, y bez wszelkiego respektu ná duszę swoię: *Peccator dum in profundum malorum venerit, contemnit. Proverb: 18.* żadney uwagi nie máiąc ná ostatnie rzeczy, w oczách Niebá y swiátá publicznie grzesząc, *cum publicanis*, zwyczajnym tylko y nieutrzymanym impetem powziáwszy wolność, ná wszelką bezbożność nálog zamieniwszy w práwo, *pro lege positiva*, áby koniecznie grzeszyć, y zgorzeniem swoim wiele dusz pogubiwszy, miał sobie to *pro maximo peccato non peccasse*, doskonałość swoię, y wszelki zaszczyt pokládájąc w niepráwości, w ktorey cáłe życie swoje prowadząc, żadney nie przepuścił okázyi, żadney kompánii, áby w tych ciężka krzywdá Boska nie znáydownáła się, ále żeby mi *pars adversa* nie zárzucáła, że tylko tu *nuda* wyrażam *verba*, bez dowodow, bez inkwizycyi, iáko *in criminali*, ná to odpowiódam, że w Sądzie Boskim żadney nie potrzebá inkwizycyi, bo oko spráwiedliwości Boskiey, ktorym się oświadczam więcey widzi w człowieku, iák oko ludzkie, więc tu tylko kładę *in mensa Judicii*

dicii iáwne státuta, wiadome Sądowi Spráwiedliwemu, ták stárego iáko teź y nowego testámentu konstytucye, podług ktorych teráznieyszy winowáycá wiecznie karány bydź powinien, co iednák *subsit* spráwiedliwemu Sądowi, z dálszą repliką záchowuiąc się co mi *pars citata* ná pierwsze odpowie punktá.

Ná ktore Pátron Miłosierdzie *ex parte* człowieká grzesznego replikuie: Spráwiedliwy Sędzio BOZE, słucháiąc indukowaney spráwy przeciwko człowiekowi grzesznemu, przyznáię w tym prawdę, y ná to odpowiádam, przyznáiąc człowieká grzesznego wielce bydź winnym Máiestatowi Boskiemu, ktory zá nieskończoną dobroć y miłość Boską, wielki popełnił excess niewdzięczności, lecz zá te wszelkie krzywdy, zá te niewdzięczności człowieká iáko są przeważájące nieskończone zasługi Męki Jezusowey, ták są nád to wypłacájące spráwiedliwości Boskiej, ktore áby były przyięte ná zupełną satysfakcyą od człowieká, proszę łaskáwości miłosierdnego Sędziego. Y iako roznemi sposobámi człowiek Bogá krzywdzi, ktore tylko złość ludzka wymyślić może, ták Zbáwiciel JEZUS roznemi sposobámi ktore tylko złość żydowska wymyślić moglá, wypłaca zá człowieká, ktore niech
mi

mi się tu godzi krotko wspomnieć: Y coź są owe niemiłosierne twárdemi postronkámí rąk Jezusowych wiązaniá, żeláznemi łáncufzkámí zá szyię fzárpániá, zá włofy Jego przénayświętsze po ziemi wleczeniá, te są wyplácentiá od człówieká zá iego wolności ná wszelkie niepráwości y niegodziwe spráwy, te są wyplácentiá wszelkich zmyśłow człówieká rozwięzłości, rozpufty y swawoli, owe dla JEZUSA sromotne pogárdzeniá, odstápieniá od przyaciół y Uczniów, są wyplácające od człówieká pogardzájącego Bogá, przez sprzyiáne do czesney rzeczy bárdziey niżeli Bogu, y owfzem Syn Boski w ludzkim ciele ná ostátnie podał się pogárdzenie, kiedy oto Krew Jego Przenayświętsza ktora iest złączona z Bosstwem, (ách przykro wspomnieć) po ulicách pod nogámí żydowskiemi poniewiera się! áby przez tę wzgárdę odkupił człówieká zá wszelkie krzywdy wynikájące z pogárdzenia Boskiego, nie wspominam tu innych táiemnic Męki Jezusowej nieskończonych zasług, ktore sobie rezerwuię ná dálsze objektá *partis adversæ*, ále tylko to wnoszę do miłosciwego Sędziego Bogá máiąc wiele prejudykatów, że gdy dla zbáwienia człówieká grzesznego Zbáwiciel JEZUS okrutnie zámordowány umiera, *non venit salvare justos.*

justos, sed peccatores, człowiek grzeszny ginać nie może, dla ktorego proszę *Clementiam* o dalsze miłosierdzie.

Replikuie Sprawiedliwość *Pátron partis auctoreae*: Sprawiedliwy Sędzio BOZE, prawdą że zasługi Męki Jezusowey nieskończenie są wypłacające krzywdy każdego człowieka, iednakże aby te skuteczne były człowiekowi, potrzebá człowieka aplikacyi przez dobre uczynki, ten zaś człowiek grzeszny żadnych nie ma dobrych uczynkow, przez ktore mogłyby mu bydź aplikowane zasługi Jezusowe, á choćby się znalazły iákiekolwiek dobre uczynki, w tych więcey niepráwości, iák chwały Boskiey znajdzie się, więc zasługami Jezusowemi bronić się nie może, á zátym proszę o zápisanie konkluzyi, aby ten człowiek iáko *criminaliter deliquit*, ták aby *criminaliter* był sądzony y karány.

Replikuie *Pátron Miłosierdzie*: Lubo prawdá że ten człowiek nie ma dobrych uczynkow, przez ktore mogłyby mu bydź skuteczne zasługi Jezusowe, ále że w tym záchodzi miłosierdzie Boskie nieskończone, niepoięte, z podziwieniem całego świata, że zá iedno uderzenie się w pierśi, zá iedno upokorzenie się w oczách Boskich, y skruchę serca z poprawą życia, by naywiększy kryminalistá

pozy-

pozyskć sobie może skutek zasług Jezusowych, a przez te miłosierdzie przewyższające sprawiedliwość, *miser cordia super exaltat iudicium*, y na to *in mensa iudicii* kładę wiele prejudykátow, wszakże y Dawid Krol zgrzeszywszy *publico crimine*, a za iedno *peccavi Domine*, zaraz otrzymuie miłosierdzie, iawnny świátu Publikan, za iedno uderzenie się w pierśi otrzymuie justyfikacyą, *descendit iustificatus*, Łotr za momentálne *memento mei*, zbawienney łaski otrzymuie *appromis*. A zátym ná fundámencie tych, y milionowych prejudykátow, Pátron Miłosierdzie prósi *Clementiam* w Sądzie Boskim dla człowieka mowiąc: *Deus propitius esto peccatori*, oraz prósi o zápisanie konkluzyi, w ktorey sprawie przez zasługi Jezusowe otrzymuie człowiek grzeszny *clementiam*, gdy miłosierdziu ustępuie sprawiedliwość, stáva dekret nákazujący człowiekowi poprawę życia, y przebląganie Máiestatu Boskiego, ktorego dekretu łaskáwość, Pátron Miłosierdzie przez Niebieskiego Ablegatá Anioła Stróża zásyła człowiekowi żyjącemu przez wewnętrzne náchnienia nápominając go do poprawy życia, y do przeblągania Máiestatu Boskiego.

Pobożni Kátolicy, nie iest to tylko koncept Kazánia mego, ale figurá istotney prawdy, gdyż

w famey rzeczy, ná podobieństwo, lubo nie tym sposobem to się dzieie z káżdym człowiekiem, gdy tylko pocznie śmiertelnie grzeszyć, ktoremu BOG przez zasługi Jezusowe miłosierdziem swoim wytrzymuie do czasu poprawy życia, y w tym go przez wewnętrzne náchnieniá, przez Anioła Stróżá, y przez Namieśtnikow swoich nápomina y przestrzega. A zátym ná Krzyżu rozpięty JEZU, który zasługami twoiemi iedną łáskáwego Bogá y miłosiernego dla grzesznikow, day y nam tę łáskę, ábyśmy uznáwšy wielkość Miłosierdzia twoiego, tym więkšzą powzięli pobudkę do wdzięczności, y do poprawy życia. Amen.

KAZANIE II.

Misericordia superexaltat Judicium. Epist. Jac: C.2.

Miłosierdzie przewyższa Sąd.

ROzumiałbym, iż nam wszystkim Kátolikom dobrze o tym wiadomo, co łatwo wierzyć powinniśmy, że BOG Wszehmogący iest równy w átrybutách swoich, á zátym równie spráwiedliwy, równie miłosierny, poniewáż
gdyby

gdyby BOG Wszechmogący miał mieć umnieyszenie iednego átrybutu od drugiego, byłaby to iákaś niedoskonáłość, ktora się w Bogu znáydować nie może, á zátym gdy SS. Oycowie náuczaią, y nieprzestánne dowody to nam wyrażaią, że BOG Wszechmogący bárdziej iest dla nas miłosierny iák spráwiedliwy, powinniśmy to poymować iákim to sposobem bydz może, y z iákiey przyczyny. Co do sposobu, ták to explikowác mogę, iż spráwiedliwość Boska y miłosierdzie, dwoiáko rozumieć się mogą, raz względem Istoty swoiey, drugi raz względem stworzonych rzeczy, to iest ludzi, dla ktorych bywaią wykonáne: względem Istoty swoiey ták miłosierdzie iáko y spráwiedliwość są rowne, dla ktorych BOG rownie iest spráwiedliwy y rownie miłosierny: lecz względem stworzonych doczesnych rzeczy, BOG czásem bywa z większą, czásem z mnieyszą spráwiedliwością, to iest według winy, czásem mnieyszey, czásem większey wyciągáiącey spráwiedliwości, y ták, kiedy BOG karze człowieká za grzech wieczną karą, według winy wyciągáiącey wieczney kary, w ten czás wykonywa wielką spráwiedliwość swoię, kiedy zaś BOG Wszechmogący karze człowieká tylko karą doczesną za grzech, w ten czás wykonywa

nywa mnieyszą sprawiedliwość. Podobnym sposobem mówić mogą y o miłosierdziu Boskim, gdy náprzykład BOG Wszechmogący przy iákichkolwiek zasługách człowieka, dáie człowiekowi wielką łaskę swoię, iest to wielkie miłosierdzie, lecz gdy bez wszelkich zasług dáie łaskę swoię, iest większe miłosierdzie Boskie. Coby zaś tego za przyczyną byłá, dla ktorey BOG dla nas bárdziej iest miłosiernym iák sprawiedliwym, tę łatwo poy-mować możemy z Osoby Zbáwicielá nášzego, w którym mamy przykład sprawiedliwości y miłosierdzia Boskiego, ponieważ Zbáwiciel JEZUS bez wszelkich zasług nášzych szczególnie z nieskończonego miłosierdzia swego raczył nas odkupić: *Non ex operibus justitiae, sed secundum suam magnam misericordiam salvos nos fecit*, mowi Páweł S. *Epist. ad Tit. C. 3.* przez ktore odkupienie że Zbáwiciel JEZUS nie tylko tyle wykonał satysfakcyi od całego narodu ludzkiego, ile wyciąga sprawiedliwość Boska, ále ieszcze nád to więcey, w czym iest zdanie SS. Doktorow, przez co sprawiedliwość Boska máiąc satysfakcyą zupełną nie tylko za przeszłe, ále też za przyszłe ktore się tylko pomysleć mogą winy wszystkich ludzi, iest niby náfycona, y dla tego BOG Wszechmogący mnieyszą nád nami

mi wykonywa sprawiedliwość, bo iuż tá iest niby
 násycona zádosyc uczynieniem przez záslugi mę-
 ki Jezusowey, y dla tego BOG Wszechmogący ka-
 rę wieczną którą sobie człowiek záslużył zá grzech,
 zamienia w karę doczesną, á że kará doczesna iest
 mnieysza iák wieczna, ztąd dla záslug Jezusowych
 mnieyszą BOG dla nas wykonywa sprawiedliwość,
 á záś miłosierdzie Boskie ieszczé dla siebie zupeł-
 ney satysfahcyi nie ma, ponieważ miłosierdzie Bo-
 skie że iest nieskończone, dla tego BOG bez koń-
 cá, bez liczby, prágne wykonać dobroć swoię, y łá-
 skáwość swoię dla narodu ludzkiego, á zátym z
 tey przyczyny BOG iest dla nas bárdziey miło-
 siernym, iák sprawiedliwym, *misericordia superexal-*
tat iudicium, y dla tego by naywiększe excessa lu-
 dzkie, by naywiększe kryminały, BOG znośi, tych
 zaráz nie karząc według sprawiedliwości swoiey,
 gdyż sprawiedliwość Boska dla tego ustępuje mi-
 łosierdziu mieyscá, áby miłosierdzie Boskie tę miá-
 ło dla siebie satysfakcyą, gdy BOG zaráz karác nie
 będzie człowieká, o czym iáwniey námieniłem
 w przeszłotygodniowym Kazaniu, ná którym wy-
 wodziłem process człowieká grzesznego z oświád-
 czeniem miłosierdzia Boskiego, dla ktorego BOG
 zaráz nie karze by naywiększego kryminálistę czło-
 wieká

wieká po grzechu, ále tego z nieskończoną krzywdą swoją wytrzymuie, nápominaiąc go przez wewnętrzne náchnienia do poprawy y do przeblągania Boskiego Máiestatu, lecz y ná terázniejszy Kazaniu dla duchownego pożytku, w pierwszym punkcie publikowác będę kontrawencyą człowieká dekretowi Boskiemu, przez niepoprawę życia, á ztąd w drugim punkcie wywodzić będę process człowieká zuchwałego, przy większym miłosierdziu Boskim tym bárdziej złośliwszego, ktorego ieszcze bronić będę zasługami Męki Jezusowey. O tym *ad M. D. Gloriam.*

Z kázdego z nas żyjących ná ziemi BOG miłosierny wyciąga poprawy życia, powstania z błędow, y náwrocenia się do niego, wołaiąc przez Izaiaszá Proroká: *Convertimini ad me, & salvi eritis, Isai: 45.* Ey człowiece złośliwy náwroc się do mnie Bogá Stworcy twego, człowiece ktory záślepiiony nieprawościami ulubiwszy sobie wieczną śmierć, mnie życie wieczne odrzuciłeś, ktory złością twoią odemnie Dobroci nieskończoney oddaliłeś się, náwroc się do mnie, á Ja cię łaskáwie przyimę, y do zbawienia wiecznego przypuszczę, *convertimini ad me, & salvi eritis,* kochay mnie Bogá twego, á Ja cię kochác będę: *Ego diligentes me diligo.*

diligo. W podobny sposób woła do nas BOG przez namiestników swoich Káznodzieiów y Spowiedników, których przerażające przestrogi ledwie nie codziennie obiiáią się o uszy nasze, wołáiąc z Psalmistą Páńskim: *Declina à malo, & fac bonum, Ps. 32.* to iest: zaniechay złego życia człowiecze, poprzestań niegodziwych spraw, á słuź wiernie Bogu; Lecz w tym woli Naywyższego Bogá prágniącego zbawienia naszego nátnieniom zbawiennym, náukom y przestrogom namiestników Boskich, z wyráżnym pogárdzeniem sprzeciwiamy się, gdy przez niepoprawę życia wyráżną kontráwencyą czynimy dekretom Boskim, o ktorey nim zácznę mówić, pierwey proszę zważyć ná czym záwiślá poprawá życia człowieka.

Zwyczajnie poprawá iest rzeczy zruinowáney: A cóż proszę iest zruinowánego w człowieku? oto Obraz Bogá Naywyższego ná ktorego podobieństwo iest człowiek stworzony, ten przez grzech człowieka zruinowány, w obraz y podobieństwo czartá zamieniony, takie w tym zdánie S. Chryzostomá: *Per peccatum homo qui erat ad imaginem Dei, transformatur in daemonem,* dla ktorego obrázu poprawy, Syn Boski ktory iest żywym obrázem Przedwiecznego Oycá: *Filius Imago Patris,* zstę-

puie z Niebá, áby ná podobieństwo tego żywego
 obrázu Boskiego człowiek zápátrzywszy się, obraz
 Naywyższego Bogá zruinowány ná sobie poprá-
 wił, iáko náucza Páweł S. mówiąc: *Ut ad Illum re-
 spicientes imaginem animæ nostræ reformaremus ad si-
 militudinem Ipsius, ad Col: 1. v. 15.* Więc gdy káždy
 z nas iest obligowány právem Boskim do poprá-
 wy życia, káždy z nas obligowány do náśladowá-
 nia życia Chrystusowego, y dla tego Syn Boski
 zstąpiwszy z Niebá prezentuie nam się Kátolikom
 ná Krzyżu zawieszony, ábyśmy tym doskonáley
 wzor bráli do náśladowania życia Jego, *ut ad Illum
 respicientes imaginem animæ nostræ reformaremus ad
 similitudinem Ipsius,* ábyśmy záfwsze w pámięci mie-
 li Jezusa, ábyśmy záfwsze ná fercách naszych ser-
 decznym áffektem wyryfowány mieli obraz Zbá-
 wiciela JEZUSA: *Christianus debet esse imago Christi.*
 A że iáko málarz nie może kopiowác doskonále
 obrázu tylko przez doskonále zápátrzenie się w
 obraz ktory formuie, y doskonálą áplikacyą ko-
 lorow ná podobieństwo obrázu z ktorego bierze
 kopia, ták y człowiek nie może doskonále formo-
 wác ná sobie obrázu Boskiego, tylko przez do-
 skonále zápátrywanie się cáłym sercem y umy-
 slem ná JEZUSA, nie może ináczey człowiek po-
 práwić

práwić zruinowánego obrázu Boskiego ná sobie, tylko przez ákkommodácyą spraw swoich do spraw Jezusowych, względem ktorých ákkomodowáných káždy z nas Kátolikow powinien bydz według Grzegorzá S. iáko drugi Chrystus, y iáko żywy obraz Chrystusow: *Christianus debet esse imago Christi & quasi alter Christus, S. Grego: Nyssenus.* życie káżdego Chrześciániná nie infze bydz powinno, tylko z Páwłem S. życie Chrystusowe: *Vivo ego, jam non ego, vivit verò in me Christus.*

Pobożni Kátolicy wszyscy názywamy się Chrystusowi *Christiani* od Chrystusa, figuruiemy Imię Chrystusowe, lecz zważyć proszę iezeli figuruiemy Obraz Chrystusow, iezeli náśláduiemy Chrystusa, iezeli życie násze, spráwy násze stofuiemy do życia y spraw Chrystusowych, podobno máło z nas tákich, ktorzyby w myśli y w sercu obecnego mieli JEZUSA, máło tákich, ktorzyby serdecznym áf-fektem kocháiącego nas kocháli JEZUSA, máło tákich ktorychby życie Jezusowe kontentowáło, máło tákich ktorychby kontentowáła pámiéć Męki Jezusowey dla zbáwienia nášzego, więcey się znajdzie bezbożnych Kátolikow, ktorých bárdziey kontentuie życie bezbożne, iák życie Jezusowe, wiele tákich ktorzy przez cáłe życie swoje żadne-

go ządzięczającego nie oświadczyli áffektu. Jezufowi zá Jego odkupienie, wiele takich Kátolikow ktorzy życiem swoim bárdziej sprzyiaią swiátu, doczesney rzeczy, bárdziej niepráwościom, bárdziej czártu, niżli Zbáwicielowi swemu Jezufowi, á zátym więcey iest takich bezbożnych Kátolikow ktorzy niewdzięcznością nádgradziają Zbáwicielowi zá dobrodzieystwo odkupienia. A dacież temu wiarę Pobożni Kátolicy, iáki iest excess niewdzięczności zá dobrodzieystwo odkupienia, ktora bárdziej przeraża Zbáwiciela JEZUSA, niżeli owá okrutna męká Jego ná Krzyżu, z czym się sam Zbáwiciel oświadczył, iáko pisze S. Bonáwenturá, pokazáwszy się ná Krzyżu rozpięty człowiekowi, mowiąc do niego temi słowy: *Przypatrz się człowiecze co dla ciebie ponoszę, zważay iáko dla ciebie umieram, uważay mękę ktora mnie przeraża, zważay gwoździe ktoremi przebity iestem, lecz gdy iest tak wielka bolesć moiá, większa sercá mego kátowniá ktora mnie przeraża niewdzięczność twoiá.* A zátym przypatrz się bezbożny Kátoliku iákim mordercá iestes dla JEZUSA przez niewdzięczność twoię, ktora bárdziej niż ząwziętość żydowskiá, bárdziej niżeli zápálczywość dzika przeraża Serce Jezufowe, ktora niewdzięczność uważiając Augustyn S., słowy
 Zbá-

Zbawiciela JEZUSA mowi do człowieka: Człowiecze Jam ciebie z ziemi stworzył, Jam tobie dawał piękną y ozdobną duszę, ná obraz moy y podobieństwo formowaną, Ja przyjąwszy ciáło ludzkie w niewygodách y ostrých rygorách, między bydłętami národzitem się, Jam pogárdzenia, policzki, bicze, y ciernie, y śmierć krzyżową przyjął, ábym cię do zbawienia wiecznego przywrocil, Bok moy otworzyć pozwołitem ci, ábyś się przeżył w szczerości serca mego dla ciebie, y zá coż teraz niewdzięcznością twoią bárdziej mnie obciążasz iák żydzi krzyżem, zá coż serce twoie ktorem sobie obrat zá pomieszkánie moje, niepráwościami szpecisz y kálisz? y zá coż nieoszácowáne dáry ktorem ci przywrocil przez odkupienie twoie, pogardzasz y zá nic sobie wáżysz? á zátym gdy z tych błędow niewdzięczności twoiey powstać nie chcesz, gdy popráwą życia y pokutą, y mnie samego pogardzasz, bądź pewny tego, że odemnie wzgárdzony wiecznie będziesz; Które słowá do uwagi podáię kázdego Kátolika. Bolało niegdy JEZUSA, kiedy Piotr S. przyobiecáwszy y poprzyśiągłszy nie odstąpić JEZUSA, tego lubo nie z pogárdy ále z boiázni, zápiera się y wyprzysięga: *non novi hominem*, lecz bárdziej ná to náš Zbawiciel JEZUS ubolewa, kiedy człowiek pobudzony zbáwiennym náchnieniem, zbáwiennemi refle-

reflexyami Káznodziow lub Spowiednikow le-
 dwie nie codziennie poprzyślega wiernie Bogu
 służyć, Zbáwicielá JEZUSA niepráwościami bár-
 dziey niż krzyżem nie obciążác, gdy przyrzeka z
 Piotrem bárdziey się rezolwować ná śmierć, niżeli
 ná grzech, lecz w krotce odstąpiwszy od mieyscá
 pokuty, do podobnych, á czásem do większych
 wraca się nálogow, przez co człowiek Bogá się
 zápiera, ktorego zwodzi, Bogá pogardza, ktoremu
 nie dotrzymuie słowá, lecz wspomniemy sobie ná
 to, że gdy Zbáwiciel JEZUS żáłosne swoje oczy
 obraca ná Piotrá, áż Piotr skruszony ciężko záłu-
 ie, y pokutuiącemi zálewa się łzami, *flevit amarè*,
 że się prawdziwego Bogá y Páná swego zápárł: á
 ná nas ná Krzyżu rozpięty JEZUS, nieprzestán-
 nie bolejącemi ránami y miłosiernemi pátrzy oczy-
 má, á przecię popráwy życia, łzy pokutuiącey do-
 czekać się nie może: Ey záwzięty ná JEZUSA, y
 ná duszę swoię człowiecze, ieżeli cię dobrodziey-
 stwá Boskie większe niż Piotrowi, niż Judaszowi
 świádczone zmiękczyć y skruszyć nie mogły,
 niechże cię zmiękczą, niech cię do popráwy życia
 pobudzą bolejące y miłosierne oczy, krwią płyną-
 ce rány ubolewáiącego nád tobá JEZUSA, ábyś
 z pokutuiącym Piotrem obfitemi zálewał się łzami,

mi, żeś nie uznał, żeś pogardził Bogą y Páná swego, ktoremu wiernie służyć nie chcesz. A ponieważ tak jest, że się znayduie tak bezbożny człowiek, który jest nieprześcanną krzywdą niewdzięczności Bogu za dobrodzieystwo odkupienia, który náśládownąć JEZUSA nie chce, który nákazáney Dekretem Boskim poprąwy życia czynić nie chce, więc powtornie Zárliwość Honoru Boskiego przyimuie áktorat przeciwko człowiekowi, przeciwko ktoremu otrzymáwfszy u spráwiedliwego Sędziogo Bogá termin, y po zápisáney kómpárácii z obu stron przez Pátronow, Pátron spráwiedliwość indukuie spráwę:

Spráwiedliwy Sędzio BOZE, imieniem zárliwości honoru Boskiego, Áktorá przeciwko człowiekowi grzesznemu, przychodzi mi tu promowác spráwę do spráwiedliwego Sádu twego, uymuiąc się o kontráwencyą pierwszemu Dekretowi twemu, przez niepoppráwę życia człowieká grzesznego, który máiąc dosyc klemencyi twoiey wprzeszley spráwie, że lubo *criminaliter deliquit* przeciwko Máiestatowi Boskiemu, iednák nie był *criminaliter* karány wieczną kondemnata, ále bez wszelkiey kary máiąc sobie tylko nákazáną popráwę życia, y przebláganie Máiestatu Boskiego, ten kryminá-

minálistá nie tylko popráwy życia nie uczynił, po-
 nieważ do tychże samych złych nałogow powro-
 cił się *cum crimine laesae Majestatis Divinae*, u ktore-
 go za nic BOG, za nic Prává Boskie y Kościelne,
 za nic przestrogi zbáwienne od namiestnikow two-
 ich, tak przy konfessyonałách, iáko y z ámbony
 wołájących, za nic częste náchnieniá Boskie w
 káżdey okázyi odwodzące go od złego, ná te nie
 dbájąc, iedynie sobie tylko szácuiąc ukontentowá-
 niá włásney woli swoiey y złym požądliwościami
 tym tylko zwykł dogadzać z ciężką krzywdą Má-
 iestatu Boskiego, á zátym áby z przyczyny dál-
 szego miłosierdzia twego BOZE, ten kryminálistá
 nie powziął odwagi *ad extrema malitiae*, do ostátniey
 niepráwości, *ne fiat error pejor priore*, ponieważ
 w przeszłych sádach z niełkończzonego miłosier-
 dzia twego nie był karány *juxta meritum cause*, we-
 dług winy, więc *quod non factum fiat*, áby teraz *luat*
condignas pœnas, iáko kryminálnie grzeszył, áby
 kryminálnie był karány, co *subsit* spráwiedliwemu
 Sądowi.

Ná co replikuie *ex parte citata* Miłosier-
 dzie od człowieká grzesznego: Spráwiedliwy y
 miłosierny Sędzio BOZE, imieniem człowieká grze-
 sznego przychodzi mi tu odpowiedzieć *ad objecta*
partis

partis adversae, przyznając to, że w przeszłej sprawie człowiek grzeszny miał wielkie dla siebie miłosierdzie Boskie, względem którego nie był karany według winy jego wyciągającej kary, ale tylko mając sobie nakazaną poprawę życia y przebłaganie Majeſtatu Boskiego, temu dekretowi lubo nie *in toto*, ale przynajmniej *in parte*, ile ułomność ludzka pozwalała żądofyc uczynił, ponieważ powziął wiadoſć od Anioła Stroża przez wewnętrzne náchnienia, o wielkości miłosierdzia Boskiego, oraz y przestrogę aby się poprawił, zaraz przez świętą ſpowiedź uspráwiedliwił ſumienie ſwoie, żałując za wszystkie krzywdy Boskie, y przyjąwszy pokutę náznaczoną, lubo nie koreſpondującą niepráwociom ſwoim, lecz tę przyłączył do zaſług Męki Jezusowej, wypłacających za wszystkie grzechy ludzkie, a zátym zupełnie wypłacił ſię ſpráwiedliwoci Boskiej, ieżeli zaś ná nowe podobnym ſpofobem zgrzeszył iák przedtym, w tym go exkuzować może ułomność ludzka, za którą przy miłosierdziu Boskim ſpodziewam ſię że nie będzie karany, według wyrokow twoich BOZE iáko przyrzekłeś: *Non ultra puniam omnem animam viventem, sensus enim & cogitatio cordis humani prona sunt ad malum*, to ieſt: iuż więcey karać

nie będe człowieka żyjącego, gdyż z ułomności
swoiey skłonny jest do złego.

Replikuie Sprawiedliwość Pátron *partis aetoreae*:
Sprawiedliwy Sędzio BOZE, lubo to prawdá, że
ten kryminálistá człowiek czynił spowiedź, przez
którą niby to chciał uspráwiedliwić sumnienie
swoie, lecz to bárdziej obciążył, Sákráment poku-
ty wzgárdził, Bogá ukrzywdził ciężko, ponieważ
tá spowiedź iego nie była z intencją poprąwy ży-
cia, gdyż do tychże samych złych obyczáiw zą-
raz po spowiedzi wrocil się, y lubo słowy obiecy-
wał poprąwę życia, lecz w sercu swoim utrzymy-
wał skłonność do złych obyczáiw, przytym nie
była rzetelna iego spowiedź, ále tylko pod kolo-
rámi y subtelnemi słowy, nie wyrażáiąc tych oko-
liczności, ktore wielkość pokázuia grzechow, á
zátym ztąd spowiedź iego nie ważna y świętokrá-
dzka, tákaż y Kommunia S., á co większa że te-
go kryminálisty więcey takich spowiedzi bywáło
bez rzetelney prawdy, bez skruchy y żalu, bez
intencyi poprąwy życia, z wielką wzgárdą Máie-
státu Boskiego, w czym iáko jest rzetelna prawdá
oświadczam się okiem spráwiedliwości Boskiej,
zá co rownie z świętokrádzcą Judaszem ginąć po-
winien.

Odpo-

Odpowiada Miłosierdzie: Sprawiedliwy y Miłosierny Sędzio BOZE, przyznaję ia tu wielkie kryminały człowieka grzesznego, o których słysząc nád iego zuchwałością zdumiewani się, y zá tym mówić nie mogę, bobym się pokazał utrzymujący krzywdę Máiestatu Boskiego, ále wiedząc dowodnie, że miłosierdzie przewyższa sprawiedliwość Sądu Boskiego, *miser cordia super exaltat iudicium*, więc bárdziej do miłosierdzia Boskiego, iák do sprawiedliwości czynię rekurs, y lubo wiem dobrze, że iezeli człowiek zá ieden grzech śmiertelny zásluguie sobie ná wieczną karę, dopieroż zá świętokrádztwo nowe mu należy piekło, iednakże spodziewałbym się ieszcze miłosierdzia Boskiego gdzie záydá záslugi Męki Jezusowey, ktore kładę *in mensa iudicii*, wypłacájące osobliwszym sposobem zá nierzetelne, zá nieszczeré spowiedzi człowieka. Coż bowiem iest ow świętokrádzki kryminał ciężki y niemiłosierny uzbroioney ręki policzek, pod którym Zbáwiciel JEZUS stoiący zádrzał, tylko to iest Jego wypłacenie zá nierzetelne, nieprawdziwe, y oszukiwájące spowiedzi człowieka, zá kłámliwe obietnice popráwy życia, przez ktore tylko zwodzi człowiek Naywyższego Bogá, zá ktore człowiek áby nie był karány, Zbáwiciel

JEZUS wyplacając, fromotny otrzymuie policzek, wyplacający sprawiedliwości Boskiej. Co usłyszawszy Sprawiedliwość Patron *adverse partis*, ni by tu ządumiwały zostać, myśląc co czynić, ktorey się trzymać strony, tu ciężka krzywdą Máięstatu Boskiego od człowieka trudno tey odstąpić, z drugiey strony tu excess złości żydowskiej Syn Boski ponosi ná twarzy swoiey, ná wyplácenie od człowieka, á zátym Patron Miłosierdzie zostáwiwszy Sąd ni by w deliberácii, *Judicium deliberat*, prosi áby przed zápisaniem konkluzyi mógł prywatną z człowiekiem uczynić konferencyą, z którym ták rozmawia:

Zważayże człowiecze, iák wielki złości twoiey popełniłeś excess, przez nierzetelne, oszukiwające spowiedzi twoie, przez klámliwe obietnice poprawy życia, z ciężką wzgárdą Máięstatu Boskiego, zá ktore Syn Boski Zbáwiciel JEZUS ták fromotnie przez policzek twarzy swoiey Przenayświętszey Sprawiedliwości Boskiej wyplaca, nád którym samá Wszechmocność Boska zdumiewa się, y ni by się wstydzi zá fromotną wzgárdę Syná Boskiego, iáko świádczy *Jacobus de Voragine: Si possibile fuisset, flevisset etiam Deus Pater, videndo Filium suum tam ignominiosè tractari*, Sam Przedwieczny

czny Ociec gdyby był w ludzkim cieie nie mógłby się był wstrzymać od płaczu, widząc Syná swóiego równego sobie ták fromotnie tráktowánego zá złości ludzkie, nád którym excesssem cáte Niebo mieszać się poczęło, iáko świádczy S. Effrem, iż wszyscy Anieli iák wryci stánęli zádumieli, Michał Archánioł oczy swoje zástłaniáli ná ten czas kiedy ow zdraycá świętokrádzką podniósł rękę ná JEZUSA, á zátym fromotnaż to byłá dla Syná Boskiego wzgárdá, ná którą samo Niebo z Aniołami pátrzyć nie może. Zważayże człowiecze, mowi Pátron Miłosierdzie, iák iest wielki kryminał świętokrádzkiey nierzetelności twoiey, świętokrádzkiego klámstwa twego, którym Bogá zwodzisz, nie czyniác popráwy życia, przez co ile rázy odważasz się ná nierzetelność twoię, tyle rázy fromotnie Syná Boskiego policzkuiesz, á zátym chcieyże się rzetelnie Bogu popráwić, dotrzymuiác Bogu słowá, bo ináčzey ia Miłosierdzie który iestem Pátronem spráwy twoiey będę potym Instygatorem przeciwno tobie.

Po zákończoney konferencyi człowieká, Spráwiedliwość dálszą wnoši instáncyą spráwy swoiey, mowiác: Spráwiedlwy Sędzio BOZE, przyznáię ia, że káżdá táiemnicá męki Jezusowey iest
nie-

niekończonych zasług, które tu głęboko adoruję y szanuję, dla których ia sprawiedliwość ustępię miłosierdziu, iednákże sprawiedliwość iezeli nie *in toto*, przynajmniey *in parte* mieysce mieć powinna, *justitia plena est dextera tua*, względem której grzeszny człowiek powinien bydz karány.

Replikuje Miłosierdzie: Sprawiedliwy y Miłosierny Sędzio BOZE, *cujus proprium est misereri semper & parcere*, przez zasługi Jezusowe proszę dla człowieka *clementiam*, áby mu dárowana była winá. Po których instancyách odpowiaá BOG miłosierny Sędziá: *Nolo mortem peccatoris, sed ut convertatur & vivat*. Niechcę zguby człowieka, lecz náwrocenia y zbáwienia iego. Staie dekret z oświádczeniem miłosierdzia Boskiego, dla człowieka nákazuiąc *standum anteriori decreto*, áby człowiek poprąwę życia uczynił, á za kontráwencyą pierwszemu dekretowi, y ná przestroge temuż *quod non factum fiat, iudicium praesens decernit*. Sąd Boski nákazuje człowiekowi sześc Niedziel wieży, którą przez sześcioniedzielną chorobę wyśiádywáć będzie.

BOZE Łáskáwy, który dla zasług Jezusowych naywiększego grzeszniká, naywiększego winowácy człowieka niechcesz zguby, lecz tego przy miłosier-

łosierdziu twoim znosisz, przestrzegając y zbawien-
 nemi środkami napominając, aby się poprawił, y
 z błędów swoich powstałszy, aby na wieczne du-
 szy swoiey zasługiwał sobie zbawienie, doday ty-
 le łaski, by człowiek raz nawrocony do Ciebie,
 nigdy się do swoich nie wracał nieprawości. Amen.

KAZANIE III.

Misericordia superexaltat Judicium. *Epist: Jac: C. 2.*

Miłosierdzie przewyższa Sąd.

DLa niedoskonłości rozumu ludzkiego ży-
 iąc na ziemi, nie możemy inaczej BOGA
 poznawać w átrybutách swoich, tylko
 przez powierzchowne dzieła átrybutom
 Boskim własne nam oświadczone, y tak nie iná-
 czej poznáemy BOGA Wszechmocnego, tylko
 przez dzieła iedney Wszechmocności Boskiej przy-
 zwoite, nie inaczej poznawamy BOGA nieskoń-
 czenie Dobrego, tylko przez dzieła nieskończoney
 Dobroci nam oświadczone, nie inaczej poznáie-
 my BOGA nieskończenie Miłosierznego, tylko
 przez nieskończone dzieła Miłosierdzia Boskiego
 nam

nam wykonane, iedną tylko Sprawiedliwość Bo-
 ska tak iest ukryta w Bogu, y niby umnieyszona
 y uszczuplona, iż o tey tylko słyszemy, y przez
 wiarę świętą dochodzemy BOGA Sprawiedliwe-
 go, ponieważ własność Sprawiedliwości Boskiej
 iest ta, aby złych karać, a dobrym nadgradzać
 zbawieniem wiecznym, *Iustitia est reddere unicuique
 quod suum est*, ta iednak własność sprawiedliwości
 względem kary tak iest uszczuplona y ukryta dla
 nas, iż w tey bårdziej dacie nam się poznać miło-
 sierdzie Boskie iak sprawiedliwość, *Misericordia su-
 perexaltat Iudicium*, ponieważ ile rázy człowiek
 śmiertelnie grzeszy, káždego rázu zástuguie sobie
 ná sprawiedliwość Boską, względem ktorey powi-
 nien bydzć wiecznie karány, a czemuż w tym sprá-
 wiedliwości Boskiej nie doznáemy, czemu nas
 BOG zaráz nie karze według winy? bo spráwie-
 dliwość ukryta, a miłosierdzie Boskie odkryte,
 względem ktorego BOG wytrzymuie człowieko-
 wi by naywiększe excessa, by naywiększe krymina-
 ty, *Misericordia Domini quia non sumus consumpti*, w
 tym osobliwsze miłosierdzie Boskie że nie ginie-
 my czasu niepráwości nászey, że nas nie karze gdy
 ná to zarábiamy, a zátym żyjącym nam ná tym tu
 świecie, BOG nie dacie poymować sprawiedliwo-
 ści

ści swoiey, ná mieyscu ktorey tylko miłosierdzie
oświadcza, *miser cordia super exaltat iudicium*. Já-
wnie to pokazał Zbáwiciel JEZUS, poniewaź gdy
człowiek przez grzech záfłuzyl sobie ná spráwie-
dliwość Boską, Zbáwiciel JEZUS pierwey przy-
szedł zbáwić y odkupić człowieká, á potym są-
dzić, co opifuie Augustyn S. mowiąc: *Prius venit*
Christus salvare, postea iudicare, álbowiem gdyby BOG
Wszchemogący rownie był dla nas spráwiedliwy
y miłosierny, rownieby dla nas oświadczał miłó-
sierdzie iáko y spráwiedliwość, w tymby był mi-
łosierny żeby nas ták nie karał iákoby wyciągáła
wielkość winy náfzey, w tym spráwiedliwy, gdy-
by nas zaráz karał, gdy ná to záfługujemy, ále po-
niewaź nas nie tylko nie karze czásu niepráwości
náfzey, ále y owfzem sam przyszedłszy w ludzkim
ciele ná świát, áby zá nas wypłacił spráwiedliwo-
ści Boskiey, áby nas nie miał zá co sądzić, áby nas
zbáwił, y utráconą przywrocil łáskę, áby nas z
sobą poiednał, *prius venit salvare, postea iudicare*,
więc ztąd wnośic możemy, że spráwiedliwość Bo-
ska ná tym tu świecie dla nas iest ukryta y niby
uszczuplona, ná ktorey mieyscu miłosierdzie Bo-
skie dla nas odkryte, *miser cordia super exaltat iudi-*
cium, przytym kiedykolwiek BOG dla nas wyko-

nywa miłosierdzie, do tego nie przyłącza się sprá-
wiedliwość, á przeciwnym sposobem, gdy BOG
wykonywa spráwiedliwość, záfwsze się łączy miło-
sierdzie, to iest miłosierdzie Boskie dla nas bez
spráwiedliwości, á spráwiedliwość nigdy bez mi-
łosierdzia. Y ták gdy BOG Wszehmogący dáie
człowiekowi pierwszą łáskę swoię, tey konfero-
wánie iest fzczegulnie z miłosierdzia bez spráwie-
dliwości, poniewáz nie byłáby to łáská, gdyby
była ze spráwiedliwości, bo co iest spráwiedliwie,
nie iest łáská. Przytym że pierwsza łáská Boska
dána bywa człowiekowi bez wszelkich zasług ie-
go, do ktorych tá początkiem iest, *principium meri-
ti nequit cedere sub merito*, toć nie może bydz dána
człowiekowi spráwiedliwie, ále tylko z miłosier-
dzia Boskiego. A zás spráwiedliwość gdy BOG
wykonywa, záfwsze z miłosierdziem, poniewáz gdy
BOG spráwiedliwie karze człowieká czyli to wie-
cznie, czyli docześnie, záfwsze z miłosierdziem.
Y lubo BOG karze człowieká wieczną karą, tá ie-
dnák nie iest według wielkości złości ludzkiej,
nie iest według rygoru, ále tylko według cząstki
spráwiedliwości, tákie w tym zdánie Doktorá A-
nielskiego: *Non juxta condignum, sed contra condi-
gnum*, przyczyná tego, bo spráwiedliwość Boska
nigdy

nigdy bez miłosierdzia, lecz zważaymy przyczynę dla ktorey sprawiedliwość Boska iest dla nas ukryta y niby uszczuplona, bo zasługami Jezusowemi ktore są nieskończone, sprawiedliwość Boska zupełnie niby nasycona iako zupełną satysfakcyą za wszystkie winy całego narodu ludzkiego, dla ktorych zasług miłosierdzie Boskie, ktore iako nieskończone tak nigdy nienasycone, gorę wzięło sprawiedliwości, *miseriordia superexaltat iudicium*, ktorego miłosierdzia wielkość daley pokażę, gdy na terażnieyszym Kazaniu dowodzić będę, na czym zawisła poprawa życia nakazana człowiekowi dekretami Boskimi. W drugim punkcie będę wywodził dalszy proces człowieka grzesznego, przeciwko ktoremu żarliwość honoru Boskiego trzymać będzie aktorat, lecz Miłosierdzie Patron człowieka bronić będzie zasługami Męki Jezusowey. O tym *ad M. D. Gloriam*.

W przeszłym Kazaniu moim wywodziłem proces między człowiekiem pozwany, a między żarliwością honoru Boskiego, aktorem uymuiącym się o krzywdę Máiestatu Boskiego przez niepoprawę życia, a ztąd o kontrawencyą pierwszemu Dekretowi Boskiemu, w ktorym dekrecie tak pierwszym iako y w drugim, wywodziłem wielkość miło-

miłosierdzia Boskiego dla człowieka, ktorego BOG niechcąc karąć według sprawiedliwości wyciągającej kary według winy, ale tylko pragnąc BOG zbawienia iego, nakazuje tak pierwszym iako y drugim dekretem poprawę życia, lecz tak jest zuchwała złość człowieka, kiedy y powrotnemu Dekretowi Boskiemu odważa się kontrawencyą czynić przez nieuczynienie poprawy życia swego.

Poprawa życia człowieka iakom w przeszłym namienił Kazaniu, zawisła na akkomodacyi życia y spraw do życia y spraw Jezusowych, z nauki Grzegorza S. mowiącego: Każdy Chrześcianiin powinien bydz żywym obrazem Chrystusowym, y iakoby drugi Chrystus; *Verus Christianus debet esse imago Christi, & velut alter Christus.* Ta zaś akkomodacya życia y spraw człowieka do spraw Chrystusowych, rozumieć się ma przez ćwiczenie się w świętych cnotach, gdyż poprawa życia człowieka poczynać się powinna od wykorzenia złych nałogow, złych obyczajow, do ktorych człowiek przywykl, ktore to nałogi wkorzenione sprawiają skłonność w człowieku do złych spraw, do złych obyczajow, a zátym gdy te wykorzenione nie będą, nie może nastąpić poprawa życia, te zaś nałogi inaczey wykorzenione bydz nie mogą, tyl-

ko przez święte cnoty sprzeciwiające się złym ná-
 łogom. *Contraria contrariis pelluntur.* Y tak ná-
 przykład máiący kto nienáwiść do bliźniego, tá
 nienáwiść ináčzey nie może bydź wykorzeniona,
 tylko przez miłość bliźniego, ktorey miłości gdy
 będzie częste oświádczenie, tey iáko sprzeciwiają-
 ca się nienáwiść ustępować musi. Podobnym spo-
 łobem mowić mogę o nienáwiści ku Bogu wyni-
 káiącey z grzechu ludzkiego, ktorá nienáwiść nie
 może bydź ináčzey wykorzeniona, tylko przez
 przeciwne ákty, to iest miłość Bogá, á że prawdzi-
 wa miłość záwiślá ná wykonániu uczynku, *chari-
 tas est exhibitio operis*, mowi Bernard S., więc w ten
 czas będzie prawdziwa miłość Páná Bogá wyko-
 rzeniaiąca nienáwiść ku Bogu, y wszelkie złe ná-
 łogi, gdy oświadczać będziemy częste dowody mi-
 łości Páná Bogá, gdy dla miłości Bogá co czynić
 będziemy, to iest, gdy dla miłości Bogá pilnować
 będziemy Praw Boskich, gdy dla miłości Bogá
 utrzymywać się będziemy od złych obyczáiw,
 do ktorych pobudzać będzie skłonność wkorze-
 niona, gdy dla miłości Bogá rátować będziemy
 bliźniego w nędzy y w mizeryi zostáiącego, gdy
 dla miłości Bogá martwić będziemy ciáła násze
 postámi y wstrzemieźliwościami, gdy martwić be-
 dzie-

dziemy własną wolą, y miłość własną, zmysły wewnętrzne, y powięrzchowne, wyciągające wszelkiej wolności y niegodziwego ukontentowania, gdy dla miłości Bogá chętnie zność będziemy wszelkie przykrości y umártwienia, które BOG dopuszcza, á tym sposobem będzie doskonała miłość Pána Bogá, wykorzeniáiąca nienáwiść ku Bogu, będą y infze święte cnoty złączone z miłością Bogá, które wykorzeniać będą wszelkie złe nálogi; przy tym ćwiczenie się w świętych cnotách nie tylko jest z obligácyi poprąwy zycia, ále też z obligácyi przebląganiá Máiestatu Boskiego zá krzywdy złego zycia, które przebląganie jest nákazáne człowiekowi Dekretem Boskim, y ták iáko człowiek ukrzywdził Bogá przez nienáwiść wynikáiącą z káżdego grzechu, ták zá te wypłacać się powinien Bogu szczerą miłością Jego, przytym iáko człowiek w káżdym ákcie grzechu ukontentowanie własney woli swoiey przenoši nád Bogá, doczesną rzecz około ktorey grzeszy bárdziej sobie szácuie nád Bogá, ták zá tę krzywdę wypłacać się powinien głąbokim sercá upokorzeniem. Przytym gdy káżdy grzech jest bezbożność, jest to spráwą bez Bogá, więc zá tę krzywdę wynikáiącą z grzechu wypłacać się powinien człowiek częstym nábozeństwem,

stwem, częstemi do Bogá áffektámi. Przytym iá-
 ko człowiek ukrzywdził Bogá ukontentowánien
 ciáá, wláfney woli, dogadzáiác zmysłom swoim
 wewnętrzny y powietzchownym, ták zá tę krzy-
 wdę wyplácáć się powinien Bogu częstemi postá-
 mi, wstrzemieźliwością, y umartwieniem zmysłow
 swoich, przytym wyplácáć się powinien uczynká-
 mi miłosiernemi, iáłmužnámi, gdyż iáłmužná otrzy-
 muie odpuszczenie grzechow, według Ekklezyá-
 styká Páńskiego: *Peccata tua eleemosynis redime*, do
 ktorych cnot świętych záchęćáiác nas Zbáwiciel
 JEZUS, te wszystkie przez siebie wykonał, zostá-
 wuiác nam przykád do násládowniá, *relinquens*
nobis exemplum, ktore widzieć nam się dáia ná krzy-
 żu w rozpiętym, tu niepoięta miłóść dlá człowie-
 ká, *sic Deus dilexit mundum*, dla ktorego ostátne
 złości y nienáwiści żydowskie chętnie przyimuie,
 áby temi wyplacał spráwiedliwości Boskiej zá
 wszelkie nienáwiści wynikájące z grzechu ludzkie-
 go przeciwko Bogu, tu głęboká pokorá Máiestatu
 Boskiego áż pod nogi żydowskie, pod niesprá-
 wiedliwy sąd y pod okrutny ciężar krzyżowy, *hu-*
miliavit semetipsum, áby przez te wyplacał Bogu
 zá wszelkie wyniosłóści ludzkie z ciężką wzgárdą
 y krzywdą Máiestatu Boskiego, tu ściśte posty,
 jeju-

jejunavit quadraginta diebus & quadraginta noctibus, áby przez to wypłacał Bogu zá wszelkie zbytki cielesne, wolności y ukontentowánia zbytkuiącego człowieka z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, tu poddánie włafney woli pod wolą Przedwiecznego Oycá, *verum non mea sed tua fiat voluntas,* áby przez te wypłacał Bogu zá wszelkie dogadzánie nászey włafney woli z krzywdą Bogá, tu ostrá pokutá wypłacáiąca zá niedoskonáłości pokuty nászey, tu mocne posłuszeństwo, *factus obediens usq; ad mortem,* wypłacáiąca zá nieposłuszeństwo násze Práwom Boskim, tu przykład cierpliwości wypłacáiący zá niecierpliwości ludzkie w máłych przykrościách, tu wzor miłości bliźniego dáruiący krzywdy nieprzyiaciom swoim, *Pater ignosce illis,* wypłacáiący zá násze nienáwisci bliźniego, zá niedárowánie krzywdy bliźniemu, zá niekompáffyá, niepolitowánie bliźniego w mizeryi, y w nędzy zostáiącego.

Teraz przyssłucháwfszy się ná czym záwiffá popráwá życia nákazána człowiekowi dwiemá dekretámi Boskiemi, zważayże człowiecze ieżeli tym zádosyc czynisz przez ćwiczenie się w świętych cnotách wykorzeniájących złe nálogi, ná podobieństwo y przykład życia Jezusowego, ále podobno

bno w Sądzie Boskim inaczey się pokaze, gdzie
 żarliwość Honoru Boskiego iuż po trzeci raz za-
 rzucąc ci będzie y dowodzić kontrawencyą De-
 ktetom Boskim, Przez niepoprawę życia, przez
 którą iaką człowiek czyni krzywdę Bogu, iaką du-
 szy swoiey szkodę, zważyć proszę. Gdy się od-
 waża człowiek ná grzech, tey iest zuchwáłości y
 odwagi własna wola iego, że tá samá w sobie prá-
 gnie gdyby można Bogá zniszczyć; nie moie to
 w tym zdanie, ále S. Bernardá ubolewáiącego nád
 ciężką krzywdą Boską, z przyczyny zawniętey wo-
 li ludzkiey: *O! utinam vel his rebus contenta esset*
voluntas humana, ne in ipsum horribile dictu deserviret
Rectorem, vult enim eum non esse Deum; to iest: o!
 bogdayże kiedykolwiek doczesnemi márnosciami
 wola ludzka násycona była, áby więcey przeciwko
 Bogu swoją złością nie powstawáła, która w swo-
 ich niegodziwych požądliwościách prágnie áby
 Bogá nie było, *vult eum non esse Deum,* á to w ten
 sposob, gdy się człowiek odważa ná grzech, wła-
 sna wola iego tego sobie życzy, álbo żeby BOG
 człowieka zá to nie mógł karać, álbo żeby BOG
 tego nie widział co czyni, álpo żeby go BOG wca-
 le nie karał, co potwierdza Bernard S. dáley mo-
 wiąc: *Vult enim voluntas propria aut Deum peccata*

vindicare non posse, aut nolle, aut ea nescire, gdy bowiem własna wola człowieka grzeszącego tego sobie życzy żeby BOG za to nie mógł karać, przez to moc Boską pragnie odiać, która że jest iedno co BOG, tym samym pragnie aby Bogą nie było, gdy sobie życzy własna wola aby BOG za grzech człowieka nie karał, przez to pragnie odiać Bogu sprawiedliwość, która że jest iedno co BOG, tym samym pragnie aby Bogą nie było, gdy wola własna tego sobie życzy, aby BOG tego nie widział co czyni człowiek, pragnie odiać wiadomość Bogu, która że jest iedno co BOG, tym samym pragnie aby Bogą nie było. Szkodzi duszy swoiey, bo przez grzech traci sobie człowiek Bogą, z którego utraty wieczna następuje szkoda. A zátym zważayże człowiecze iáką BOG ponosi krzywdę z niepoprawy życia twoiego, którą uważaiąc Bernard S. mowi: *O crudelis & execranda malitia, quae Dei potentiam, iustitiam, & sapientiam perire desiderat,* to jest: o okrutna y zówzięta złości ludzka, która dla grzechu twego y momentálnego w tym ukontentowania chcesz Bogą zniszczyć, y tego ná wieki utracić. Z czego wynikáiąca krzywdá Boska że jest nieskończona, nie jest ludzkiego dowcipu tę doskonále okryślić, o ktorey w przyszłym Kazaniu obszerniey námienię.

A zá-

A zátym żarliwość honoru Boskiego widząc
 tak wielką krzywdę Boską z niepoprawy życia
 człowieka grzesznego, potrzeci raz przyimuie akto-
 rat przeciwko człowiekowi, y prosi sprawiedliwe-
 go Sędziego Bogá o náznáczenie terminu, który
 otrzymáwfszy, zdáwfszy zupełną plenipotencyą sprá-
 wy swoiey Pátronowi Sprawiedliwości; temu opo-
 wiáda kontráwencyą człowieka dwiemá Dekretom
 Boskim, z przyczyny niepoprawy życia iego, zádá-
 iąc mu *crimen lese Majestatis Divince*, excess wielkieu
 krzywdy Máiestatu Boskiego, którą spráwę Spráwie-
 dliwość przyiáwfszy, y tę *in regestrum criminalium*
 zápisáwfszy, *circa incidentiam* terminu prosi o przy-
 wołanie spráwy, po ktorey przywołaniu, y po zá-
 pisanych z obu stron kompárycyách, iáko w pier-
 wszey kádencyi Sprawiedliwość indukuie spráwę:
 Sprawiedliwy Sędzio BOZE, iuż to po trzeci raz
 do sprawiedliwego Sądu twego promowuie sprá-
 wę wielkiego kryminálisty człowieka, który dwie-
 má Dekretámi twoiemi máiąc sobie nákazaną po-
 práwę życia, tym nie tylko zádosyc nie uczynił,
 ále y owfzem, im większe dla siebie widzi miłosier-
 dzie Boskie, tym większą zábiera odwagę złego
 życia z niepráwości w niepráwość postępuiác, kto-
 ry máiąc dosyc dla siebie láskáwości y miłosierdzia

Boskiego w przeszłych sądach, kiedy tak za kontrawencyą pierwszemu Dekretowi Boskiemu przez niepoprawę życia, iako też będąc *criminaliter convictus*, że nie był *criminaliter* sądzony y karany, kiedy tylko miał sobie nakazaną sześcioniedzielnego czasu więź przez dopuszczoną chorobę na niego, bardedziej na przestrogę zbawienną iak *pro penis*, lecz zamiast poprawy życia w tym *graviter deliquit*, ciężko wykroczył, a nayprzod że dopuszczoną na siebie słabość z woli Naywyższego Bogá, tę z wielką niecierpliwością przyjął, z ktorey niecierpliwości często na Bogá nárzekał, przez co przyznawał niesprawiedliwy sąd Boski dla siebie, przyznając sobie niesłuszną karę, ktorey słabości, tak na wypłacenie się sprawiedliwości Boskiej za grzechy swoje, iako też dla miłości Bogá, y na zasługę zbawienia wiecznego ofiarować nie chciał, który przy zbawiennych reflexyách Namiestnikow twoich Spowiednikow, za grzechy swoje żałować nie chciał, a iezeli żałował, to bardedziej ubolewał nad słabością swoją, iak nad ciężką krzywdą Boską, y lubo obiecywał poprawę życia, ale w sercu swoim bardedziej obiecywał złym skłonnościom wrocic się do złego życia, co y w skutku wykonał, ponieważ przyzedłszy do pierwszego zdrowia, do
 pier-

pierwszych wrocil się złych nałogow, y tak *crescente*
etate, crescit cum ipso malitia, tu własna y niego-
 dziwa miłość, z ciężką nienawiścią Bogá, tu nie-
 zwyczajna presumpcyi wyniosłość, z wyraźnym
 pogárdzeniem Bogá, tu niewyperfswádowana zá-
 wziętość ná bliźniego prágnąca zemsty, tu nieu-
 stánná y nienásycona mámony chciwość z ciężką
 krzywdą ubogich ludzi, tu konwersacya nigdy bez
 grzechu, w ktorey naymilszy dyskurs z uymá sła-
 wy bliźniego, z zaszczystem swoiey własney osoby,
 tu y pobożność cnotá zárzucona, Chwałá Boska
 wzgárdzona, Sąd Boski zárt, zbáwiennie przestro-
 gi ták wewnętrzne iáko y powierzchowne, to skru-
 puł niepotrzebny; iednym słowem *ut plura paucis*
concludam, cáte życie tego człowieka bezbożność,
 w czym ná konwikcyą tego bezbożnego kryminá-
 listy, *pars citata* nie powinna wyciągáć żadnych
 inkwizycyi, gdyż oko spráwiedliwości Boskiey kto-
 rym się oświadczam więcey widzi w człowieku, iá-
 ko oko ludzkie, więcey niżeli ja álleguię, á zátym
 Spráwiedliwy Sędzio BOZE, (mowi Spráwiedli-
 wość) gdy *ab ingratis tolluntur beneficia*, ponieważ
 ten człowiek jest wielce niwdzięcznym ták długie-
 go miłosierdzia twego, iuż go więcey mieć nie go-
 dzien, ále tylko według spráwiedliwości, *quod non*
factum

factum fiat, áby iáko krymínálistá *criminaliter* był sádzony y karány, co *subsistit* spráwiedliwemu sádowni.
 Replikuie Miłosierdzie: Spráwiedliwy Sędzio BOZE, przychodzi mi tu odpowiedzieć *ad objecta partis actoreæ*, od człowieka, który dla nikczemności swojej żyjący ieszcze ná ziemi, nie iest *capax* odpowiedzieć w Sądzie Boskim, imieniem ktorego *compassione ductus* odpowiádam: prawdá iest, że ten człowiek *contravenit*, zádofyc nie uczynił Dekretom Boskim przez niepoprawę życia, prawdá iest że życie iego bezbożne, z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, *cum crimine læsæ Majestatis Divinae*, lecz ma wielkie sanatywy, ma wielkie remedia ná obronę swoię, y do satysfakcyi spráwiedliwości Boskiej zá wszelkie krzywdy uczynione Máiestatowi Boskiemu, ktore tu kláde *in mensa iudicii*, to iest nieskończone zasługi Męki Jezusowej, ktore áby były przyięte ná satysfakcyą spráwiedliwości Boskiej od człowieka, proszę miłosierdzia Boskiego; Y ták zá kontráwencyą człowieka Dekretom Boskim przez niepoprawę życia, Syn Boski w Ludzkim cieie wypłaca spráwiedliwości Boskiej przez poddanie się niespráwiedliwemu świętokrádzkiemu dekretowi żydowskiemu ná śmierć krzyżową, zá niewdzięczność człowieka Bogu, wypłaca

płaca Zbawiciel JEZUS okrutną kátownią Serca
 swego, niewdzięcznością przyiacielá, od ktorego
 sromotnie przedány żydom został, zá niepomiar-
 kowaną wyniośłość człowieka, Zbawiciel JEZUS
 wypłaca głęboką pokorą Máiestatu swego, aż pod
 nogi żydowskié, zá niegodziwe konwersacye czło-
 wieká, wypłaca Zbawiciel JEZUS okrutną ná Cie-
 le swoim konwersacyą złośliwych żydow, ktorzy
 okrutnemi plagami Ciáło Jego szarpáli, zá niewy-
 perswadowaną niewdzięczność człowieka y zawię-
 tość ná bliźniego, zá niedárowanie krzywdy bli-
 źniemu, wypłaca Zbawiciel JEZUS dárowaniem
 krzywdy nieprzyiaciołom swoim, zá ktoremi pro-
 si Przedwiecznego Oycá: *Pater ignosce illis*, przy-
 tym zá wszystkie nieprawości człowieka, wypłaca
 Zbawiciel JEZUS obciążonym ciężarem krzyžo-
 wym, pod którym nie ták pod ciężarem krzyża,
 iáko bárdzief pod ciężarem mnostwa grzechow
 człowieka, upada ná ziemię omdláły JEZUS, iáko
 náucza Doktor Anielski: *Non erat pondus in jugo*
crucis, sed in peccato, nie ták dokuczał Jezusowi cię-
 żar krzyżowy, iáko bárdzief ciężar grzechow czło-
 wieká. Nie wspomina tu (mowi Miłosierdzie)
 w tey táiemnicy innych sromotnych przykrości,
 przerażających Serce Jezusowe, ktore iáko są do-
 brze

brze wiadome Sądowi Boskiemu, tak te kładę *in mensa iudicii*, na zupełną satysfakcyą za wszystkie krzywdy Boskie od człowieka uczynione, przez które proszę *clementiam* miłosiernego Sądu. A w tym zostawiwszy sąd niby w deliberacyi, *Judicium deliberat*, prosi aby mógł uczynić prywatną konferencyą z człowiekiem, z którym w ten sposób rozmawia: Zważay człowiecze niewdzięczny co czynisz, zważay iak ciężko, iak fromotnie Syn Boski za ciebie wypłaca, zważay iako Máiestat Boski na ostátnią y fromotną podáie się wzgárdę, który pod ciężarem krzyżowym, á bárdziey grzechowym obciążony, leży w błocie na ziemi, aby za ciebie sprawiedliwości Boskiej wypłacił, zważayże wielkość grzechu twoiego, pod którą y Bóstwo z naturą ludzką złączone ledwie wystarczyć może, na co zdumiewa się Augustyn S. mówiąc: *Proh dolor jacet ante hominem extensus DEUS*, ách przykro mówić co się dzieie, BOG Stworcá, leży pod nogami żydowskiemi, ále za co? za grzechy człowieka: y nie skruszysz że się człowiecze, y nie pobudzisz się do żalu y do obfitych łez tak straszny, tak fromotnym świętokradzkim excesssem nad Synem Boskim, gdyż przez niepoprawę życia twoiego y niewdzięczność twoię, okrutnym teraz stáiesz

stáiefz się dla Syná Boskiego mordercą, którą opi-
 suie Antoninus mówiąc: O! ślepoto niezcześliwa,
 o! niewdzięczności zawięta, którą człowiek Zbá-
 wicielá swego codziennie krzywdząc przeraża przez
 niepoprawę życia swego, O! *cacitas miseranda*, o!
ingratitude immensa, per quam homo *Liberatorem suum*
quotidianis afficit injuriis, peccata peccatis cumulando.
 S. Antoninus p. 2. tit. 3. c. 9. §. 10. A zátym mówi
 Pátron Miłosierdzie, iezeli się nie poprawisz czło-
 wiecze, bądź pewien, że za niewdzięczność twoię
 nowe y osobliwsze czeka cię piekło, za zdaniem
 S. Augustyná mówiącego: *Domine qui tibi non ser-*
vit quia creatus est, meretur infernum, sed qui tibi non
servit quia redemptus est, meretur ut novus pro ipso fiat
infernus, á zátym iezeli się nie poprawisz, ia Pátron
 Miłosierdzie, iuż cię więcey bronić nie będę, lecz
 sam ná ciebie instygować będę, y zaślugámi Jezu-
 sówemi potępiác cię będę.

Po ktorey konferencyi, replikuie Spráwiedli-
 wość: Spráwiedliwy Sędzio BOZE, widzę że Pá-
 tron Miłosierdzie iuż po trzeci raz człowieká wiel-
 kiego winowáycę mocno broni zaślugámi Męki
 Jezusowej, dla ktorych y ia Spráwiedliwość ustę-
 powác muszę Miłosierdziu, lecz to tylko wnoszę
 do spráwiedliwego Sądu Boskiego, iż to w żadnym

sądzie nie praktykowana rzecz, aby kto będąc *criminaliter convictus*, nie był *criminaliter* sądzony y karany, ten zaś kryminalistą człowiek, już trzeci raz *criminaliter convictus*, który przy większym miłosierdziu Boskim większey nabywa odwagi do złego życia, y tak staie się *error peior priore*, większa krzywdá Máiestatu Boskiego, więc proszę *definitivam sententiam*, y o zápisanie konkluzyi.

Replikuie Miłosierdzie: Spráwiedliwy y Miłosierny Sędzio BOZE, lubo to iest prawdá, że *criminaliter convictus*, *criminaliter* sądzony y karany bydz powinien, ále to tylko regułą sądu ziemskiego, gdzie spráwiedliwość prezyduje, według ktorey káždy winowáycá spráwiedliwie sądzony y karany bywa, lecz ináčzey w Sądzie Boskim, w którym miłosierdzie przewyższa spráwiedliwość, *misericordia superexaltat iudicium*, y przez to dáie nam się poznać miłosierdzie Boskie nieskończone, niepoięte, z podziwieniem całego świata, że by największego kryminalistę zaráz nie karze, ále go znoši y wytrzymuie do czasu poprawy życiaczekáiąc, *nolo mortem peccatoris, sed ut convertatur, Ezech. 18.* á zátym spráwiedliwy y miłosierny Sędzio Boże, terážnieyszy kryminalistą człowiek prágnie twoie wychwalác miłosierdzie, *Misericordias Dñi in æternū cantabo, Ps. 88.*

gdy

gdy go ieszcze kryminalnie sądzić nie będziesz, gdy mu ieszcze dáruiiesz do czasu, poprąwi życia, á za kontráwencyą Dekretom pierwszym *luat pænas*, niech będzie karány áby tylko nie wiecznie, y w tym przez zasługi Męki Jezusowey proszę o zápisanie konkluzyi.

Po ktorých instáncyách, stáwa Dekret z oświádczeniem wielkiego miłosierdzia Boskiego dla człowieka, nákázuiący tylko *standum anterioribus decretis*, áby człowiek uczynił poprąwę życia nákazaną sobie przeszłemi Dekretámi Boskiemi, á *pro pænis* kontráwencyi zá neposłuszeństwo dawnym Dekretom, *judicium præsens decernit*, nákázuiie Sąd Boski człowiekowi czterdziestodniowy post świętey Kwádrágezimy, ktorego dekretu wielkość miłosierdzia Boskiego komunikuiie człowiekowi Anioł Stroz przez wewnętrzne náchnieniá, nápináiąc go do poprąwy życia, y do miłości záwdzięczáiącey Bogu. Pobożni Kátolicy, gdym to pokazał ná czym záwiślá poprąwá życia człowieka, do ktorey káždy z nas obligowány iest, y gdy tego dowodzę, że BOG by naywiększego kryminálistę człowieka, z nieskończonego miłosierdzia swego zaráz nie karze, ále tego dla zasług Jezusowych utrzymuiie do czasu poprąwy życia, więc

nie chcieymyż w nadzieię wielkiego miłosierdzia Boskiego, odkłádác popráwy życia nášzego. Ná Krzyżu rozpięty Zbáwicielu, udziel tyle prágniejsia sercom nášzym do popráwy życia, udziel tyle łáski, ile prágniejsz zbáwienia dusz ludzkich, ábyśmy przez uczestnictwo zasług twoich, uczestnikami byli wiecznego zbáwienia. Amen.

KAZANIE IV.

Misericordia superexaltat Judicium. *Epist: Jac: C.2.*
Miłosierdzie przewyższa Sąd.

JAkom w przeszłych námienił Kazániách, iż lubo BOG Wszechmogący był nieskończonego miłosierdzia dla człowieka záczył go stworzył, w czasie iednak gdy BOG stáwfszy się Człowiekiem, y powziáwfszy ciáło y serce ludzkie do kompássi y nád nędznym człowiekiem, z tym jest oświádczeniem miłosierdzia swego dla nas, iż w káżdey sprawie swoiey wykonáney dla człowieka swoje nam oświádcza miłosierdzie, co wyraża Psalmistá Páński mowiac: *Misericordia Domini plena est terra. Psal. 32.* Spráwy Boskie ktore BOG
Wsze-

Wszchemogący wykonywa dla nas, są tylko albo dzieła Dobroci Boskiej, albo dzieła Sprawiedliwości, gdy wykonywa dla nas sprawy Dobroci swoiey, w tych wielkie swoje oświadcza Miłosierdzie, że bez wszelkich zasług naszych nam dogadza w potrzebách, gdy wykonywa dzieła Sprawiedliwości swoiey, dopuszczając na człowieka żyjącego doczesną karę, w tym więcej Miłosierdzie oświadcza iak Sprawiedliwości, ponieważ gdy BOG na człowieka dopuszcza iaki ucisk, częściej na przestrogę zbawienną, iak na karę, aby człowiek postrzegłszy się, do Bogá się nawrócił, lub też dopuszcza uciski, aby przez te na tym świecie wypłacał się Sprawiedliwości Boskiej, co potwierdza Bazyli S. mówiąc: *Quia omnis asperitas ejus clementia est*, to jest wszelki ucisk od Bogá dopuszczony na człowieka, znakiem jest miłosierdzia Boskiego, pragnącego zbawienia ludzkiego, co wyraźnie opisuje Augustyn S.: *Deus quandoq; irascitur nobis, ut subveniat, sic minatur, ut parcat, sic aufert, ut restituat, sic tradit, ut eripiat, sic destruit, ut muniat, sic abjicit, ut restituat*, to jest: czasem BOG człowiekowi niaby gniew oświadcza, aby łaskawiey przybył, gdy się do niego człowiek nawróci, czasem pogrozi, aby potym dąrował, aby potym nie miał za co karać,

rąc, czasem dopuszcza utratę doczesnych rzeczy,
 aby zbawieniem wiecznym nadgrodził, czasem do-
 puszcza uciski, aby z wiecznego uwolnił ucisku,
 czasem dopuszcza ubóstwo, aby wiecznością zbo-
 gacił, czasem uymuie łaski człowiekowi, aby wię-
 kszą nadgrodził, te są słowa S. Augustyná, w kto-
 rych dziełách iáwne oświádczenie miłosierdzia Bo-
 skiego, przytym między inżemi átrybutami Bo-
 skimi, naybárdziej nam BOG oświádcza miło-
 sierdzie swoje, z ktorego miłosierdzia naydosko-
 náley poznawác możemy Bogá, co uważyc proszę:
 Chrystus Pan prawdziwy BOG przez 33. lat życia
 swojego, wiele y práwie nieprzeliczone uczyni-
 wšzy cudá, iednemu tylko Bogu włafne, iáko przy-
 znáie Xiążę Fáryzeuszow: *Nemo potest facere hæc si-
 gna quæ tu facis, nisi fuerit Deus cum eo, Ioan. 3.* á przecię
 z tych Chrystus nie tylko nie był uznány od wszy-
 stkich zá prawdziwego Syná Boskiego, ále y owšzem
 uznány był ná śmierć od żydow, *reus est mortis, Math.*
26. áz dopiero gdy z otwártego Boku Jezufa ná Krzy-
 żu umárłego obaczyli krew z wodą płynącą, do-
 piero krzykneli uznáiac prawdziwego Syná Boskie-
 go: *Verè Filius Dei erat iste, Math. 27.* prawdziwie był
 Synem Boskim. Coby tego zá przyczyná była, że
 Setnik y niektorzy z żydow obaczywšy krew z wo-
 dą

dą z Boku Jezusowego płynącą, przyznali go dopiero Synem Boskim? Krew y wodą z Boku Jezusowego płynącą, za świadectwem S. Augustyną, wyraża nam Święte Sakramentá, ná odpuszczenie wšyftkich grzechow náfzych postanowione: *Sanguis & aqua, id est Sacramenta fluxerunt in remissionem omnium peccatorum*, gdyż wodá znaczyłá Sakrament Chrtu S. obmywáiącego duszę człowieká z zmázy grzechu pierworodného, krew znaczyłá infze Święte Sakramentá, które przez zasługi krwáwe Jezusowej Męki przywráćaią nam łáskę Boską, przez ktore Sakramentá iáko przez osobliwŹe srodkí ná odpuszczenie grzechow náfzych wyraża nam się osobliwŹe miłosierdzie Boskie, á przez to poznánie prawdziwego Syná Boskiego, ktorego dopiero poználi *Centurio* z niektórymi żydái, wyznawáiąc *verè Filius Dei erat iste*. Lecz czemu próŹę dawniey żydzi nie uználi prawdziwego Bogá Chrystufa, gdy podobne y częŹte widzieli ów iádczeniá miłosierdzia Boskiego, widzieli że Mágdalená przy Nogách Jezusowych otrzymuie odpuszczenie grzechow, chorzy przez żywą wiárę otrzymuią zdrowie, umárli życie, óswiádczył y przy śmierci miłosierdzie swoje, kiedy wifząc ná Krzyżu, proŹił zá nieprzyiaciół swoich: *Pater ignosce illis,*

lis, Łotrą o bok wifzającego zbawił, *hodie mecum eris in Paradiso. Luc. 23.* Odpowiadam ná to z Sw: Augustynem, iż widząc *Centurio* Chrystusa nie tylko zá życia swego, ále też y po śmierci nieprzeftáiącego oświadczać swoje miłosierdzie dla ludzi, gdy krew y wodę wylewa ná obmycie z grzechow narodu ludzkiego przez to przyznáie prawdziwego Bogá, *Et quomodo verum Deum non proclamasset ille centurio, qui eum vidit etiam mortuum, misericordiae fonte manantem,* mowi S. Augustyn. A zátym miłosierdzie Boskie nád wszystkie inne átrybutá tak nam się oświadcza, iż przez to przychodziemy do poznánia prawdziwego Bogá, ktorego miłosierdzia wielkość iáwniey uznamy, gdy wywodzić będę dálszy proces człowieka grzesznego nieprzeftáiącego rebellizowác przeciwko Bogu, ktorego zařtugami Męki Jezusowej ieszcze bronic będę. O tym *Ad Majorem Dei Gloriam.*

Gdy ná przeszłych Kazániách moich remonstrowałem ná czym zawiřlá popráwá życia człowieka grzesznego, do ktorey poprawy záchęcałem przez rózne duchowne pobudki, w terážniejszym Kazaniu w pierwszym punkcie dla powzięcia większego záchęcenia w sercách ludzkich do poprawy życia, remonstrowác będę iákie BOG
pono-

ponosi krzywdy, a dusza człowieka szkody, z niepoprawy życia.

Ponieważ z każdego grzechu ludzkiego wynika nieskończona krzywda Majestatu Boskiego, tedy żaden stworzony rozum Świętych Oyców nie może doskonałe pojąć, o której tyle tylko piszą, ile poymować mogą, gdyż y Koronat Páński Dawid S. poymując wiele skrytych tajemnic Boskich, nad złością grzechu ludzkiego zastánawia się, mówiąc: *Delicta quis intelligit? Psal. 18.* nieprawości kto poymie? to jest, żaden rozum, żaden by najdoskonalszy dowcip pojąć nie potráfi złości grzechu ludzkiego, iednakże ile SS. Oycowie przez światło łáski Boskiej poymować mogą, tyle o tym piszą, z których náuki nieskończoną krzywdę Majestatu Boskiego, wynikájącą z grzechu ludzkiego, z S. Augustynem uważyc próżę: Gdy bowiem człowiek pomyśli o grzechu, który ma wykonać, BOG łáskawy niby to o bok stójący człowieka przez wewnętrzne przestrogi, perswáduje człowiekowi, nie czyn tego co się nie godzi, co jest przeciwko Przykazaniu Boskiemu, które gdy zachowasz, otrzymasz wieczne zbáwienie, gdy przestamiesz, wieczną zgubę duszy, z drugiej strony asystujący czárt perswáduje człowiekowi mówiąc:

nie uważay, że przez to Bogá obráżisz, ále siebie ukontentuiesz, á potym myślić będziesz ábyś Bogá przeprosił, y ták człówiek zezwaláiąc ná grzech czártu zezwala, Bogá odwodzącego od złego pogardza mówiąc sobie z Fáraónem: *Quis est Dominus, ut audiam vocem ejus. Exodi 5.* nie będę słu-chał Bogá. Y lubo nie w samey rzeczy, ále w umyśle te się wyrażáią zámysły człówieká zászlepionego, o Krolestwo Niebieskie nie bárdzo dbam, piekła się nie lękam, wykonam do czego mnie záchęcona od czártá pobudza wola. Przez co wielką dla Máiestatu Boskiego czyni wzgárdą, pogardza Bogá Práwodawcę, ktorego Práwá łamie, pogardza Páná, ktoremu służyć nie chce, ná co się BOG zali przez Izáiaszá Proroká: *Filios enutrevi & exaltavi, ipsi verò spreverunt me. Isaie 1.* to jest: ktorých stworzyłem, y iáko Ociec wychowałem, od tych wzgárdzony iestem. Pogardza Bogá Stworcę swego, gdy udzielonych sobie od niego substáncyi, tálentow, y zmysłow, ná ciężką Bogá záżywa krzywdę, pogardza Bogá własnego Zbáwicielá, ktoremu się z rąk zbáwiennych wydziera ná wolność grzechowá, ná zgubę duszy swoiey, pogardza Bogá Sędziego, ktorego sądu by naymniey się nie lęka, pogardza Bogá Przyziacielá, bárdziey sobie

szácu-

szącuiąc przyiaźń z czarzem, iák łáskę y przyiaźń Bogá, pogardza Bogá iáko Oycá, kwituiąc się z synowskiego dziedzictwá Niebieskiej Oyczyzny. Ná co pisze Augustyn S.: *In omni peccato Deus contemnitur, in suis praeceptis ut Legislato, ut Creator, & ut redemptor.* W káżdym grzechu znáyduie się wielka wzgárdá dla Bogá y nieskończona krzywdá, ktorą poiáwfszy przez światło łáski Boskiej opisuiie Pobożny Stanichurstus *Soc: Jesu*, w te słowy: Gdyby kto złość grzechu najmnieyfszego śmiertelnego, y krzywdę Máiestatu Boskiego poiął, nie byłoby w człowieku żyłki, ktoraby się od wielkiego żalu nie kráiáła, cáłymby ciátem swoim krwią płynął, od boiáźni wszyftkieby mu ná głowie włosy powstáły, odstąpiłyby go wszyftkie siły, serceby mu się od żalu pukáło, pierśiby mu się rwáły, kruszyłyby się wszyftkie kości, ná reszcie nie mogąc znośić żalu y bolu, w momencie umieráćby musiał. Te są słowá wspomnionego Authorá.

Pobożni Kátolicy! żaden tu z nas nie iest ták święty, áby się miał wymowić od grzechu śmiertelnego, á zátym gdy się wszyfscy znamy do grzechu, wszyfscy się do tego przyznáć powinniśmy, że ták ciężko Bogá krzywdzemy, z przyczyny ktorey krzywdy, wnośmy sobie wielkie Miłosierdzie Bo-

skie, że nas BOG z taką wielką krzywdą swoją utrzymuje y znośi, że nas BOG taką nie karze, iako wyciąga krzywdą Jego. Na co przydaje Bernard S. mówiąc: iż nayobrzydliwsza rzecz, która się może znaleźć w oczach ludzkich, którey człowiek cierpieć nie może, oczy swoje y usta zasłaniając, znośniejszy jest dla człowieka, niżeli człowiek w grzechu dla Boga: *Tollerabilius canis putridus fetet hominibus, quam peccatores Deo & Angelis.* A zátym tu sobie proszę taką formuemy reflexyą: Jeżeli ieden grzech człowieka jest taką wielką krzywdą Máiestatu Boskiego, dopieroż co mówić o wielkiej liczbie grzechow całego życia człowieka? dopieroż o nieskończoney liczbie złości całego narodu ludzkiego, całej gromady ludzi wszystkich, iaka z tych wynika dla Boga krzywdą nieustająca, która przenosi pojęcie rozumu nie tylko ludzkiego, ale y Anielskiego, dla tej iakiegokolwiek pojęcia, stáwiam wam przed oczy całego zbolátego JEZUSA, który jest Figurą całego Máiestatu Boskiego od nas ukrzywdzonego, który gdy cały boleie, cały rana, cały krew, bez żyłki zdrowey, cały otoczony boleściami; tak nieográniczony Máiestat Boski cały otoczony krzywdami Boskimi, z której uwagi cóż sobie wnośic będziemy Kátolicy,

licy, tylko przyznanie niepoiętego Miłosierdzia Boskiego, z podziwieniem całego Niebá, z zazdrością piekła, że nas BOG znośi z nieustájącą krzywdą Máiestatu swego. Co uważáiąc Augustyn S. mowi: O niepoięte Miłosierdzie Bogá! ia grzeszyłem, á BOG mi dyssymulował, ia Bogá krzywdziłem, á BOG mi dobrodzieystwy nádgradzał, ia krzywdy do krzywdy przyczyniałem, á BOG mi tym obfitsze dobrodzieystwá wyświadczał; O Dobroci! o Miłosierdzie nigdy nieskończone! *Ego peccabam, & tu dissimulabas, ego te injuriis afficiebam, tu me beneficiis cumulabas, ego peccata peccatis augebam, tu majora prestabas beneficia, o! Misericordia incomprehensibilis.* A zátym człowiecze iezeliś do tych czas nie poymował wielkości Miłosierdzia Boskiego, uznayże go teraz, gdy poymujesz co BOG Stworcá od ciebie ponośi, á co ty od Bogá odbierasz, gdyż to iest przeciwko náturnemu práwu, áby zá nieustájące krzywdy, dobrodzieystwá odbierác, o! Miłosierdzie Bogá nieskończone. Lecz nie tu ieszcze koniec krzywdy Boskiej wynikájącey z grzechu ludzkiego, obroćmy tylko wewnętrzne y powierzchowne oczy nášze ná Zbáwicielá JEZUSA, co ponośi? co cierpi? z przyczyny grzechu ludzkiego, z ktorego nieprześtánne ponośi kátownie,

wnie, z czym się sam oświadcza Zbawiciel JEZUS do S. Brygitty, iako świadczą iey Rewelacye, temi słowy: Ile wzgardy, ile męczeństwa ponośitem od żydow, tyle teraz ponoszę od złych Chrześcíanow, żydzi mnie wygnáli z Świątnicy máiąc intencyą mnie krzyżowác, ták Chrześcíanie czynią, gdy mnie wyrzucáią z Kościoła Dufzy swoiey, ktorám sobie obrał, y chętnieby mnie krzyżowáli, gdyby mogli. A ná inszym mieyscu uskarżá się Mátká Boska przed S. Brygittą, mowiąc: Ubolewam, że Syn moy od nieprzyiaciół swoich, ktorzy są teraz ná świecie, ciężey krzyżowany bywa, iák od żydow czásu męki Jego, ktorych niepráwości są większą kátownią dla Syná mego, iák żydowfskie męki. A zátym zważaymyż Kátolicy, y w serdeczną weźmy uwagę, iáką Máiestat Boski ponośi krzywdę, Syn Boski kátownią od kázdego z nas, z przyczyny grzechu, ktorą zważywfzy, sami sádzmy, czy to iest rzecz ludzka, czy to iest rzecz stworzenia Boskiego, żeby BOG od stworzenia swego ták wielkie miał ponośic krzywdy, á Zbawiciel JEZUS kátownie, iezeli nád mizernym bydłeciem w nędzy zostáiącym nie mieć politowánia, iest rzecz tyránfska, dopieroż z przyczyny ták wielkiey krzywdy Bogu Stworcy nászemu od nas uczynioney, ták wiel-

wielkiew kátowni Zbáwicielowi nášzemu zádáney, iezeli fercá nášze kruszyć się zalem nie będą, excess tych będzie tyráńskiew złości y nieludzkości, gdyż to iest náturálna rzecz káždego żyiącego stworzenia, nád krzywdą y szkodą ubolewác, tu gdy poznáiemy krzywdę nád krzywdy od nas dla Bogá, kátownie dla Jezusa, szkodę nienádgradzoną dla duszy, więc zrućmyż ciężkość z fercá nášzego, daymyż mieyfce żalu, pozwolmyż oczom też ubolewáiących, teraz czas nayspofobnieywszy do pokuty, gdy Syn Boski zá nas pokutuie: *Nunc tempus acceptabile. 2. ad Corin: 6.* teraz czas naylepszy do przebłágania Máiestatu Boskiego, gdy Syn Boski zá námi błaga Naywyższego Bogá: *Pater ignosce illis*, dáruy im Oycze Przedwieczny, bo nie wiedzą co czynią, á zátym człowiecze iezeli kochasz JEZUSA, iezeli prágniejsz zbáwienia, czy możesz się utrzymác od płáczu, gdy Zbáwiciel JEZUS krwáwo płynącemi ránami płácze ubolewáiący, nie ták nád kátownią swoią, iáko nád szkodą y zaboystwem duszy twoiey: *Non solis oculis fleuisse videtur, sed omnibus membris*, mowi Bernard S. A odtąd człowiecze ktory się masz odważyć ná grzech, iezeli nie masz respektu ná zbáwienie wieczne ktore trácisz, iezeli nie masz respektu ná piekło ná ktore zára-

zárabiasz, mieyże przynaymniey respekt ná BOGA
 Stworcę twego ukrzywdzonego, miey respekt ná
 JEZUSA Zbáwicielá boleiącego, miey respekt ná
 duszę twoię, á w okázyi grzechu mow sobie: Y
 což mi BOG winien, że go mam krzywdzić? y
 což mi Zbáwiciel winien, że go mam kátowác? y
 což mi duszá winná, że iey mam wiecznie szko-
 dzić? ey nie odważay że się ná to, co się nie go-
 dzi. W ktory sposob iezeli politowánie mieć bę-
 dzieisz nád Jezusem, ulituie się nád tobą łáskáwy
 JEZUS, gdy zbáwienia wiecznego od niego žádac
 będzieisz: z czym się sam oświadcza w pewney rewe-
 lácyi: *Si ego oravi pro crucifixoribus meis ad Patrem
 meum, multò magis pro vobis orabo qui mihi compassi &
 conscii fuistis.*

A zátym wšpomniáná krzywdę Boská wyniká-
 iącą z grzechu ludzkiego, z przyczyny niepoprá-
 wy życia człówieká nákazánéy iuž po kilká rázy
 Dekretem Boskim, uvažáiac žarliwość honoru Bo-
 Ńkiego, znowu przyimuie áktorat przeciwko czło-
 wíekowi, y otržymáwŃzy termin u spráwiedliwe-
 go Sędziego Bogá, po zápisanych kompárycyách
 przez Pátronow, Spráwiedliwośc indukuie spráwę.
 Spráwiedliwy Sędzio BOZE, iuž to po czwar-
 ty raz przychodzi mi tu promowowác spráwę wiel-
 kiego



kiego kryminálisty człowieka, wcale zuchwałego przeciwko Bogu Stworcy swemu, który już do tey zaślepioney przyszedł złości, że się uznać nie chce bydź stworzeniem Boskim. Ponieważ każde stworzenie Boskie, iáko powinno bydź, ták jest posłuszne Bogu Stworcy swemu, ten zaś człowiek wcale się do tego nie zna, iáko się pokaże *ex seriis controversiis*, z dálszych dowodów, ponieważ trzema Dekretami Boskimi máiąc sobie nákazaną popráwę życia, káżdemu z tych *contravenit*, zádofyc nie uczynił, y owszem przy większym miłosierdziu twoim, większey nábywa odwagi do nieustánney krzywdy Máiestatu Boskiego, który wcale nie uznáie Bogá nád sobą: *Qui dicit se nosse Deum, factis autem negat, ad Tit: 1.* ponieważ nie czyni tego, co BOG każe, oświádczáiąc się z złośliwym Fáraóonem: *Quis est Dominus, ut audiam vocem ejus. Exod. 5.* Ktorego iáko w przeszłych sądach wyliczałem niegodziwe y niepoliczone excessa, złości, iego sprawy, z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, w tych do tych czas bezbożne życie swoje prowadzi, przeciwko ktoremu kładę tu protestacyą Ekklezyástyká Páńskiego protestuiącego się, że káwałká boiáźni Bogá nie ma: *Contempsit timorem Dei, Eccl: 49.* kładę y protestacyą Izáiaszá Proroká, że zá nic ma Sąd

K

Boski:

Boski: *Judicia Dei postposuit*, dla ktorego krymi-
 naliſty mam wiele prejudykatow, względem kto-
 rych ſpráwiedliwie ginąć powinien, wnoſzę tu ſa-
 mego Pſalmiſty wielkiego ſługi twego BOZE zdá-
 nie, żądáiącego zguby człowieká grzeſznego: *De-*
ficient peccatores à terra, & iniqui ita, ut non ſint. Pſal-
mo 103. niech ginie grzeſznik, y niepráwość niech
 uſtánie ná ziemi. Pierwſi Rodzice, zá jedno przeła-
 mániePráwáBoſkiego, tego momentu z Ráiu wygná-
 ni, pierwſzy Anioł zá jednę myſł przeciwko Bogu:
Ero ſimilis Altissimo, záraz Dekretem Boſkim ná
 wieczne ciemności ſkazány, Judasz że ſię wdał w
 ſekretne y niegodziwe kontrákty z żydami, strá-
 ſzną tego przyplaca męką. A ná reſzcie, *ut pau-*
cis concludam, niech ſię otworzą bramy piekielne,
 wiele tam obaczemy milionow ludzi, ktorzy, ie-
 dni zá ieden tylko, drudzy zá dwá, inni zá kilká
 grzechow ſmiertelnych, wiecznie goreią. A zá-
 tym ná fundámencie tych prejudykatow, dawno
 ten kryminaliſtá równie z innemi ginąć powinien,
 u ktorego więkſza liezbá niepráwości, iák włoſow
 ná głowie, ktorego zuchwáłość więkſza nád py-
 ſznego Aniołá, ktorego záwziętość więkſza iák Ju-
 daszá zdraycy. Więc tę wnoſzę inſtáncją do
 ſpráwiedliwości Boſkiej, áby ten kryminaliſtá, ták

zã kontrãwencyã, zã nieposłuszeństwo pierwszym Dekretom Boskim, iãko teź zã przełamãnie Praw Boskich, z cięzkã krzywdã Mãiestatu Boskiego, iãko *toties criminaliter convictus*, áby kryminalnie byt sãdzony y karãny, áby *juxta meritum criminis, condignas luat poenas*.

Odpowiãda Miłosierdzie: Sprãwiedliwy y Miłosierny Sãdzio BOZE, *compassione ductus*, przychodzi mi tu odpowiedziec zã człowiekã grzesznego, nieczyniãcego poprawy Źycia, zã którym przed Sprãwiedliwością Boskã mowic nie mogę, poniewã sam widzę, że wiãcey nieprãwości jego, iãk słow moich, y przyszłoby mi go tu iuź odstãpic, tylko wiedzac dowodnie, że nieskończone Miłosierdzie Boskie, wktorym mocno ufa człowiek, przewyższa liczbę grzechow cãłego narodu ludzkiego, wiãc do tego ieszcze czynię rekurs. Tu *interlocutoria*, odzywa się Sprãwiedliwość: Ale iuź miał dosyć nãd infzych miłosierdzia Boskiego? odpowiãda Miłosierdzie: Miłosierdzie Boskie nigdy dosyć nie ma. Mowi Sprãwiedliwość: Nãpisano iest: *Peccat mundus, fiat justitia*, podobnieysza rzecz, áby cãły świat zginãł, niźeli áby BOG miał bydź ukrzywdzony. Odpowiãda Miłosierdzie: *Deus cui proprium est misereri semper & parcere*, ktorego wãlnośc iest

zmiłować się, y dąrować. Mowi *Spráwiedliwość*: Ale to jest publiczny kryminalista, z publicznym zgorzzeniem. Odpowiada *Miłosierdzie*: Prawdá, y ia to przyznáię, że jest publiczny kryminalista, lecz zá publiczne iego zgorzzenia, zá publiczne excessa, kładę tu *in mensa iudicii* satysfakcyą zupełną zaśluga *Męki Jezusowey*, osobliwszym sposobem wypłacájące *Spráwiedliwości Boskiej* od człowieka, które áby były przyięte od człowieka grzesznego, pokorną wnoszę instancyą do *Miłosierdzia Boskiego*. Oto *Syn Boski* w ostatniy wzgárdzie, w publiczney ochydzie, nie iáko *BOG*, ále iáko publiczny kryminalista, publicznie cátemu pospolstwu w fromotney nieľudźkości, w nágości *Ciała swego*, dał się záwieścić ná *Krzyżu*, áby przez to wypłacił *Spráwiedliwości Boskiej*, zá publiczne zgorzzenia, zá publiczne excessa y złości człowieka, oraz słowy ná *Krzyżu rozpiętego JEZUSA*, do *Miłosierdzia Boskiego* pokorną wnoszę instancyą: *Pater ignosce illis, quia nesciunt quid faciunt*, *BOZE* łáskawy dárny temu winowáycy, boć nie wie co czyni. Co wymowiwszy *Miłosierdzie*, zostáwiwszy *Sąd* niby w delibéracyi, *Judicium deliberat*, prosi áby mógł uczynić prywatną konferencyą z człowiekiem, z którym tak rozmawia *Miłosierdzie*: Zważayże człowiecze iák

wielki

wielki excess złości twoiey popełniłeś przez niepoprawę życia, po kilkć razy tobie nakazaną, kiedy oto Zbawiciel JEZUS Syn Boski w ostatniey wżgárdzie, w publiczney ochydzie, w fromotney nieludzkości, ná Krzyżu z¿awieszony z¿a ciebie wypłaca spr¿awiedliwoścć Boskiej, ten ktory k¿ademu stworzeniu dał sposob pokryć nágoścć swoię, ten z szat obnáżony, nági całemu pospolstwu wywieszony ná Krzyżu, áby wypłacił z¿a publiczne twoie niewstydne zgorzzeni¿. *Ego sum tui plaga doloris, ego tue occisionis culpa,* mowi S. Augustyn. Ey fromotnaż to była, z¿a zd¿aniem SS. Oycow, nád infze k¿atownie przeraż¿aj¿aca Serce Jezusowe nágoścć Jego, w ktorey w ocz¿ach całego pospolstw¿a z¿awieszony został, poniew¿aż wszystkie inne k¿atownie znoścćy nieb¿a y ziemi¿a, iedney tylko nágoścći Jezusowej nie mog¿ac cierpieć, tę ciemnoścćiami pokryły, *Tenebr¿e fact¿e sunt, dum crucifixerunt Jesum Judaei, Math. 27.* lecz tá k¿atowni¿a z przyczynny twoiey człowiecze, z¿a zd¿aniem S. Augustyn¿a mowi¿cego: Biczow¿anie cierpi¿al osobliwie Chrystus z¿a grzechy cielesne człowiek¿a, ná ktore się człowiek chętnie odważa, bezwstydne nágoścći człowiek¿a obnáżyły publicznie Chrystusowe Ci¿lo z nieznośnym wstydem Jego, niegodziwe y bezwstydne

dne uciechy, są to rozgi cierniowe, są łańcufzki
 żelazne szarpiące Ciało Jezusowe. *Vulneratus est
 propter iniquitates nostras, Isaie 53.* Nád którą obel-
 gą JEZUSA, gdy zá świádeństwem S. Bernardá, sa-
 mi Anieli ubolewáiąc płákáli: *Etiam Angeli fleve-
 runt,* á ty człowiecze, czy możesz to znośić, czy
 możesz to cierpieć, ábys nie záplakał zá niepo-
 práwę życia twego, z ktorey przyczyny Zbáwiciel
 boleie, y wsfytkiemi ránámi płácze, ubolewáiąc
 nád niepohámowaną złością twoią, dla ktorego po-
 litowánia, chcieyże się przecię popráwić człowie-
 cze, chciey się náwrocic do Bogá, powstáwszy z
 błędow twoich, wszákże łatwo się może zwa-
 bic dziki ptak do káwałká surowego mięsa, oż
 tu JEZUS iuż (ách! przykro wspomniec) nie
 iáko BOG, nie iáko człowiek, cały rana, cały
 krew, cały iáko sztuká martwego krwáwego ciá-
 ła, wiśi ná Krzyżu, áby dzikiego w miłości Boskiej
 człowieká do siebie zwabił. Ey dayże się zwabić
 dziki w miłości Bogá człowiecze do Ciála Jezuso-
 wego, do Sercá Jego otwártego, dayże się zwabić
 ná ręce Jezusowe rozciągnione ná Krzyżu, gdyż
 w krotce ma nástąpić ostátni dekret spráwy two-
 iey, ále ná którą sronę, nie upewniam, (mowi
 Miłosierdzie) bo niepoięte Sądy Boskie, bo iná-
 czey

czey sam sobie będziesz przyczyną wieczney zgu-
by, ieżeli się nie poprawisz, ieżeli się do Bogá nie
nawrocisz.

Po ktorey konferencyi, Spráwiedliwość wnośi
dálszą instancyą: Spráwiedliwy Sędzio BOZE, lu-
bo zasługi Męki Jezusowey są nieskończone wy-
płacájące zá winy káżdego człowieka, ále że ten
kryminálistá przez długą niepoprawę zycia swego
ieft niewdzięczny zasług Jezusowych, toć tych y
nie godzien, á zátym bez respektu ná zasługi Je-
zusowe, według winy sądzony y karány bydz po-
winien, *luat condignas penas.*

Odpowiada Miłosierdzie: Miłosierny Sędzio
BOZE, ten człowiek że ieft kryminálistá, toć ieft
pierwszym kándydatem do zasług Jezusowych,
ponieważ Syn Boski nie przyszedł zbáwić sprá-
wiedliwych, ále grzesznych: *Non veni salva-
re justos, sed peccatores, Luce 5.* á zátym dla za-
sług Jezusowych, proszę dla niego o dálsze miło-
sierdzie.

Ná co odpowiada BOG spráwiedliwy Sędziá,
oświadczájąc nieodmienny wyrok dla człowieka:
Morte moriatur, cále zycie tego człowieka znośilem
z wielką krzywdą moią, iuż niech umiera. Odpo-
wiáda Spráwiedliwość: Niech umiera, *morte mo-
riatur.*

niatur. Odpowiada Miłosierdzie: Niech umiera, aby tylko w łasce twoiej, *moriatur morte justorum.* Numer: 23. aby nie wiecznie. Replikuie Spráwiedliwość: Jáko żył, ták niech umiera. *Miłosierdzie:* Nie iáko żył, ále iáko prágnie żyć, ták niech umiera, *ut vivat in aeternum.* *Spráwiedliwość:* Kto żyie bez Bogá, bez Bogá umiera. *Miłosierdzie:* Kto w Bogu umiera, z Bogiem żyć będzie, *Beati qui in Domino moriuntur.* *Apocalip:* 4to. *Spráwiedliwość:* Zásłużył ná wieczną śmierć. *Miłosierdzie:* Ale go Zbáwiciel JEZUS od śmierci odkupił, *mortuus est, ut nos à morte liberaret.* A zátym iezcze nie teraz czás ostátniey sentencyi, ktorey ia proszę miłosierdnego Sędziego Bogá o dylácyą, aby y Spráwiedliwości Boskiej zádosyc się stáło, y człówiek odkupiony zasługami Jezusowemi aby nie ginął, proszę o remissę ná kompromis.

A zátym stáie Dekret remissyj spráwy człówieká ná kompromis, y ná ten podpisuią się strony, ná którym Wszecmocność Boska będzie Superarbitrem, ze strony zárliwości honoru Boskiego Spráwiedliwość Boska: ze strony człówieká grzesznego Miłosierdzie Boskie, Arbitrami. Który to kompromis, á pod figurą tego, pártikulárny Sąd Boski z człówiekiem grzesznym, wywodzić będą ná przyszłym

szłym Kazaniu, na którym redukować będę przeszłe Kazania moje.

A tym czasem Pobożni Kátolicy zważymy y mieymy w pamięci wielkość Miłosierdzia Boskiego dla każdego człowieka, iednakże w nadzieję tegoż nie chcieymy grzeszyć, gdyż przydzie kiedykolwiek koniec życia naszego, który będzie początkiem wieczności szczęśliwey, lub nieszczęśliwey. BOZE łaskawy, BOZE na Krzyżu rozpięty, udziel nam tyle łaski, ábyśmy poiąwszy wielkość Miłosierdzia twoiego, pobudzeni byli do wdzięczności, y do poprawy życia naszego. Amen.

KAZANIE V.

*Misericordia superexaltat Judicium. Epist: Jac: C. 2.
Miłosierdzie przewyższa Sąd.*

JAkom w przeszłych námienił Kazaniach moich, że lubo Miłosierdzie Boskie y Sprawiedliwość, względem Náтуры Boskiej, są rowne y nierozdzielne, lecz względem własności swoich dla nas wykonywanych, ząwsze Miłosierdzie Boskie przewyższa Sprawiedliwość: *Misericordia superexal-*

L

ta!

tat Judicium, y ták się Bogu Naywyższemu upodobało, obszernie dla nas wykonywać miłosierdzie, iż ledwie dziesiątą, á cząsem setną lub milionową częśćkę zostawuie Spráwiedliwości, co należy do kary, á resztę miłosierdzie odbiera, y człowiekowi dáruię, czego dowodzę z Písmá S.: Gdy Dawid Krol Izráelski wykroczył przeciwko Bogu wyniosłością swoią, czyli próżną chwałą, zá który występek wdáie się w to Spráwiedliwość Boska, y náznaćza Dawidowi karę ná cały lud Izráelski, trzy dni y trzy nocy stráznego powietrza: *Tribús diebús & tribús noctibus erit pestilentia in Isràel*, 2. Reg: 24. pod czás ktorego gdy w iednym momencie siedmdziesiąt tysięcy ludzi pádło trupem, áż wdáie się w to Miłosierdzie Boskie, y zá trzy dni y trzy nocy kary powietrza, ledwie tylko dwunastą częśćkę zostawuie Spráwiedliwości, sobie iedenaście części odbierájąc, ktore dáruię Dawidowi, według świádectwá textu Greckiego, że tylko od ráná do południá trwało powietrze, *á mane usq; ad tempus prandii*, ze trzech dni y nocy powietrza, ktore wyznáczyłá Spráwiedliwość Boska Dawidowi ná karę, tylko puł dniá, ktore jest dwunastą częśćką trzech dni y trzech nocy Miłosierdzie Boskie zostawilo Spráwiedliwości

Boskiej, a iedenaście części kary sobie odbierając, y te daruie Dawldowi, iako świadczy litera Pańska: *Misertus Dominus super afflictionem populi, agit Angelo percutienti: sufficit, contine manum tuam*, Ulitowawszy się BOG nad ludem Izraelskim, skrucił kary, mówiąc dosyc tego. Co potwierdza Theodoretus: *Trium dierum & trium noctium minabatur Deus mortem, sex autem solum horis mortem intulit, quæ est pars duodecima pœnarum*. Co tak łatwiey explikowác mogę, iż gdyby náprzykład kto komu był winien oddać sto tysięcy, spráwiedliwość wyciąga áby sto tysięcy oddáne były, lecz miłosierdzie daruie dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy, a tylko ieden zostáwuie spráwiedliwości tyśiąc do oddánia. Podobnym sposobem postępuie sobie BOG z człowiekiem, gdy człowiek przez grzech záśluguie sobie ná wieczną karę, w ktorey powinien się wyplacác Spráwiedliwości Boskiej, lecz Miłosierdzie Boskie ledwie z millionow millionowá cząstkę kary zostáwuie Spráwiedliwości. gdy zámienia człowiekowi karę wieczną, w karę doczesną mąk czyscowych, a resztę daruie człowiekowi: to takim sposobem rozumieć możemy Miłosierdzie Boskie y Spráwiedliwość dla nas. Jednakże lubo tak wielkie Miłosierdzie Boskie dla nas, lecz do tego potrzebne

zastugi dobrych uczynkow człowieka, przy ktorych w tym mamy rozumieć Miłosierdzie Boskie: Zastugi człowieka choćby były naywiększe, nigdy nie są proporcyonálne do wiecznego zbawienia, do ktorych ná zupełną zastugę wieczney chwały, Miłosierdzie Boskie z nieskończonego skárbu zastug Jezusowych dokłáda człowiekowi, á zátym bez dobrych uczynkow nászych, áni Miłosierdzie Boskie, áni zastugi nieskończone Jezusowe nie mogą byđ człowiekowi skuteczne. Co potwierdza Páweł S. gdy mowi: *Adimpleo ea, quae desunt passionum Christi in carne mea, ad Colos. 1.* to iest, przy łasce Bogá usiłuię ná to, áby mi zastugi Jezusowe aplikowane były, áby mi zastugi skuteczne były Jezusowe. Jáwniey to y obfzerniey pokażę, gdy ná terážnieyszym Kazaniu wywodzie będe iuż ostatni process człowieka grzesznego przez kompromiss, ná ktorym Wszemocność Boska będzie Superarbitrem, Spráwiedliwość y Miłosierdzie Arbitrámi, lecz y ná tym człowiek grzeszny bronic się będzie zastugami Męki Jezusowej, á pod állegoryą tego kompromissu, Sąd Boski sobie explikowác będziemy. O tym *Ad Majorem DEI Gloriam.*

Wizyscy to powinniśmy miec w pámięci, że káždy z nas żyjących, ma sobie przeznáczony od
 Bogá

Bogá koniec życia swego, który to koniec iest początkiem wieczności szczęśliwey lub nieszczęśliwey, która dependuie od Sądu Boskiego, z przyczyny dobrego lub złego życia człowieka: *Et qui bona egerunt, ibunt in vitam eternam, qui verò mala, in ignem eternum.* S. Athánazy. Y lubo poki żyjemy ná ziemi nie znamy Spráwiedliwości Boskiej, która iest dla nas ukryta, ná mieyscu ktorey tylko Miłosierdzie Boskie otwárte, iákom w przeszłych námienił Kazániách, iednákże kiedyżkolwiek przydzie ten czas, kiedy Spráwiedliwość Boska swoy rygor wykonywác będzie przez ostátnią sentencyą Sądu Boskiego. Y lubo BOG Wszechmogący większą zwykł wykonywác Dobroć swoię dla człowieka grzesznego, niedbále Bogu służącego, żyjącego wcale bezbożnie, iák dla człowieka spráwiedliwego, wiernie Bogu służącego, co czasem dáie nam się poznác, że niespráwiedliwy człowiek w większym zostáie szczęściu, iák człowiek spráwiedliwy, co z podziwieniem wyraża Jeremiasz Prorok mówiąc: *Quare via impiorum prosperatur, & bene est omnibus qui inique agunt?* Ier. 12. co Bog dla tego czyni, dla tego większe swoje oświádcza miłosierdzie człowiekowi grzesznemu, zá zdániem SS. Oycow, áby człowiek uznániem wielkości Dobroci Bogá we
wízy.

wszystkim sobie błogosławiaącego, tym łatwiej nawrócił się do Boga, aby go tym bardziej powziął kochać y chwalić. Lecz odpowiedz mi proszę człowiecze niedbale Bogu służący, przy większym niż innych miłosierdziu Boskim, który większe niż innych odbierasz łaski y dobrodzieystwa Boskie, czy możesz być pewny dla siebie dalszego miłosierdzia Boskiego, a przytym zbawienia wiecznego, na które sobie nie zasługujesz? Odpowiesz mi podobno, że równie z bezbożnym złoczyńcą po prawicy z Jezusem wiszącym, uczestnikiem będziesz zbawienia wiecznego, że równie z innymi w ostatniej godzinie życia twoiego żałować będziesz za grzechy; lecz odpowiadam ci na to, iż nie każdy bezbożnego życia człowiek będzie tego szczęścia, co złoczyńca po prawicy JEZUSA wiszący, którego szczęścia nie miał drugi złoczyńca po lewicy wiszący, nie każdy złego życia będzie tego szczęścia, aby w ostatnią godzinę życia swojego, miał sposobność do Boga się nawrócić y za grzechy żałować, gdyż wielu tysiącami ludzi wiecznie pogineło, którzy w ostatnią godzinę nie mieli sposobu w pierś się uderzyć. W czym nas przestrzega Augustyn S. mówiąc: *Veniet tempus, quando homo vellet dolere de peccatis, sed non poterit, siquidem*

dem quando potuit, nolebat: to jest, przydzie ten czas gdy człowiek będzie chciał żałować za grzechy, ale nie będzie mógł, ponieważ kiedy mógł, nie chciał. A zátym dobrze jest mieć ufność w Miłosierdziu Boskim, lecz przy tey potrzebne dobre uczynki, bez ktorych Sprawiedliwość Boska która do tych czas ukryta była, swoy rygor wykonywać będzie, odpowiadając człowiekowi: *Fili recepisti bona in vita tua, Lucae 16.* dosyć miałeś łaski y miłosierdzia Boskiego człowiecze w całym życiu twoim, wktorym obfitowałeś bez wszelkich zasług twoich, bez ktorych kwitowałeś się z zbawienia wiecznego.

Záczy przystąpiemy do áktu kompromissalnego z człowiekiem grzesznym, proszę mieć w pamięci, com w przeszłych námienił Kazaniách moich, to jest: gdy BOG Wszechmogący przed wieki przeznaczył, że w czasie ma stworzyć człowieka, zaráz to BOG w swoiey Wszechmocności przeyzrał, że człowiek będzie przestępcą Prává Boskiego, że będzie winowáycą Boskim, że będzie nieprzyjacielem Bogá, że będzie samego siebie nád Bogá wynosił, że będzie z nieskończoną krzywdą Máiestatu Boskiego: co widząc Sprawiedliwość Boska, dopomina się zaráz rygoru y przeznaczenia

nia

nia wieczney kary korrespondującey winie dla człowieka, lecz z drugiej strony Miłosierdzia Boskie nie pozwala ná to, áby miał człowiek wiecznie ginąć: *Misericordia Domini, quia non sumus consumpti.* Więc Wszecmocność Boska, niby to trzymająca miejsce Superarbitrá, równie sprzyiająca y Miłosierdziu y Sprawiedliwości, chcąc tym zádofyc uczynić, ten podáie órzodek, áby Syn Boski przyiawszy Ciáło náтуры ludzkiey, przez nie-skończone zaślugi swoje, zádofyc uczynił Sprawiedliwości Boskiey od całego narodu ludzkiego, á przez to áby y Miłosierdziu Boskiemu zádofyc się stało. Co że Syn Boski chętnie przyimuie, *Oblatus est quia ipse voluit,* zaráz Wszecmocność Boska ten przed wieki stánowi wyrok, y niby to Dekret w czáście nigdy nieodmienny, to iest: **SYN BOSKI W LUDZKIM CIELE ODKUPI NAROD LUDZKI:** względem ktorego wyroku Boskiego przed wieki formowanego, przyszłe zaślugi Jezusowe ták były obecne Bogu, iákby iuż były w samey rzeczy wykonáne: *Omnia futura sunt in Deo presentia,* mowi Doktor Anielski, ktoremi zaślugami ták przed wieki przeznaczonemi, iáko też w czáście wykonánemi, Sprawiedliwość Boska, iáko zupełną satysfakcyą, niby to iuż iest násycona,

á Mi-

Miłosierdzie Boskie, że nieskończone ieszcze dla siebie satysfakcyi nie ma, y dla tego dopomina się zbawienia káždego człowieka grzesznego, á zátym gdy BOG w czasie wykonywa miłosierdzie swoje dla człowieka, to oświádczenie iest przed wieki przeznáczone dla zasług Jezusowych.

Z tey reflexyi przystępuię do áktu kompromissalnego ogłoszonego ná przeszłym Kazaniu, ná ktory Superarbitrem zásiáda Wszechmocność Boska, Spráwiedliwość y Miłosierdzie Arbitrowie, w obecności Ukrzyżowánego JEZUSA, według chwalebneho zwyczáiu w káždym sádzie. Y lubo Wszechmocność Boska, Spráwiedliwość y Miłosierdzie, iest to ieden BOG, ále te átrybutá máią swoje odmienne własności, gdyż własność Wszechmocności Boskiej iest tá, względem ktorey BOG iest nieskończony y niepoięty w dziełách swoich, Spráwiedliwości Boskiej własność iest, dopominać się rygoru według zasług człowieka, Miłosierdzia Boskiego własność, iest kompássya y politowanie nád nędznym y grzesznym człowiekiem. A zátym względem tych odmiennych własności, wspomniáne átrybutá Boskie máią między sobá niciáką rozność.

Abym tu nie uczynił iákiey inwolucyi w terminách

minách w terážnieyszym ákcie kompromissalnym, gdym położył Arbitrow Miłosierdzie Boskie y Spráwiedliwość, gdy oraz Pátronámi będą Miłosierdzie y Spráwiedliwość, w tym ták się explikuję: Miłosierdzie Boskie y Spráwiedliwość Boska będą Arbitrámi, miłosierdzie stworzone y spráwiedliwość stworzona będą Pátronámi.

Po zápisanym ákcie kompromissu *de loco, anno, & feria*, to iest ostátniego dnia życia człowieka, *ante omnia* nákázuie sąd kompromissalny, áby *ad mentem* Dekretu Boskiego w przeszłym Kazaniu publikowánego, duszá człowieka *in eodem instanti*, tego momentu personálnie stánęła do rozsádenia się z Bogiem. W czym zá świádeństwem SS. Oycow, ktorých cytuje Pobożny Kalamato, Anioł Stroż przestrzega człowieka przez wewnętrzne nátechnieniá, ktoremi go mocno przeraża, áby się do Bogá náwrocil, áby sumnienie uspráwiedliwił, áby zá grzechy záłował, bo w krotce ma stánąć ná Sąd Boski, ktoremi człowiek mocno zturbowány, pomiészány, rády sobie dáć nie może: nudząc się z duszą swoią, *Tædet animam meam vitæ meæ*, tu z iedney strony sumnienie obciążone człowieka gryzie, *peccavi, quid faciam?* z drugiey strony śmierć nástępująca człowieka turbuie, *timor mortis*

mortis conturbat me, tu mnoſtwo grzechow rozum odbiera człowiekowi, *comprehenderunt me iniquitates mee*, & *non potui ut viderem*, tu boiaźń Sądu Boſkiego zmyſły utraca, *quid sum miſer tunc dicturus, cum vix juſtus ſit ſecurus*: tu śmierć naſtępuie, częſu do pokuty nie ſtaie, *pœnitentia ſera potiùs non eſt vera*. *S. Aug.* Tu Anioł Stroż cieſzy człowiekã, mowiac: wſzãkżem cię przęſtrzegãł po tyle rãzy człowiecze, abyś życia poprãwił, á nie ſłuchãłeś, *vocavi & renuiſti*, iednãk miey ufnoſć w nieſkończonym Miłofierdziu Boſkim, á żãłuy tylko żã grzechy, będã ci odpuſzczone, bo te ſã wyroki Boſkie dla ciebie: *Quacundq; horã peccator ingemuerit, non recordabor iniquitatum ejus*, *Ezech. 18.* Odpowiaða człowiek: Mnoſtwo grzechow ktoremi ſciſniony ieſtem, nie dopuſzcza żãlu: *Funes peccatorum circumplexi ſunt me*. *Pſal. 118.* Odpowiaða Anioł: Ey człowiecze częs krotki, *mors atergo*, śmierć bliſko, żãłuy żã grzechy. Mowi człowiek: Ach coż mam czynić nieſzczęſliwy człowiek: *quid faciam miſer ubi fugiam?* gdzie ſię mam udãć, gdzie ſię mam ukryć przed Sądem Boſkim: *Ubi me abſcondam à vultu irę tuę?* Ach ia nieſzczęſliwy! ktory życie moie w nieprãwoſciãch prowadziłem, w ktorych dni y lãtã życia moiego ſtrawiłem: *Dies*

mei transferunt torquentes cor meum. Ach ja nie-
 szczęśliwy który nie słuchałem przestrogi zbá-
 wienney Namiestnikow Boskich często mnie prze-
 strzegájących, nikt teraz nie poymie nędzy sercá
 moiego, *patientiam meam quis considerat*, gdzież
 się udam, kto mnie pocieszy, *quis me liberabit de*
corpore mortis hujus? Mowi Anioł: Ey człowie-
 cze czas krotki, oto Zbáwiciel JEZUS ná ciebie
 czeka áby cię zbáwił, tylko żáłuy zá grzechy, *Ex-*
pectat ut misereatur, bierę cię ná porękę że nie
 zginiesz, ieżeli żáłować będziesz. Mowi czło-
 wiek: Ach czeka Zbáwiciel rázem y Sędzia, przed
 którym ukryć się nie można, cierpieć nieznośna
 dla grzechow moich: *Ubi latebo ubi parebo.* Mo-
 wi Anioł: Wszystkie twoie niepráwości czło-
 wiecze przy Miłosierdziu Boskim, są tylko ie-
 dną umbrą, więc ufay w tym, á nie zginiesz. Co
 uważájąc człowiek grzeszny, pocznie się reflekto-
 wác, y łzami się zálewác, oplákuiąc życie swoje,
 á w tym przypada śmierć, y dáie cytácyą człowie-
 kowi, áby záraz stáwał ná Sąd Boski, którą czło-
 wiek poiąwszy przez mocną obpressyą sercá, mo-
 cnym zálem y skruczą zdięty, pada przy Nogách
 ná Krzyżu rozpiętego JEZUSA, mówiąc: żáłuię
 BOZE zá wszystkie niepráwości moje, ná ktore
 nie

nie chciey miłofierny BOZE pamiętać, w Rány twoie JEZU oddać ducha moiego. A w tym ápoplexya śmiertelna ścisnąwszy serce człowiekã, zakończył życie swoje, ktorego duszy Anioł Stroz ássyſtuie ná sąd kompromiſſalny.

Pobożni Kátolicy, podobnego ucisku człowiekã figurã, ieſt to przestrogã dla nas wſzytkich, iãko mamy przyimowãc przestrogi zbãwienne, nie odkłãdãc poprãwy życia, pokuty y żalu mocnego, gdyż nie pewny czãs, nie pewna godzinã oſtãtnia życia, y nie kãzdemu ſzczęśliwa: przytym figurã ieſt mocnego ucisku mocno przerażãiącego człowiekã grzeſznego w oſtãtniey godzinie życia iego, ktora niech nam będzie ná pożytek zbãwienny, gdyż ten ucisk kãzdego z nas czeka.

Przy obecnoſci duszy człowiekã grzeſznego ná ſądzie kompromiſſalnym, po zãpiſanych kompãrycyach z obu ſtron, Pãtron Sprãwiedliwoſć indukuie ſprãwę: Sprãwiedliwy Sędzio BOZE, po długich y tãk częſtych dylãcyach Miłofiernego Sądu twoiego ſprãwy wielkiego kryminaliſty człowiekã ná oſtãtni sąd kompromiſſalny odeſtãney po oſtãtniã ſentencyã, bez wſzelkiey dylãcyi, remiſſyi, y kãſſaty, przychodzi mi tu dopominãć ſię oſtãtniego dekretu, przez ktory áby Sprãwiedliwoſć Bo-

ſka

fka zupełną dla siebie miała satysfakcyą. Ten człowiek ktorego tu duszą obecna, całe życie swoje prowadził z nieskończoną y nieustanną krzywdą Máiestatu Boskiego, Bogá Stworcy swego, w czym kładę *in mensa Judicii* protestacyą S. Augustyná, protestującego się: *In omni peccato contemnitur Deus in suis praeceptis*, to iest, że z kázdego grzechu człowieka, wynika nieskończona krzywda y wzgardá Máiestatu Boskiego. Ten Zbáwicielá swego JEZUSA nieprzestánnie niewdzięcznością swoią kátował, ná co protestuie się Glossa: *Per unum quodq; peccatum Christum crucifigimus, & quantum in nobis est occidimus*. Tu kładę protestacye dziesięcioro Przykazań Boskich wzgardzonych, wszystkich cnot świętych zárzuconych, protestujących się przez Ekklezyástyká Páńskiego, y Jeremiaszá Proroká: *Contempsit Judicia Dei*. A ná reszcie niech tylko Sąd Boski otworzy księgę zycia iego, *Liber scriptus proferatur*, w ktorey więcey obaczy niepoliczonych niepráwości iego, że nie mász tego grzechu ktoregoby nie popelnił, przeciwko ktoremu tu Krew Zbáwicielá JEZUSA niewinnie wylana, niewdzięcznością iego wzgardzona, zemsty woła do Sądu Boskiego: *Vindica Domine*. Podobnym sposobem y S. Augustyn woła: *Domine, qui tibi non servit*

*servit quia creatus est, meretur infernum, sed qui tibi non servit quia redemptus est, meretur ut novus pro ipso fiat infernus. S. Aug: in meditat: to iest, BOZE, kto Ci iest niewdzięczny żeś go stworzył, godzien piekła, lecz kto Ci niewdzięczny żeś go odkupił, godzien nowego piekła. A ponieważ ten kryminalistá dosyć iuż miał miłosierdzia Boskiego, że go BOG z nieskończoną krzywdą Máiestatu swego znośił, przez co Spráwiedliwość, ktora do tych czas ukryta była dla niego, ieszcze satysfakcyi nie miała, więc teraz, *quod non factum fiat*, od sądu kompromissalnego bez wszelkieu remissy, bez wszelkieu dylacyi, proszę *definitivam sententiam*, áby *irremissibiliter* był karány, áby zá nieskończone krzywdy Boskie, nieskończonym sposobem wypłacał się Spráwiedliwości Boskiej, y w tym proszę o zápisanie konkluzyi.*

Z tey illácyi mowię ia do was Pobożni Kátolicy, káždy z nas żyjących stánie ná Sądzie Boskim, ná którym gdy wszystkie spráwy człowieká iáwne y ukryte, odkryte y sądzone będą, zá te spráwiedliwość podobnym sposobem iákom teraz wspomniał, dopominác się będzie swego rygoru, y ostatniey sentencyi, od ktorego rygoru áni záslugi Męki Jezusowey, áni Miłosierdzie Boskie bronic
nas

nas nie potrafi, iezeli zaślug dobrych uczynkow
mieć nie będziemy, iákom wyzey námienił, o czym
prosiłem pámiętáć: w czym nas przestrzega Au-
gustyn S. mówiąc: *Ná Sądzie Boskim, gdyby przez
niepodobną rzecz ręká Spráwiedliwości Boskiej niby to
ustátá w karaniu człowieká, tedy Miłosierdzie wspierá-
łoby rękę Spráwiedliwości, áby swoy rygor wykonywátá.*
A zátym tę dla nas poweźmy przestrogę, iáko nam
się potrzebá stáráć o dobre w oczách Boskich za-
ślugi.

Po ktorey indukcie zá świádeństwem S. Cypry-
ána, przybywa z wielkim impetem nieprzyiaciel
dufzny czárt przekłęty, y wnoši swoię illacyą, áby
per indictmentem mógł się pisać przeciwko człowie-
kowi, przeciwko ktoremu komportuie wielkie mu-
nimentá summáryufze złego życia, ktore kładzie
in mensa iudicii, á zátym iáko bezsumienny áktor,
nie czekáiąc pozwolonego sobie áktoratu, záczyňa
indukę w te słowá: Spráwiedliwy Sądzie, duszá
tego człowieká wszelkim právem mnie się należy,
poniewáż BOG Naywyższy, cáte życie tego czło-
wieká ofobliwzemi kontentował dobrodzieystwy,
áby go do siebie, do chwały swoiey, y do zbáwie-
nia wiecznego záchęcił, ia zás nic dobrego czło-
wiekowi temu nie uczynilem, á ten pogárdziwzwy
Bogá

Bogá Stworcę swego, bárdziey mnie sprzyiał, iák Bogu, bárdziey sobie szácował moje perfwázye, iák Boskie przestrogi, bárdziey mnie kochał, iák Bogá, więcey dla mnie czynił, iák dla Bogá, przytym Syn Boski stáwfszy się Człowiekiem, ostátnie dla siebie przyiał wzgárdy, publiczne ochydy, fromotne nieludzkości, y śmierć krzyżowá dla zbáwienia iego, ia zás nic nie ucierpiałem, nic nie wyświadczyłem człowiekowi temu, á przecię bárdziey mi był wdzięczny iák Zbáwicielowi swemu, ktorego niewdzięcznością swoią bárdziey niżeli żydzi kátował, krotko mowiąc przyznam się, iż gdyby BOG Naywyższy tyle dla mnie wyświadczył dobrodzieystwá, ile dla człowieka, gdyby Syn Boski tyle dla mnie ucierpiał, co dla człowieka, dawnobym był żáłował zá wszystkie złości moje, y náwrociwszy się do Bogá, Jemubym wiernie służył, y w pieklebym go chwalił, á zátym ieżeli ia zá iednę tylko wyniośłość moję wiecznie się Bogu wypłacam, dopieroż ten człowiek więcey máiący excessow złości nádemnie, proszę sprawiedliwego Sądu áby przynajmniey równie ze mną Bogu się wypłacał.

A zátym Anioł Stroz nie mogąc cierpieć ták złośliwóy indukty przekłétego czártá, wnośi illá-

cyą, támarać *activitatem* w Sądzie Boskim czártu, zárzucáiąc mu wieczną infamią, ktorą jest *proscriptus de Regno Dei*, przytym iáko *patri mendacii*, kłámcy y nieprzyziacielowi duszy człowieká, zádá-
ie mu złośliwe kłámstwá, á przytym prósi áby nie miał *locum standi in staba judiciaria*, co otrzymuie, kiedy nie przyięto indukty czártá, y kazáno ustá-
pić z mieyscá Sądu Boskiego.

Pobożni Kátolicy, z illácyi instyguiącego czár-
tá ná Sądzie Boskim przeciwko człowiekowi grze-
sznemu, wezmy sobie ná uwagę, iáko się mamy
wystrzegáć grzechu, do ktorego częstokroć czárt
przekłety záchęca, áby potym potępiáł, pobudza
áby instygował, w czym nas przestrzega Páweł S.
mowiąc: *Nolite locum dare diabolo*, to jest: nie po-
zwalaymy ná to, do czego nas czárt pobudza, áby
nas ná Sądzie Boskim nie miał czym záfstydzic.

Po ktorych induktách, Miłosierdzie broniąc
człowieká grzesznego, odpowiáda: Spráwiedliwy
Sądzie, prawdá jest że cáłe życie tego człowieká,
było z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, z ká-
townią niewdzięczności dla Zbáwicielá JEZUSA,
iednákże z náuki S. Izydora: że BOG Naywyższy
nie ták z życia, iáko bárdziej z ostátniego koncá
życia zwykł sádzic człowieká: *Unumquemq; Deus*

non tam de vita, quàm de fine vitæ judicat; nie ten szczęśliwy kto pobożnie żyjąc, bezbożnie kończy życie swoje, lecz bårdziey kto z ułomności źle żyjąc, w mocnym żalu umiera, przytym bårdziey BOG kocha człowiekã grzesznego, który z grzechu powstãwszy, do Bogã się nãwrãca, y wiernie Bogu służy, iãk tego, który nigdy nie grzeszył: *Magis Deus diligit peccatores conversos, quàm eos, qui nunquam peccaverunt,* mowi S. Thom: l.p. q.20. & S. Greg. Hom. 34. gdyż to ludzka rzecz zgrzeszyć, àle Anielka z grzechu powstãć, y zã grzechy zãłowãć. A zãtym lubo ten człowiek bezbożnie żył, àle pobożnie umierał, zãłuiąc mocno zã wszystkie grzechy swoje, y krzywdy Boskie, przyłączãjąc swoy żal do zasług Męki Jezusowey, w czym świãdkiem iest Anioł Stroz dufzy iego. Nã co odpowiada Anioł Stroz: Zmiłuy się nãd duszã iego BOZE, *miserere anime ejus,* A w tym cãła Assystencya Niebieska krzyknęła: *Miserere,* zmiłuy się nãd duszã BOZE. Przydãie Pãtron: Wszakże sã słowã Naywyższego BOGA y wyroki Boskie: *Quâcundq; horã peccator ingemuerit, non recordabor iniquitatum ejus,* kiedykolwiek człowiek westchnie do mnie, zãłuiąc zã grzechy swoje, nie będę pãmiętał nã wszystkie nieprawości iego. A że ten człowiek w ostãtniã godzinę ży-

cia swego mocno żałował, więc nie pamiętaj BO-
ZE ná nieprawości iego, ktorego rácz przyiąć do
łaski swoiey.

Po ktorych induktách, Syn Boski Zbáwiciel
JEZUS obecny ná sądzie kompromissalnym wnośi
swoię illacyą, z Rewelacyi S. Gertrudy, o czym
wyzey wspomniałem, á pamiętać prosiłem: to iest
mowi Zbáwiciel: Wszakże przed wieki wiadomo by-
ło Wszehmocności Boskiej, iż człowiek ktory miał
bydź stworzony, będzie przestępcą Práwá Boskiego,
będzie z nieskończoną krzywdą Máiestatu Boskie-
go, zá co gdy Spráwiedliwość Boska dopominála się
rygoru, y przedwiecznego wyroku wieczney kary
dla człowieka, lecz Miłosierdzie Boskie przez wła-
sność swoię nie pozwalało ná to, áby człowiek miał
wiecznie ginąć zá grzech, w czym Wszehmocność
Boska ten podála sposób y szrodek, ábym Ja Syn
Boski przyiąwszy Ciáło náтуры ludzkiej, przez o-
krutną mękę wypłacił Spráwiedliwości Boskiej
zá człowieka, co wykonałem: á zátym gdy ten
człowiek ktorego tu duszá obecna, w ostátniej go-
dzinie życia swego żałuiąc zá wszystkie grzechy
swoie, uciekał się do zasług moich, y w rány mo-
ie polecil duszę swoię, więc Ja zá wszystkie nie-
prawości iego, ná zupełną satysfakcyą Spráwiedli-
wości

dliwości Boskiej, kładę moje zasługi, Serce moje y wszystkie rany moje tu prezentuję ná przebłaganie Przedwiecznego Oycá, á ná zbáwienie duſzy człowieká. Ná co Spráwiedliwość Boska *Arbiter* odpowiada: Ja iuż mam dla siebie satysfakcyą zupełną z Zasług Jezusowych. Miłosierdzie Boskie *drugi Arbiter*: Dla zasług Jezusowych nie może ginąć, boby to była wielka krzywda dla mnie. Wszemocność Boska *Superarbiter*, ápprobuiąc mowi: Dla zasług Jezusowych powinien byđz zbáwiony. Y ták stáie sentencya sądu kompromissalnego z zupełną satysfakcyą ná wszystkie strony wiecznego zbáwienia dla człowieká. Ná co duſza z głęboką pokorą odpowiada: *Miſericordias Domini in æternum cantabo, Psal. 88.* Miłosierdzie Boskie ná wieki wychwalác będę.

Pobożni Kátolicy, tájemnicy Sądu Boskiego, iáko też Spráwiedliwości y Miłosierdzia Boskiego, nie możemy ináczey poymowác, tylko ná podobieństwo moiey teráznieyszey explikacyi, z náuki SS. Oycow, ponieważ Miłosierdzie Boskie nieskończone, dla zasług Jezusowych, dla ktorých BOG naywiększego kryminálistę człowieká znoſi, z nieskończoną krzywda swoją, oraz y temu zá ieden ákt serdecznego zalu, nie tylko niepráwoſci
wſzy-

wszystkie dáruię, ále y owszem do zbáwienia wiecznego przyimuie, O! Miłosserdzie Bogá naszęgo niepoięte! z podziwieniem cáłego Niebá, z zazdrością cáłego piekła, y což iest zá proporcya, co zá korrespondencya iednego áktu żalu do nieskończoney krzywdy Boskiej, ktore BOG dáruię człowiekowi, ktorego Miłosserdzia obszernieyszą explikacyą, y zasługami Męki Jezusowey ná przyszłym Kazaniu moim pobudzać będę sercá ludzkie do skruchy y wdzięczności Bogu. A teraz Pobożni Kátolicy, gdy się wszyscy znamy do nieskończoney krzywdy Máiestatu Boskiego, z przyczyny grzechu naszęgo, iáko w przeszłych Kazaniách: wszyscy znamy się do tego, że iesteśmy uczestnikami ták wielkiego Miłosserdzia Boskiego, że nas BOG znośi dla zasług Jezusowych, zá ktore bądźmyż wdzięczni Naywyższemu Bogu, wychwálaiąc y kocháiąc Bogá nas kocháiącego, á w nádzieię ták wielkiego Miłosserdzia Boskiego nie chcieymyż grzeszyć, szczerę pokuty y prawdziwego żalu nie odkłádaymy ná ostátnią godzinę życia naszęgo, bo tá nie pewna, y nie dla káżdego szczęśliwa, ále teraz gdy mamy czas sposobny pozwolony nam od Bogá, powstańszy z błędow naszých, zá te wyplacaymy się Bogu, á do złęgo życia iuż się więcey
nie

nie wrócaemy. BOZE Łaskawy, BOZE nieskoń-
czonego Miłosierdzia, obfitością nieskończoney
Dobroci twoiey y zasługami Męki Jezusowey, rącz-
skruszyć sercá nasze, ábyśmy w prawdziwym ża-
lu zá wszelkie nieprawości nasze Tobie służyli, y
w prawdziwym żalu życie kończyli. Amen.

KAZANIE VI.

Misericordia superexaltat Judicium. *Epist: Jac: C.2.*
Miłosierdzie przewyższa Sąd.

NA przeszłych pięciu Kazaniách moich, ob-
szernie wyprowadzałem wielkość Miło-
sierdzia Boskiego, dla káżdego grzeszne-
go człowieká, á to dla zasług nieskończo-
czonych Męki Jezusowey, z ktorých Spráwiedli-
wość Boska máiáca dla siebie zupełną satysfakcyą
zá wszystkie krzywdy Boskie wynikájące z grze-
chu całego naródu ludzkiego, iuż nie jest dopy-
minájąca się swego rygoru wieczney kary dla czło-
wieká, ná miejscu ktorey by naywiększy kryminá-
listá człowiek uciekájący się do zasług Jezusowych,
otrzymaie Miłosierdzie Boskie, y zbáwienie wie-
czne

czne, ktorych zaśluga y dla tych nieskończonego Miłosierdzia Boskiego, że wszyscy jesteśmy uczestnikami, wszyscy á wszyscy jesteśmy obowiązani do wdzięczności Bogu w Trojcy S. Jedynemu, y w partykularności Zbawicielowi naszemu, do ktorey teraz pobudzać umyśliłem. Ponieważ jeżeli obowiązani jesteśmy Prawem Boskim Rodzicom naszym, że nas ná świat zplodzili: *Honora Patrem tuum & Matrem tuam*, jeżeli Dobrodzieiom, Protektorom winni jesteśmy wdzięczność, dopieroż Bogu Naywyższemu, wielorakim prawem obligowani jesteśmy do wdzięczności, prawem stworzenia iáko Stworcy, *titulô creationis*, prawem synostwá iáko Oycu naszemu, *titulô filiationis*, prawem odkupienia iáko Zbawicielowi, *titulô redemptionis*, prawem niepojętego dobrodzieystwá, *titulô beneficii*, co potwierdza Rupertus Opát, mówiąc; *Ad hoc enim Divina nobis tam sedula erga nos & profusa beneficentia commendatur, ut sollicitemus ad gratitudinem, invitemur ad dilectionem. S. Rupertus Ab. l. I. in C. I. Apoc.* to jest: dla tego nam Wszemocność Boska ták obszerna y nieustánne wyświadcza dobrodzieystwá, ábyśmy temi zachęceni byli do wdzięczności, y do miłości Bogá. Ponieważ prawo naturalne wyciąga wdzięczności zá dobrodzieystwá,

do

do którego znają się nie żywe, nie czułe y nie rozumne stworzenia Boskie, y tak Rzeczne wody na oświadczenie wdzięczności swoiey zkąd wybiegają tam się powracają, *Flumina unde exeunt, ibi revertuntur*, pisze *Plinius*; drzewką aby im niewdzięczność przyznana nie była, za prace około tych, frukta piękne wydają; Ziemia pospolita matka wszystkich, za jedno ziarno stokrotny oddaie pożytek, nierozumne y dzikie zwierzęta wielką swoją oświadczaią przychylność na zawdzięczenie małego dobrodzieystwa. A zátym ieżeli te stworzenia naturalne wykonywają prawo-wdzięczności, dopieroż człowiek wielorákim obowiązany prawem za niepojęte nieustanne y comomentálne dobrodzieystwa Boskie, do iákiey znać się powinien BOGU wdzięczności, pokáže na terazniejszy Kázaniu, gdy nieskonczonym miłosierdziem Boskim, y záslugami Męki Jezusowey pobudzać będę sercá ludzkie do wdzięczności BOGU, y náczym ta zawisła, dowodzić będę o tym *Ad M. D. Gloriam.*

Nieskonzonego miłosierdzia Boskiego własność nie infza tylko oświadczenie dobrodzieystw Boskich, ktore nám BOG zwykł świadczyć, ktore to dobrodzieystwa lubo są wszystkie nieoszacow-

O

wá-

wáne, iednákże między temi może się znaleźć iá-
 kás różność wielkości iednego nad inne Dobro-
 dzieystwo. Y ták lubo iest ósobliwsze Dobro-
 dzieystwo Boskie stworzenie człowieká bez wszel-
 kich záług y aplikácii iego, że go BOG nie
 stworzył newolniczym bydlęciem, lub robákkiem,
 ále człowiekiem w ozdobney przystoyności, nad
 wszystkie inne stworzenia, procz Aniołów, co
 potwierdzá Antoninus mówiąc: *Cum DEUS po-
 tuerit nos facere vilissimas creaturas, nobilissimas fe-
 cit, przydawszy człowiekowi ozdobną y nieśmier-
 telną duszę, całą ozdobą świata nie komparowa-
 ną, względem ktorey BOG swoje podobieństwo y
 obraz wyraził w człowieku, y iáko BOG wszech-
 mogący iest nie poięty w swoiey ozdobie, ták du-
 sza człowieká nie oszacowána, y całego świata
 szacunkiem nie komparowána, ták iż zá zdaniem
 SS. Oycow wzięwszy ná szále duszę ludzką, y cá-
 ły świat z wszelkimi ozdobami, skarbami ktore
 się mogą znaydować, nad te wszystkie przewážać
 będzie duszą człowieká, iáko świadczy *Euthimius,*
pro unius hominis anima universus mundus sufficiens
praetium non est. Eut. in Psal. 48. & S. Bernardus in
*Medit. c. 3.**

Dálsze Dobrodzieystwo Naywyższego BOGA
 kie-

kiedy Bog szczerze z miłosierdzia swego stáwšzy się człowiekiem, życie swoje łożył pod śmierć krzyżową dla przywrocenia zbáwienia wiecznego człowiekowi, co opisuje Páweł S. mówiąc: *mortuus est Christus, ut qui vivunt, jam non sibi vivant, sed ei, qui pro ipsis mortuus est*, to jest: Umiera Syn Boski ná krzyżu, áby człowiekowi życie wieczne, życie Boskie dárował. Ztąd lubo jest osobliwsze Dobrodzieystwo Boskie w stworzeniu człowieka, dla ktorego BOG wszystkie całego świata ozdoby stworzył, lecz większe nad to oświádczenie miłosierdzia Boskiego w odkupieniu národu ludzkiego, więcey przydać odważam się; iż gdyby BOG Naywyższy tyle stworzył światów ile ludzi, ták: żeby każdy człowiek był Pánem całego świata, lubo by to było osobliwsze Dobrodzieystwo w szczermocy Boskiej, lecz większe wynika miłosierdzie Boskie z odkupienia człowieka, ponieważ ná cożby się zdáło człowiekowi bydz Pánem całego świata, gdyby miał potym zá grzechy wiecznie w piekle gorzeć? *Quid prodest homini, si mundum universum lucretur, animae verò suae detrimentum patiatur. Math. 16.* Náco by się mowie zdáło człowiekowi dziedziczyć cały świat, gdyby nie miał mieć zbáwienia wiecznego, ktore gdy tylko otrzy-

muie przez zářlugi Jezusowe odkupuiące człowie-
 ká od wieczney káry, więc odkupienie národu
 ludzkiego iest większe Dobrodzieystwo nad stwo-
 rzenie człowieká, co potwierdzá Augustyn S. mo-
 wiąc: *Creare justos, justificare impios, utrumq; est æ-*
qualis potentie, hoc est majoris misericordie.

Y lubo te dobrodzieystwá stworzenia y odku-
 pienia człowieká są osobliwsze y nie poięte, ie-
 dnakże te, choć w części poymuiemy, lecz nad te
 większe przyznám byđz insze miłosierdzie BOGA
 dla człowieká, nie poięte y w cále nad poięcie ro-
 zumu ludzkiego, áto iest: że BOG z nieskończo-
 ną krzywdą swoią znosi niewdzięczność człowie-
 ká zá dobrodzieystwá ták wielkie, ták osobliwsze
 stworzenia y odkupienia, iákom wyżej wspomniáł,
 y niżej się pokáże. O ktorey niewdzięczności zá-
 czym będę mowił, pierwey mi náleży expliko-
 wać, náczym záwiřła wdzięczność powinna Bogu
 od nás. Doktor Anielski Tomář S. tę opisuiąc
 mowi: *Gratitudo perfecta consistit in triplici actu, nem-*
pe in recognitione beneficii, in laudatione datoris & in
retributione alicujus rei juxta propriam facultatem pro
beneficio accepto, to iest wdzięczność záwiřła ná
 trzech punktách: ná wyznániu Dobrodzieystwá,
 ná wychwáleniu tego od kogo dobrodzieystwo od-
 bie-

bieramy, y ná offiarowaniu iákiey doczesney rzeczy według możności, ktore punktá tak się rozumieć máią, to iest: Przez uznánie Dobrodzieystwa rozumieć mámy, áby káždy z nás uznáł się bydz stworzeniem Boskim przyozdobionym nieofszacowaną duszą y tálentami szácownych zmysłow, ná podobieństwo y obráz sáмого Bogá, á uznawszy się bydz stworzeniem Boskim, powinien bydz **BOGU** Stworcy swemu we wszystkim posłuszny iáko stworzenie iego, powinien to czynić, co **BOG** Stworca káże, powinien bydz **BOGU** podległy á z tąd chronić się powinien, áby **BOGA** Stworcę swego nie gniewał, áby **BOGA** nie krzywdził, przytym względem duszy, względem ktorey iest ná podobieństwo y obráz Boski stworzony, stárac się powinien, áby tego obrázu Bogá Stworcy swego grzechámi nie szpecił, względem zmysłow, rozumu, woli y pámięci stárac się powinien, áby znáł Bogá Stworce y Pána nad sobá, áby Bogá Stworcę swego pragnął y kochał, áby ná Bogá Stworcę swego pámiętał.

Drugi Punkt wdzięczności wychwálenie Bogá: to iest áby Bogá Stworce swego chwálił, to iest áby nad wszystkie spráwy swoje pierwsze dáwał mieysce chwále Boskiey, áby wszystkie spráwy

wy swoje ná chwálę Bogá ordynował, áby powin-
nych dni y czasow chwály Boskiej nie opuszczał.

Trzeci Punkt wdzięczności offiarowanie Bo-
gu doczesney rzeczy; to iest ábyśmy oddawali Bo-
gu, co się Bogu náleży, ábyśmy z doczesnych
rzeczy z których profitujemy z łaski Bogá, udzie-
lali ná Chwálę Jego, ktore BOG nákazuje sobie
konsekrować przez Moyżesza mówiąc: *Sanctifica*
mibi omne primogenitum, to iest pierworodne rze-
czy, to iest pierwiastki powinne bydź od nas kon-
sekrowane Bogu, ktoremu y Abram Jedyńáka
swego chętnie konsekrował: między inszemi pier-
worodnymi rzeczami, rozumiem bydź y sercá lu-
dzkie, ktoremi się BOG naybárdziej kontentuje,
y o te się dopominá przez Prowerbiałistę Páńskie-
go, *Fili praebe mibi cor tuum*, sercá czyste, sercá po-
bożne y kochaiące Bogá, od każdego z nás są po-
winne Bogu. A zátym zwáżywszy ná czym zawi-
śła wdzięczność powinna od nás Bogu, miárkuy-
myśz się teraz rozebráwşy te trzy punktá, iezeli
według tych zádosyc czyniemy Bogu względem
wdzięczności, obroćmy tylko oczy wewnętrzná
spráwy násze, w ktorych podobno więcey przy-
známy niewdzięczności Bogu uczynioney, wiele
podobno znajdzie się między námi, ktorzy przez
cá-

całe życie swoje y w pomysłeniu nie mają dobro-
dzieystwá, że ich BOG stworzył, ktorzy się w ca-
łe bydź nie uznają stworzeniem Boskim, nie czy-
niąc tego co BOG káže, *qui dicant se nosse DEUM,*
factis autem negant: zá nic sobie mając Przykazania
Boskie, zá nic Bogá ukrzywdzić. Drugi Punkt
wdzięczności wychwalanie Bogá zá Dobrodziey-
stwá: lecz y ten podobno się nie znajdzie u nás,
gdzie Chwála Boská zgardzona, ponieważ sprá-
wy nasze ktore powinniśmy wykonywać dla chwá-
ły Bogá Stworcy nášzego, te części z prózną chwá-
łą wykonywamy, częścicy dla doczesnego szczę-
ścia iák dla wiecznego zbawienia, przy tym sprá-
wy Boskie ktore są dla wyraźney Chwály Bogá, z
Przykazania Boskiego y Kościelnego, spráwy po-
winnego Nábozeństwá ktore że są Boskie pierwsze
powinny mieć miejsce, pierwszy respekt y czas
do wykonania, lecz przeciwnym sposobem, dla
spráw doczesnych á częścicy niegodziwych, tym
pierwsze dając miejsce y czas, spráwy Chwály
Boskiej ná ostatni odkładamy czas, áby te tylko
zbydź á czasem y opuścić, z krzywdą Bogá. Do-
pieroż co mowić o trzecim Punkcie wdzięczno-
ści, to iest o wyświadczeniu marney rzeczy Bo-
gu ná ządzięczenie; rzadko się kto znajdzie,
kto-

ktoby przynajmniej tysiączną substancji swoiey
 cząstkę oddał Bogu ná Offiarę, przyznając sobie to za
 własność co jest z łaski Bogá, przyznając sobie zá
 utratną rzecz udzielić co Bogu, więcey podobno
 takich znayduie się Kátolikow, ktorzy nie tylko z
 ochoty wdzięczności, ale też będą cobowiązani prá-
 wem, nie oddaią co się Bogu náleży, á dopieroż
 bliżniemu? iuz to jest zá zwyczaj. Sercá nasze lubo te
 są naymilsze Bogu, ale podobno wiele będzie tá-
 kich Kátolikow, ktorzy przez całe życie swoje ie-
 szcze y rázu tych szczerze Bogu nie konsekrowa-
 li, tak iáko BOG od nás wyciągá, bo te máiąc ná-
 pełnione pragnieniem prózney chwały z pogardze-
 niem Chwały Boskiej, pragnieniem niegodziwych
 wyniośłości nad Bogá, pragnieniem niegodziwych
 spraw, przez te czyniemy niesposobne sercá nasze
 ná Offiarę Bogu, á zátym lubo słowem wyznáie-
 my Bogá Stworcę ále w samey rzeczy w sprawach
 naszych zápieramy się tego, *Qui dicunt se nosse DE-*
UM, factis autem negant, bo gdybyśmy uznawali
 prawdziwego Bogá, więcey byśmy czynili dla Bo-
 gá iák czyniemy, kochalibyśmy iáko Bogá, chwálili-
 byśmy iáko Bogá, bálibyśmy się iáko Bogá. A
 ztąd wnosić sobie możemy, że zá Dobrodzieystwá
 Boskie wielką niewdzięczność Bogu oddajemy,
 kto.

ktora opisuje Doktor Anielski mowiac: *maximum ingratitude genus est beneficia non recognoscere*, to jest naywiekszy excess niewdzieczności, dobrodzieystwa nie uznawac, ktora niewdzieczność kazdy grzech czlowieka z reflexya wykonany zamyka w sobie, z ktorego wynika nieskonczona krzywda przerazajaca Maiestat Boski.

A czy poymiecie Katolicy iaka to moze bydz krzywda dla Boga z przyczyny niewdzieczności wynikajaca, posluhać prosze: ktora opisuje Augustyn S. mowiac: *vitiū ingratitude omnia mala jam mortua oriuntur, & viva jam cetera moriuntur*, to jest przez niewdzieczność Bogu uczynioną, utraca sobie czlowiek wszelkie zaslugi dobrych uczynkow, a przywraca sobie wszystkie grzechy swoje, ktore mu kiedykolwiek odpuszczone byly, a jezeli z iednego grzechu ludzkiego nieskonczona krzywda Boska wynika, dopieroz z całej liczby grzechow wspolnie zgromadzonych od czlowieka, iaką BOG ponosi krzywdę, iuz tey żaden ludzki język wymowić nie potrafi, ktora uvažaiac pobożny *Berberba* tak tę opisuje: tak jest ciężka krzywda niewdzieczności dla Boga od iednego czlowieka, iakoby wszystkich ludzi na świecie żyjących grzechy gdyby te razem złączone byly do iednego czło-

wieká, *tantum est malum ingratitude unius hominis erga Deum, quantum est malum omnium hominum peccata, simul aggregata*, to iest ieden ákt niewdzięczności człowieka iednego, ták iest dokuczaiący, ták przerażaiący Bogá, iáko wszystkie grzechy całego świata kiedykolwiek popełnione, gdyby razem złączone były, dowodzę tego y z praktyki, gdyż naybárdziej iest dokuczaiąca krzywdá od tego uczyniona, który dobrodzieystwá odbierał, którą opisuie Psalmista mowiąc, *si inimicus maledixisset mihi sustinuissem utiq;*, to iest: znosnieysza iest krzywdá od nieprzyiácielá iák od przyiácielá, á zátym zá ták wielką krzywdę którą BOG ponosi z przyczyny niewdzięczności, odważám się ná to mowić, że máło iest iedno piekło dla niewdzięcznego Bogu człowieka, przy tym nád wszystkie inne bynawiększe świętokrackie kryminály naywiększy excess niewdzięczności, gdyż wszystkie inne bynawiększe kryminály nie przewyższaią Miłosierdzia Boskiego, iedna tylko niewdzięczność zá świádełtewem S. Augustyná niby to przewyższa Miłosierdzie *ingratitude obstruit fontem misericordiae Divinae*, niewdzięczność ramuie, zátzymuie Miłosierdzie Boskie dla człowieka, y dla tego wszystkie bynawiększe kryminály y w naywiększey liczbie Miłosier-

sierdzie Boskie pokrywa, iedney tylko niewdzię-
czności pokryć nie może, lecz tę iedney spráwie-
dliwości Boskiej oddáie, co opisuiąc Seneká mo-
wi: Ná wszystkie excessa y kryminály są Práwá
opisuiące kárę, iedney tylko niewdzięczności niewy-
náydując Práwa korresponduiącey káry, tę scissley
spráwiedliwości Boskiej oddáią, *ingratitude* *vitio*, *nullam ab humanis legibus pœnam constitutam esse*
reperimus, quia tanta ejus est iniquitas, quòd soli Justitiae
Divinae rigidissimæ relinquatur punienda, ztąd wno-
sić mogę iż ile BOG, spráwiedliwością swoią potę-
pił ludzi Kátolikow, rozumiałbym iż nie dla in-
szych by naywiększych grzechow, ktore Miłosier-
dzie Boskie zwykło pokrywáć, tylko szczegulnie zá
excess niewdzięczności, ktora miłosierdzie Boskie
zatrzymuie, á iedney tylko Spráwiedliwości Bo-
skiej podpáda, *Ingratitudo obstruit fontem misericordiae, soli Divinae Justitiae rigidissimæ relinquatur punienda.*

A zátým widząc BOG Wszzechmogący práwie
cały národ ludzki w niewdzięczności zá Dobro-
dzieystwo stworzenia, zá ktorą niewdzięczność gdy-
by Spráwidliwość Boska swoy rygor wykonywáć
miała przez tę wiele ludzi niewdzięcznych, wie-
cznieby gináć musieli, á że Miłosierdzie Boskie
lubo niby zátrzymane niewdzięcznością nie pozwa-
láło ná zgubę ták wiele ludzi, zátým BOG Nay-

wyższy ten ostatni Wszemmocności swoiey wynay-
 duie szrodek , ná zbáwienie człowieka, gdy sám
 przyjąwszy ciało ludzkie, w tym niepoliczone przez
 trzydzieści trzy lat, oświadcza dobrodzieystwá dla
 człowieka, áby tymi záchęcił do wdzięczności, y
 do zbáwienia wiecznego. Zdánie iest SS. Oycow
 że iedna zasługa Zbáwiciela JEZUSA była tego
 wáloru iż mogła zádosyć uczynić Spráwiedliwości
 Boskiey od całego národu ludzkiego, *unica Incar-*
natio Christi sufficiebat ad satisfaciendum Justitiæ Divi-
næ, á zá což proszę Zbáwiciel JEZUS ták wiele
 przyjął męki áż do ostatniego ná Krzyżu skoná-
 nia, kiedy iedno tylko Wcielenie Jego było dosko-
 náte ná zupełną satisfakcyą od całego národu lu-
 dzkiego ; iá nie inszą uwážam przyczynę tylko iż
 dla tego Syn Boski w ludzkim ciele nád rygor
 spráwiedliwości do ostatniey siły, do ostatniego
 skonánia fromotne przyjął kátownie, áby przez to
 wykonał oświadczenie doskonałe miłości Bogá dla
 człowieka, á przez tę áby záchęcił człowieka do
 wdzięcyności Bogu, y do zasług zbáwienia wie-
 cznego, co potwierdzá August: S. mówiąc : dla te-
 go Zbáwiciel JEZUS umierájący ná Krzyżu, przy-
 znáwał się bydz niby opuszczonym od Przedwie-
 cznego Oycá, gdy mówił BOZE moy zá coś mnie

opu-

opuścił, że widział śmierć następującą dla siebie przez którą dla tego bolał, że już więcej nie będzie mógł cierpieć dla miłości człowieka, *propterea Christus dicebat se esse derelictum à Patre eterno, quia propter imminentem mortem, jam non poterat amplius pati pro homine*, wiele Zbawiciel JEZUS ucierpiał dla człowieka, lecz więcej ieszcze pragnął kiedy umierając bolał, że już więcej nie będzie mógł cierpieć dla miłości człowieka, bardsiey bolał że się odłączał od człowieka, ktorego ukochał. O! Miłości Boga niepojęta dla człowieka odbierająca zmysły człowiekowi coż sobie osobliwszego BOG upatrzył w człowieku stworzeniu swoim, że go tak mocno ukochał, *quid est homo? quia magnificas eum*. A zátym zważaymyż Kátolicy, iákich BOG sposobow zázywa, ktore tylko dobroć Boská wymyślić może ná oświádozenie swoiey miłości dla człowieka, áby go záchęcił do wdzięczności zařluguiącey sobie ná zbáwienie wieczne, á ztąd wnořmy sobie iáko iesteřmy obligowáni Bogu do wdzięczności przyznamy to, iż choćby człowiek miał millionowe sercá, wszystkiemi powinienby záwdzięczać Bogu, lecz podobno przeciwnym sposobem z iednego sercá człowiek millionowe Bogu oddaie niewdzięczności, którą Zbawiciel JEZUS

pojawszy, ciężko nąd tą ubolewał przed skonaniem swoim ną Krzyżu, y ną tę gorzko upłakiwał, o czym świadczy Bernard S. mówiąc: *Flevit Christus in Cruce, quia cum passio ejus sufficeret in redemptionem omnium, profuit in redemptionem paucorum*, płakał JEZUS ną Krzyżu y mocno ubolewał, gdy poymował, że nieskonczone zasługi Męki Jego, nie miały bydź skuteczne ną wzbudzenie wdzięczności w sercách ludzkich, płakał JEZUS ną Krzyżu, gdy poymował wieczną zgubę, wiele dusz ludzkich dla niewdzięczności. Ey Kátolicy zwázayciez te Táiemnice, ktora nie tylko sercá kruszyć, łzy wyciskáć powinna, ále też zmysły odbierá człowiekowi; oto tu dwie mocne przeciwności: tu niepoięta miłość Boska dla człowieká, tu niepoięta niewdzięczność człowieká, dla Bogá, tu wszechmocna miłość; tu mocnieyszá niewdzięczność ludzka, kiedy tey Dobroć Boska przekonać nie może, nąd krorą ubolewá Antoninus, *ô! cecitas miseranda, ô! ingratitude execranda*: á coż się to dzieie zwázaycie Kátolicy, czy podobnaz to jest rzecz, żeby takiego człowieká niewdzięcznego ziemia znośiła, áby go powietrza żywiły, áby go Niebá cierpiały, żeby go piekło nie pożarło, á dopieroż czy podobna áby go Miłosierdzie Boskie znośić miáło.

A po-

A ponieważ tak jest wielki excess niewdzięczności przerażający Majestát Boski takom wyżej powiedział, zważyciesz czemu BOG Naywyższy nie kárze człowieka żyjącego w excessách niewdzięczności, za což BOG znosi ná świecie niewdzięcznego człowieka, odpowiadám náto: iż lubo niewdzięczność támuie Miłosierdzie Boskie dla człowieka, *ingratitude obstruit fontem misericordie Divinae*, lecz z drugiey strony nieskonczone zasługi Męki Jezusowey utrzymuią sprawiedliwość Boską, áby swego nie wykonywała rygoru dla człowieka niewdzięcznego, dla których BOG go znosi z nieskonczoną krzywdą swoią czekáiąc náwrocenia się człowieka do Bogá, *expectat, ut misereatur*, czekáiąc uznánia Dobrodzieystwá Boskiego, y záto iákiekolwiek wdzięczności.

A záтым lubo jest wielkie Miłosierdzie Boskie w stworzeniu y odkupieniu człowieka, lecz nád to większe będzie Miłosierdzie Boskie, że BOG znosi człowieka niewdzięcznego, ktorego ieden ákt niewdzięczności tyle spráwuie Bogu krzywdy, ile całego świata grzechy, *tantum est malum ingratiudo quantum totius mundi peccata*, ponieważ przyznáć mi to, lubo jest wielkie Miłosierdzie Boskie w stworzeniu y odkupieniu człowieka, lecz to dáremneby

by-

było gdyby BOG miał zaraz kárać człowieka za ieden ákt niewdzięczności, a zátym nád Dobrodziestwo stworzenia y odkupienia większe Miłosierdzie Boskie że BOG znosi, że cierpi człowieka niewdzięcznego, dla którego Miłosierdzia iákom w przeszłym námienił Kázaniu, BOG Naywyższy by naywiększego kryminálistę, by naywiększego niewdzięcznika, za iedno uderzenie się w pierś, za ieden ákt żálu y upokorzenia się, do łáski swoiey y do zbáwienia wiecznego przyimuie, co uwázaiąc Laurentius Justinianus mowi: *mira res mirabilisq; misericordia DEI Redemptoris nostri gemit peccator intra se, doletq; perpetrasse delictum, & confestim placatur Altissimus*, lecz przydáie Vincentius Ferrerius, gdyby kto swoiemi rękámi Chrystusá ukrzyżował, gdyby nád wszystkimi Apostołámi záboystwo popełnił, gdyby całego świata wszystkie grzechy wykonał, za ieden ákt żálu, za iedno uderzenie się w pierś, otrzymuie tych wszystkich grzechow odpuszczenie. O! Miłosierdzie Bogá nášzego nieskonczone z podziwieniem káźdego, což za proporcya, iáka korespondencya, iednego żálu do nieskonczoney krzywdy Boskiey. O! dobroci O! miłosierdzie Bogá nášzego; A zátym záczy my przystápiemy do wdzięczności Bogá powinney chcieymysz się pierwey uspráwiedliwić

Bo-

Bogá za przeszłe nasze niewdzięczności, żałując
 skruszonym sercem żeśmy Bogá kochającego nas
 nie kocháli, żeśmy za dobrodzieystwá niewdzięczni
 byli; nád którą niewdzięcznością któż sercem ubo-
 lewać nie będzie, gdy Zbáwiciel konający ná Krzy-
 żu ciężko boleie? kto nie zapłácze, gdy Zbáwi-
 ciel obStemi zálewa się łzami. A zátym Kátolicy
 gdy káždy z nas uczestnikiem iest dobrodziey-
 stwá stworzenia Boskiego, gdy káždy z nas iest u-
 czestnikiem Zaslug Jezusowych, á dla tych gdy ká-
 żdy z nas iest uczestnikiem Miłosierdzia Boskiego,
 że nas BOG znośi w niewdzięczności naszey, ká-
 żdy z nas obowiązány iest do wdzięczności Bogu
 Naywyższemu y Zbáwicielowi naszemu: iáko mo-
 wiS. Ambroży *Nemo est qui non debet Creatori suo ex-
 solvere gratias, sive justus, sive peccator, sive fidelis, sive
 alienus à fide,* á S. Páweł przydáie: *Semper gratias a-
 gere debemus Deo pro omnibus,* záwŹsze powinniśmy
 bydź Bogu wdzięczni, gdyż náaturalne práwo wycią-
 ga wdzięczności zá dobrodzieystwá. Weźmy sobie-
 ná uwagę, iezeli bywamy wdzięczni Dobrodzieiom
 zá dobrodzieystwá wyświádczone, medykóm
 zá porátowanie zdrowia, zá ktore mocno kompensu-
 iemy, dopieroż co mówić Bogu naszemu iáko powin-
 iśmy bydź wdzięczni zá nieskończone dobrodziey-
 stwá iego, zá niepojęte miłosierdzie, ktory iest wię-

cey iák Oycem naszym że nas stworzył, więcey iák Przyjaciel, bo w káżdey okázyi przybywa rátuie dopomaga y świádczy, więcey iák medyk, bo iuż nie tylko doczesne ále y wieczne życie człowiekowi wyświadcza. Oto tu nieżywe, nierozumne stworzeniá, ziemiá y bydłétá człowiekowi ządzięczájące naymnieyszá dobroczynność, pobudzáią nas do rowney wdzięczności Bogu zá dobrodziejstwá, ktore y ná Sądzie Boskim inłtygowác będą ná niewdzięcznego człowieka á ná wieczną zgubę.

Przyłączam y tó Kátolicy gdyście ná sześciu Kazániách moich obfzerná mieli explikacyá niepoiętego Miłosierdzia Boskiego dla człowieka, ktore rozumiem żeście doskonále poięli y zrozumieli, á poiáwwszy, ieżelibyście odtąd nie byli wdzięczni Bogu, pámiętaycie ná to w czym was przestzegam, że wszystkie słowá moje y zbáwienne reflexye dopominác się będą zemsty od Spráwiedliwości Boskiej ná Sądzie Boskim przeciwko wam. Posłuchaymy tylko iáko się sam Zbáwiciel JEZUS żali przez Świętego Bernardá ná niewdzięczność ludzká, to iest: Cożem ci miał uczynić człowiecze á nie uczyniłem, nie byleś stworzyłem cię, grzeszyteś y niewolnikiem czártowskim zostáwałeś, odkupiłem cię, z niepráwości sviátá wybrałem cię, dałem ci táskę moię, y chcia-

y chciałem w tobie założyć pomieszkąnie moje, ty zaś pogardziłeś moje łaski y przestrogi zbawienne, y mnie samego porzuciwszy obraciłeś sobie życie nieprawości z ciężką krzywdą moją niewdzięczności twoiey: te są słowa Zbawiciela JEZUSA przez usta Świętego Bernarda ktoremi podobno y na Sądzie Boskim niewdzięcznego człowieka strofować będzie.

A zátym Pobożni Kátolicy ieżeli sobie życzymy zbawienia wiecznego, pamiętaymyż na dobrodzieystwá Boskie, za ktore poweźmiemyż się do wdzięczności Bogu, przystępmy tylko pod Krzyż Jezusów, pod którym stánawszy zważaymy iáko boleie Zbawiciel nád niewdzięcznością człowieka nád ktorego kátownią gdy sami Anieli gorzko płaczą: *Angeli pacis flebant amare*, mowi Izáiasz Prorok, Niebá ciemnościami się pokrywáią, *tenebrae factae sunt*, Słońce y Miesiąc wrodzoney nie wydáią iáśności, *sol obscuratus, est & luna non dedit lumen suum*, ziemiá się páda, *terra mota est*, skály się kruszą, *petrae scissae sunt*, sami złośliwi żydzi w pierśi się bią, *percutientes pectora sua*, á my Kátolicy czy możemyż to znośić żeby się sercá nasze nie kruszyły, czy możemyż to cierpieć ábyśmy nie żáłowáli, ábyśmy nie záplákáli ubolewáiąc nád niewdzięcznością naszą dla ktorey JEZUS na Krzyżu umiera, czy mo-

żemyż to znośić ábyśmy się nie pobudzili do wdzięczności Bogu. Ey człowiecze, który prágnieysz zbawienia wiecznego, ten dafz dowod wdzięczności twoiey Bogu, ieżeli żałować będziesz, ieżeli ubolewać będziesz z bolejącym Jezusem, który ci dáruię wszystkie krzywdy swoje zá ieden áby tylko serdeczny ákt żalu, zá iedno uderzenie się w pierśi, ábyś tylko odtąd nie chciał się wrócić do podobney niewdzięczności, w czym pokornym y skruszonym sercem upraszaymy łáski Naywyższego Boga mówiąc: **BOZE** Łáskáwy, ná oświádczenie wdzięczności moiey wyznáię nieskończone Miłosierdzie twoje, żeś mnie stworzył, żeś mnie odkupił, żeś mnie w niewdzięczności znośił, zá którą serdecznie żáluję, tu serce moje y wszystkie sprawy moje záwieszam ná gwoździu przy Nogách Jezusowych áby záwsze były złączone z chwałą twoią Przenayświętszą, łáską twoią utwierdzay te-
 różnięysze zámyśły y náśze, prágnaće Ciebie Boga kocháć, y ná nieskończone czasy Miłosierdzie twoje wychwalać. Amen.

K A Z A N I E

NA UROCZYSTOSC S. JOZEFA.

Salvum faciet populum suum. Matt: Cap. 1.

Zbáwienny uczyni lud swoy.

Między infzemi sprawámi nášemi ktore-
 śmy zwykli wykonywáć dla Chwały Nay-
 wyższego Bogá, naywiększą BOG może
 mieć chwałę od nas w czasie przypadko-
 wym potrzeby nášey, w ktorey żądaiąc od Bogá
 rátkunku, pomocy, y łáski Jego, iáko z osobliwszym
 nabożeństwem y pobożną uczynnością udáiemy się
 do Bogá, ták pozyskávšy skutek, Jego wychwa-
 lamy z dziękczynieniem, ktorego y Dawid S. uzná-
 wšy bydź Protektorem życia swego: *Dominus Pro-*
tektor vitæ meæ, ztąd przyrzeka ná záfwsze Bogá
 chwalić: *Benedicam Dominum in omni tempore, sem-*
per laus ejus in ore meo. Wychwalać będę Bogá mo-
 iego, y chwałá Jego nigdy w ustách moich nie u-
 stánie. Ták y Moyżesz Pátryárchá z cáłym lu-
 dem swoim tym bárdziey poczał Bogá wychwalać,
 kiedy doznał rátkunku y pomocy Jego, kiedy go

BOG

BOG od nieprzyjacielskiej ręki Fáraoná obronił: *Cantemus Domino, gloriose enim magnificatus est equum, & ascensorem dejecit in mare.* Podobney chwały u-dzielaiać BOG Świętym swoim od ludzi ná ziemi zyiących, tym nádaie władzą, áby nam w po-trzebách przybywali ná pomoc y obronę, áby nam u Máiestatu Boskiego iednali łáskę, tych nam zá Pátronow wyznaczaiać, niektorych w prywatnych potrzebách nášzych, innych całego Krolestwá, in-nych całej Prowincyi, lub całego Miásta, ktorzy tym większą od nas máia chwałę, honor, y nabo-żeństwo, im większego od tych doznáiemy rátno-ku y obrony, łáski: *An non igitur honorandi sunt San-cti Dei, qui totius generis humani Patronos se profiten-tur,* mowi Dámáscen S. Lecz zważyć proszę, zkad Święci Páńscy tę máia władzą przybywać ná po-moc w potrzebách nášzych, odpowiadam z Do-ktorem Anielskim, iż kogo BOG Naywyższy wy-biera do iákiego urzędu, tyle mu dodaie sposobno-ści y łáski, ile potrzebá urzędu wyciąga: *Quos Deus ad aliquid eligit, ita preparat & disponit, ut ad illud ad quod eliguntur inveniuntur idonei,* á zá tym gdy BOG wszechmogący wybrał Świętych swoich ná to, áby od ludzi zyiących ná ziemi swoje mieli chwałę, honor, y uszanowanie, tyle tym dodaie łáski

łaski y sposobności w oświadczeniu pomocy y rą-
 tunku ludziom, ile tey wyciągac będzie potrzebá;
 o czym wątpić nie potrzebá, gdyż ieżeli *Valenti-*
nianus Imperator przyznawał winę niby święto-
 krádstwá ktokolwiekby powątpiwał o sposobno-
 ści tego, kogo *Imperator* do urzędu iákiego obiera:
Sacrilegii instar est dubitare an is dignus si quem elegerit
Imperator: dopieroż większy w samey rzeczy
 grzech sądzić o niesposobności tego do urzędu,
 kogo sam BOG Wszchemogący obiera. A że BOG
 Wszchemogący Świętego JOZEFA wybrał do Go-
 dności nád Godność Świętych Páńskich, do Chwa-
 ty nád Chwałę Świętych Cherubinow y Seráfinow:
Tanto major Angelis effectus, quanto differentius Nomen
hereditavit, mowi Páweł S. gdy go obrał bydź
 Oblubieńcem Mátki Syná Boskiego y Jego mnie-
 mánym Oycem, więc względem tey Godności, y
 ták wielkiey Chwały, JOZEFOWI Świętemu BOG
 tyle udzielił łaski, tyle władzy, ile ták wielka Go-
 dność y Chwałá Jego wyciąga, względem ktorey
 JOZEF Święty iuz nie iednego Krolestwá, nie ie-
 dney Prowincyi, nie iednego Miásta, ále całego
 światá, ták w prywatnych iáko y publicznych po-
 trzebách ma zupełną władzą bydź Pátronem, do-
 pomagac y przybywac ná pomoc y rátunek, á to
 dla

dla więkſzey chwały Jego od ludzi ná ziemi żyjących: *Tanto major Angelis effectus, quanto differentius Nomen hæreditavit*, y ſłuſznie, gdyż Syn Boſki máiąc zaſzczyt nie tylko w Niebie ále y ná ziemi z Oycostwá Jozefa, tego iáko mniemanego Oycá ſwego nie tylko w Niebie ále y ná ziemi chce mieć iáko w oſobliwſzey chwale, tak z oſobliwſzemi, y iednemu tylko po MARYI Jozefowi Świętemu przyzwoitemi láſkami, áby ſwiát widziać y wiedziać, áby Niebo znać, w iákiey prerogatywie, w iákim uſzánowaniu nie tylko względem zaſług, ále teſz względem Oycostwá, zoſtáie JOZEF Święty. Z ktorey reflexyi ná terážnieyſzym Kazaniu iáwnie o tym mowić zámyſliłem, gdy w *pierwſzym Punkcie* pokaſzę wyſoká Chwałę Jozefa Świętego tak względem zaſług Jego, iáko teſz względem Oycostwá, w *drugim Punkcie* pokaſzę, iż JOZEF Święty dla tak wielkiey Godnoſci y Chwały ma zupełná od Bogá władzá, w káżdey potrzebie, tak prywatney iáko y publiczney przybywáć ná pomoc y ráunek. Cokolwiek powiem, niech to będzie ná Chwałę Bogá w Trojcy Świętey Jedyne-
go, ná Honor wielkiego Pátryárchy Jozefa S.

Jeſt to nieomylna prawdá utwierdzona ſwiádeſtwem Świętych Oycow, że chwałá Świętych Páń-

Páńskich záwistá ná widzeniu Bogá we trzech O-
 sobách: *Beatitudo supernaturalis consistit in clara vi-
 sione Dei*, mowi Doktor Anielski, to záś widzenie
 Pána Bogá iest według miáry záslug większych lub
 mnieyszych, y dla tego ktory z Świętych Páńskich
 ma większe przed Bogiem záslugi, iáko więcey
 widzi Pána Bogá, ták większá ma dla siebie chwa-
 łę: *Sicut datur inaequalitas meritorum, ita inaequalitas
 visionis Beatificae.* JOZEF Święty dwoiáką ma przy-
 czynę iáko widzenia Pána Bogá więcey náđ Świę-
 tych Páńskich, ták większey dla siebie chwały:
 pierwsza przyczyna względem wielkości záslug,
 druga względem Oycostwa, że był mniemánym
 Oycem Syná Boskiego. Co do záslug: Święci
 Oycowie Augustyn y Hiláry dáią o tym świáde-
 ſtwo, iż procz MARYI Páńny, záslugi JOZEFA
 Świętego náđ záslugi wszystkich Świętych Páń-
 skich: *Divinissimum Iosephum, sua sanctitate in Ec-
 clesia militante, & sua gloria in Ecclesia triumphante
 omnes Sanctos praeellere, excepta Beatissima Virgine
 MARIA*, poniewáz záslugi Świętych Páńskich
 dwoiákiego rodzaju rozumieć mamy, iedne są
 względem láski Boskiej, á te są przyzwoite wszy-
 stkim spráwiedliwym wiernym sługom Boskim,
 inne są záslugi względem iedności Hipostátycznej:

R

Alia

*Alia sunt merita in ordine gratiae, alia in ordine unionis hypostaticae, do tey iedności Hipostátycznej tylko należą CHRYSZTUS, MARYA, y JOZEF Święty, należy Chrystus Pan: w którym iest złączona Náturá Boska z náturą ludzką, należy Nayświętsza Nárýa: w ktorey Zywocie iest poczęte Ciáło Chrystufe, należy y Jozef Święty: który toż Przenayświętsze Ciáło pielęgnował, karmił, y edukował, á że iedność hipostátyczna iest doskonálsza, y przewyżzájąca godność łáski Boskiej: *Gratia unionis est perfectissima omni alia gratia*, y dla tego iáko Zaslugi Chrystufa Páná sá nieskończone, przytym y Zaslugi Nayświętszey MARYI względem Mácieryństwą máią nieskończoną godność: *Beatissima Virgo MARIA ex hoc quod est Mater Chrtisti habet quandam infinitatem*, mowi Bonáwenturá Święty, toć y zaslugi Jozefa Świętego względem teyże Jedności hipostátycznej, według Kártágeny, będą w nieskończoney godności, á ztąd nád zaslugi wszystkich Świętych Páńskich. Przytym Święci Páńscy ztąd máią przed Bogiem zaslugi, iáko to Święci Apostołowie że pracowáli dla Honoru mistycznego Ciáła Chrystusowego ktore iest Kościół Święty: *Ecclesia est mysticum Corpus Christi*, utrzymując Wiarę Świętą, y Chwałę Naywyższego Bogá,*

záś

zás Jozefa Świętego zaślugi y prace iuż nie dla mistycznego, lecz około nárurálnego y rzetelnego Ciála Chrystusa, ktore iáko Ociec pielęgnował, á zátym względem ták wielkich zaślug, korresponduie Jozefowi Świętemu iáko widzenie Bogá, ták chwałá nád chwałę Świętych Páńskich. Y lubo łáská Boska ktora iest rozdzielona Świętym Páńskim, tych osobliwym sposobem uwielbia, w ktorých to spráwuie, ze Święci Páńscy sá przybránemi Synámi Boskiemi: *Gratia facit Filium Dei adoptivum*, y iáko przybráni Synowie iednoczá się z Bogiem, w Świętych Aniołách łáská Boska to spráwuie, iż sá bliskiem i Assystentámi Máiestatu Boskiego, iáko sá Cherubinowie y Seráfinowie, inni sá wybráni do ogłoszenia Táiemnic Boskich, iáko Michał Archánioł y Gábryel, drúdz y do stráž y ludzkiey iáko sá Aniołowie Stroże: *Actiones Angelorum ministeria vocantur*, mowi Doktor Anielski, żaden iednák z Świętych Páńskich iáko też z Świętych Aniołow, by naywiększych zaślug nie był wybrány ná to, áby był Oycem Syná Boskiego, ktory to urząd iednemu tylko Jozefowi Świętemu rezerwowány był w Wszemnocności Boskiey, względem ktorego Oycostwá korresponduie Jozefowi dálsza chwałá nád chwałę Świętych Páń-

skich. Ponieważ Oycostwo tak jest własne Bogu Przedwiecznemu Oycu, iż to nie tylko żadnemu z Świętych Páńskich, áni Aniołom, ále też y innym dwiema Osobom Boskim udzielone byđz nie może, y dla tego áni Syn Boski nie może byđz Oycem, áni Duch Przenayświętzy, ále tylko Pierwszey Osobie Boskiey jest przyzwoita własność byđz Oycem Syná Boskiego, ponieważ Oycostwo większey jest osobliwości iák Bostwo, gdyż Bostwo udziela się trzema Osobom Boskim oraz y niektórym z Świętych Páńskich BOG udzielił Tytułu Bostwá, iáko Moyżeszowi do Fáraóná: *Ego constitui te Deum Pharaonis*, udzielił y niektórym Aniołom którzy rozmawiali z Jákubem y Abráhámem Pátryarchá, Oycostwo zaś nie tylko żadnemu z Świętych Páńskich, ále też áni dwiema Osobom Boskim udzielić się nie może, ktorego BOG udziela iednemu Jozefowi Świętemu, gdy go czyni Oycem Jednorodzonego Syná swego, ztąd JOZEF Święty w osobliwszey Godności nád Świętych Páńskich. Y lubo Chrystus Pan nie mógł byđz tym sposobem Synem Jozefa, iáko jest Synem Przedwiecznego Oycá, áni też tym sposobem, iáko pochodzą náaturalni synowie od Oycá, iednakże Jozef Święty był uznány zá prawdziwego Oycá Chrystusa,

stusa, ponieważ y Mária nie była Małżonką Jozefa tylko Oblubienicą, á przecię uznána była za Małżonkę od Anioła Páńskiego mowiącego do Jozefa: *Jozefie nie lękay się MARYI wziąć za Małżonkę Twoię, y JOZEF S. nie był Mężem ále tylko Oblubieńcem MARYI, á przecię Ewángelia Święta uznáie JOZEF A Mężem MARYI: Jozef zaś Mąż Máryi, toć gdy Mária Małżonką Jozefa, iest prawdziwą Mátką Chrystusa, wzaiemnie y Jozef Święty uznány za Męża Máryi, będzie Oycem Chrystusa. Wszakże ná podobieństwo: Monárchá który nie náaturalnym právem sukcesyi, ále gdy zgodnym głosem obrány bywa Krolem, iest prawdziwym Krolem, toć y Jozef Święty lubo náaturalnym právem nie mógł bydz Oycem Syná Boskiego, ále że od całej Troycy Przenayświętszey był uznány y obrány Oycem Syná Boskiego, toć był prawdziwym Oycem: Był uznány od Przedwiecznego Oycá; ponieważ od Národzenia Chrystusa Pána, áż do trzydziestego Roku Zycia Jego, poki żył Święty Jozef, Przedwieczny Ociec nigdzie się z tym nie oświadczył że iest Oycem Chrystusa, áż dopiero po śmierci Jozefa Świętego kiedy Chrystus był krzczony w Jordanie słyszány był głos Przedwiecznego Oycá: *Hic est Filius meus dilectus, Ten iest**

iest Syn moy ukochány, zá žycia Jozefa Świętego
 nigdy się z tym nie oświadczał Przedwieczny Ociec,
 aż dopiero po śmierci Jego, á to dla tego, áby nie
 uymował Oycostwá udzielonego Jozefowi. Przy-
 tym był uznány Jozef Święty zá Oycá od samego
 Syná Boskiego, oświadczáiącego się przez Izydo-
 rá Świętego temi słowy: *Zytem z Jozefem iákoby Syn
 Jego, y bytem Jozefowi we wszystkim posłuszny y podległy,
 iáko bywáią synowie Rodzicom, y kochałem Jozefa iá-
 ko Oycá, y iáko żrzenicę oká moiego.* Tákże y Duch
 Przenayświętzy przyznáie Jozefa zá Oycá, ponie-
 waż Ciáło Chrystusa poczęte iest w Zywocie Má-
 ryi z Duchá Przenayświętzego: *Et concepit de Spi-
 ritu Sancto,* toć Duch Przenayświętzy przyzwoi-
 tszym sposobem názywáćby się powinien Oycem
 Chrystusa. Lecz tego Oycostwá ustępuje Jozefo-
 wi, co uważáiąc uczony Gerson mowi: *O Sancte Jo-
 seph! magnum privilegium in Te concipio, quod non con-
 cipio in Spiritu Sancto, Tu non concurrans ad Genera-
 tionem Christi, Pater es Christi, Ille verò concurrans non
 est Pater Christi,* to iest: O Święty Oycze Jozefie!
 wielki y ofobliwszey godności przywilej w Tobie
 uznáię, czego nie poymuie w Duchu Przenayświę-
 tzym, gdyż Duch Przenayświętzy sporządził po-
 częcie Chrystusa, á nie iest Oycem Chrystusa, kto-
 rego

rego Ty nie sporządziwszy, Oycem iesteś Jego. A zátym dla tey własności Oycostwá, Jednemu tylko Przedwiecznemu Oycu przyzwoitey udzieloney Jozefowi Świętemu, zważyć proszę w iákiey Godności, w iákiey Dystrykcyi nád Świętych u Bogá Jozef Święty, względem ktorego Oycostwá koresponduie Jozefowi Świętemu Chwałá nád Świętych Páńskich, Jednemu tylko Jozefowi po **MARYI** własna, á względem tey, Jozef Święty ma zupełną władzą w káżdey potrzebie ták prywatney iáko y publiczney przybywáć ná pomoc y rátunek, czego krotko dowodzę.

Spráwiedliwi ludzie tego sá u Bogá szácunku y godności, iż **BOG** dla zasług iednego spráwiedliwego człowieka, wiele grzesznym ludziom świadczyć może, á to z tey przyczyny: spráwiedliwy człowiek iest ten, ktory iest w łásce Boskiej, ktora to łáská iáko poświęcájąca, czyni człowieka spráwiedliwym, przybránym Synem Boskim, y Przyjacielem Boskim: *Gratia facit hominem justum, amicum Dei, filium Dei adoptivum*, ktorego **BOG** kochájąc iáko Przyjaciela y Syná swego, dla iego zasług, dla iego przyiáźni, wiele oświadcza łáskowości swoiey grzesznym ludziom, y owszem zá zdániem S. Chryzostomá służy Boscy wiernie słu-
żący

żący Bogu, sprawiedliwi, w większym są u Bogá
 źłacunku, iák cały świat: *Si enim ex una parte ser-
 vos Dei, ex alia verò totum mundum comparem, Illos
 invenio virtutis pondere meliores*: dla których respe-
 ktu y przyiáźni, BOG całemu światu oświadcza
 swoją łáskáwość, co potwierdza Psalmistá Páński
 mówiąc: *Voluntatem timentium se faciet, & depreca-
 tionem eorum exaudiet*: to jest: modlitwy spráwie-
 dliwych są od Bogá wysłucháne, są Bogu przyie-
 mne, y według ich prózby BOG zázwsze dogadza,
 którym to iáko wiernym sługom swoim BOG ty-
 le udziela władzy, iż ci Imieniem Bogá nádprzy-
 rodzone czynić mogą dziełá, przywráćaiąc káli-
 kom y chorym zdrowie, zmárłym życie, y nay-
 większym grzesznikom iednáć mogą łáskáwego
 Bogá. Niech mi się tu godzi spytać Kátolicy, cze-
 mu BOG Wszchemogący znośi ná świecie ták wie-
 le bezbożności, ták wiele w niedowiárstwie zostá-
 iących, którzy wyrzekáią się Bogá y Świętych Je-
 go, którzy przeciwko Bogu y Świętym Jego blu-
 źnią, którzy fałszywych Bożkow czczą y ádoruia,
 lecz y w Kátolickim Páństwie wiele się znáyduie bez-
 bożnych ludzi, którzy w niepráwościach swoich ży-
 cie prowadzą, á czemuż tych wszystkich, czemu
 całego narodu ludzkiego BOG nie karze? czemu
 tym

tym wszystkim BOG przepuszcza y wytrzymuje? odpowiadam ná to z Świętym Hieronimem: dla Sług Boskich, dla ludzi sprawiedliwych, dla ktorych respektu, przyiáźni, y za sług, BOG cały świat w nieprawościách znośi, ktorzy Modlitwami swemi iákoby ná rękách unoszą świat cały áby go BOG nie karał: *Sancti portant mundum, dum eum ne pereat orationum fortitudine sustinent.* Większy mam tego dowod z przykłádu całego światu iáwnego, iż kiedy zá nieprawości BOG miał karać Sodomę y Gomorę ogniem siarczystym, z tym się oświadczył Abrahámowi Pátryársze, to iest: Jeżeli znaydę dzieśięć ludzi sprawiedliwych w Sodomie y Gomorze, dla tych dzieśięciu nie będę karał pospolstwa: *Si inventi fuerint decem iusti, non puniam omnem populum, Gen: 18.* Lecz y dla iednego sprawiedliwego Lotá, *unus inventus est iustus Lot,* niby to nie mógł BOG karać Sodomy y Gomorry, poki nie był wyprowadzony przez Anioła mowiącego: *Festina quia non potero facere quidquam,* pospieszay sprawiedliwy Mężu gdyż nie mogę wykonać kary Boskiej poki nie wynidziesz. Podobnym sposobem iáko świadczy Literá Páńska, nie mógł BOG karać ludu Izráelskiego sobie nieposłusznego y rebellizuiącego, poki nie odłączył od nich dwoch sprawiedliwych sług

swoich Moyzefzã y Aaronã: *Separamini de medio congregationis hujus, ut eos repente disperdam. Numer: 16.* przez co wydaie się iáko świãdczy uczony Oleaster, że Słudzy Boscy zaślugãmi swemi niby to zatrzymuiã ná iáki czas exekucyã gniewu Boskiago: *Videntur enim justi quasi ligatum habere Deum, ita ut eis presentibus sevire non possit in malos.* O którym szãcunku Sług Boskich gdy slyszãł czyli czytał Ludwik Trzeci Krol Frãncuzki, iáko świãdczy Historya zycia iego, z pociẽchã zãwołał: *Bezpieczne Miãsto Pãryzkie od wszelkiego zãlego, gdyż nie ma tey Ulicy, ná ktoreyby się nie znãydowali Kãptãni lub Zakonnicy wierni Słudzy Boscy.* O szczęśliwe czãsy zã pãnowãnia Ludwikã Trzeciego, który się cieszył z Duchowieñstwã, gdyż przeciwnym sposobem temi czãsy tã pãnuie, nieszczęśliwość, iż wiele znãyduie się szemrãnia y nãrzekãnia z rozkrzewienia Duchowieñstwã, ktorzy nie tylko respektu iáko Słudzy Boscy nie mãiã, lecz ostãtnie ponošic muszã wzgãrdy y krzywdy, ktorych iáko mamy szãnowãc, posłuchãc proszã iáko nas w tym nãuczãiã Swięci Oycowie *Paschasius* Opãt y *Theophilactus* temi słowu: *Szãnowãc powinnišmy Kãptãnow iáko Bogã, Boskich bowiem Tãiemnic sã Ministrãmi, ci bowiem wzglãdem swego Hãrãkteru sporzãdzãiã*

nam łaskę Boską, y choćby był nayniegodniejszy Káptan niegodność iego łaski Boskiej zadržymać nie może. O czym tu rozszerzać się nie chcę, tylko do moiej wracam się máteryi, y taką sobie czynię illacyą: Jeżeli BOG Wszzechmogący dla respektu Sług swoich, dla ich zasług tak wiele ludziom zwykł świadczyć dobrodzieystwá, toć dla respektu Jozefa Świętego, iuż nie iáko Sługi, ále Oycá Syná Boskiego, więcey BOG świadczyć może, y świadczy całemu światu. Jeżeli zasługi Sług Boskich iáko Moyzeszá y Aaroná, zadržymać mogły ná iáki czas gniew Boski dla grzesznego ludu, toć zasługi Świętego Jozefa, ktore są nád zasługi Świętych Páńskich, nie ná czas, ále ná zázawsze zadržymać mogą gniew Boski dla nas, y ziednać mogą łaskáwego Bogá, ieżeli dla iednego Lotá Sługi Boskiego BOG nie chciał karác Sodomy y Gomorry, poki ten nie był wyprowadzony z Miásta, y ieżeli dla tegoż Lotá zasług BOG dárował karę całemu Miástu Segor do ktorego był wprowadzony, toć dla zasług Jozefa Świętego BOG nie iednemu tylko Miástu, ále całemu światu dárować może karę. Jeżeli Święci Páńscy ná tę sobie u Bogá zázłużyli łaskę, że mieli tę władzą niektórym ludziom w potrzebách przybywác ná ratunek, że mogli niektórym ludziom

zmárłym życie, kálikom zdrowie przywráćć, toć Jozef Święty máiący zaślugi nád zaślugi Świętych Páńskich, większą mieć będzie władzą iuż nie tylko niektórym, ále wszystkim ludziom do niego uciekájącym się przybywáć ná ráunek, gdy w samey rzeczy przybywa, iáko świádczą niepoliczone práktyki, od ktorego w turbácyách otrzymuiemy pociechę, w potrzebách pomoc, w niebеспеczeństwie obronę, w niezgodzie y w zamieszaniu pokoy, w intereffach powodzenie, w kálietwie zdrowie y życie doczesne, y przy nieustánnym nabożeństwie do Jozefa Świętego pewna nádzieią wiecznego zbáwienia: świádkiem są tey władzy Jozefa Świętego w całym Páństwie Kátolickim Krolestwá, Prowincye, Zakony, Kongregácye, y Miásta, ktorzy sobie zá doznáne dobrodzieystwá, z konsensem Świętey Kongregácyi, zá naypryncypálnieyszego Pátroná obráli Jozefa Świętego: iáko to Cesarz Leopold drugi dla całego Páństwa Cesarzskiego, dla całej ziemie Niemieckiey y Czeskiey. Potym Cesarz Ferdynánd trzeci, potym Krol Hiszpáński Károl, zá zwycięstwá otrzymáne ná wojnie przy Protekcyi Jozefa Świętego, tego zá konsensem Innocencyusza jedenástego Papieżá, zá ośbliwzszego Pátroná, w swoich Krolestwach y Páństwach

obráli, żywe dáie świádectwo cáła Metropolia Krá-
kowska iák wiele łask doznawáá y doznáie od
Jozefa Swiętego, niech przyzna káždy ieżeli kie-
dy w potrzebách udáiający się do Jozefa Swiętego
z nabożnym sercem ráunku y skutku nie doznał,
odpowiáda mi ná to Eufáchi Swięty, iż, nie mász
tego ná świecie, ktoregoby w potrzebách Jozef S.
nie ráował: *à seculo non est auditum à Joseph quem-
quam derelictum esse*, chyba tylko w ten czas nie
doznáiemy skutku w potrzebách nášzych, gdy
o to prozemy coby było przeciwko woli Pá-
ná Bogá, co BOG widzi bydz ze szkodą czło-
wieká, á zátym kiedykolwiek nie otrzymuiemy
skutku w potrzebách nášzych od Swiętych Pán-
skich: źle czyniemy ieżeli ná to záłośni iesteśmy
gdyż powinniśmy to przyznác, iż álbo się to Bogu
nie bodoba o co prozemy, álbo też dla niegodno-
ści nášzey BOG nam tego nie pozwala o co pro-
szemy. Gdy zász otrzymuiemy skutek w prosbách
nášzych, czyli to od Jozefa Swiętego, czyli zá przy-
czyną Jego od Máiestatu Boskiego, zá to powinni-
śmy nabożeństwem y pobożną uczynnością záwdzię-
czác, przez ktorą wdzięczność sposobić sie może-
my do łáski Jego w dáłszych potrzebách nášzych.

Pobożni Kátolicy, gdyście słyszeli że Jozef S.

w tey

w tey iest Godności u Bogá, iż wszystko może nam ziednać, y w kázdey potrzebie przybywac ná pomoc, á że żadnego tu nie mász ktoby w potrzebie nie wzywał Jozefa Świętego, więc iezeliśmy do tych czas kocháli Jozefa Świętego, tym bárdziej kochaymyż go teraz, iezeliśmy do niego nabożni byli, tym większą poweźmy ochotą do Jego nabożeństvá, gdyż przez to w niespodziewáných przypadkách, záslużyć sobie możemy ná pewną obronę od Jozefa, á ná dewszystko temi czasy gdy widzemy że iesteśmy w oczywistym niebespieczeństwie woyny, głodu, y powietrza, więc w nászych nabożeństwach pámiętaymy mocno prosić Jozefa Świętego áby nas od wszelkiego złego záchował.

Święty Oycze JOZEFIE, wyznáiemy Twoię wielowładną moc, pod którą my słudzy twoi gárniemy się, nie dopuszczay tego, áby nád nami przeciwna władza pánowac miála, rá TUY nas w życiu, rá TUY nas przy śmierci, ábyśmy przy Oycowskiej Twoiey władzy, ná wieczne czasy ráz em z Tobą Bogá chwalili.

Amen.



Z BIBLIOTEKY
SEMINARIUM
SAMBORSKIEGO

FACULTAS ORDINIS.

Conciones Quadragesimales, Authoris R. P. Benigni à S. M. Theresia, Carmelitæ Discalceati Provinciae Polonæ Definitoris prævia approbatione duorum Theologorum, ut typò imprimantur do licentiã. Dat: Romæ 1759, die 18 Maji.

Fr. Philippus à S. Francisco

Carm. Dif. Vicarius Grlis. mpp.

CENSURÆ ORDINIS.

Conciones Quadragesimales sex, & septimam pro Festo S. Joseph, Authoris R. P. Benigni à S. M. N. Theresia Definitoris Nrae Provinciae, diligenter legi, in quibus cum nihil contrarium adverti, quinimo totum ad ædificationem legentium, proinde ut typis mandentur censeo, si ita videbitur ad quos de jure, in quorum fidem me subscribo. Datt: Leopoli 1759, die 10. Martij.

Fr. Casimirus à S. Avertano

Carm. Dif. S. Th. Lector, & Deffr Prlis. mp.

EX commissione A. R. P. N. Cornelii à S. Joseph Provinciae Polonæ S. Spiritus Provincialis, Conciones Quadragesimales, sedulo labore, & doctò calamo conscriptas atq; jam ante Cracoviae habitas per R. P. N. Benignum à S. M. N. Theresia Carmelitæ Discal: Eiusdem Provinciae Nostræ Polonæ Definitorum, diligenter legi. In quibus nihil reperi bonis moribus dissonum, aut Fidei Catholicae repugnans, sed omnia esse conformia Sæ Scripturæ & Doctrinae Sanctorum Patrum, proinde dignum censeo ut per Typum luci publicæ mandentur. Si videbitur illis ad quos de Jure. In quorum fidem me manu propria subscribo. Die 15 Martij. Anno Domini 1759. In Conventu Nostro Visnicensi SSmi Salvatoris.

Fr. Samuel à S. Hyacintho,

S. Th. Lector Prior Conv: Visnicen: mpp.



APPROBATIO DIÆCESANA.

Conciones numero sex sub uno themate: *Misericordia superexaltat Judicium*, Jacob. c. 2. septima sub themate: *Salvum faciet populum suum*, Matt. cap. imo. omnes ab Authore A. R. Patre Benigno à S. Thereffia, Ordinis Carmelitarum Discalceatorum Provinciæ Polonæ Deffinitore, diferto ore prolatas, diligenter legi: in quibus quoniam nihil contrarium Fidei Orthodoxæ, sed omnia ad ædificationem vitæ melioris exprassa reperi; ideò ut typis mandentur facultatem dedi & concessi. *Crac. in Collegio Juridico Regio. Die 30. Maji. A. D. 1759.*

M. Stanislaus Mámczyński U. J. Dr. & Pfr.
Cañcus Cathlis Crac. Studii Universi-
tatis Crac. Generalis Procancellarius
& Rector, Librorum Censor, Judex
Surrogatus. *mpp.*









